JESTEM POKRZYWDZONY PRZESTĘPSTWEM I CO DALEJ?

INFORMATOR DLA POKRZYWDZONEGO



JOANNA ADAMIEC • JAKUB GARNCARZ • SZYMON GOLIŃSKI
MAGDALENA KRYCZKO • BARTOSZ KWIATKOWSKI • MIKOŁAJ MAŁECKI
IRMINA PAWLIK • GRZEGORZ POKRZYWKA • MAŁGORZATA PYRCAK
JAROSŁAW REIMUS • KATARZYNA RESPEKTA • TOMASZ SROKA • EWA STAŃCZYK

REDAKCJA: TOMASZ SROKA

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Człowiek - najlepsza inwestycja

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

ZOSTAŁEM POKRZYWDZONY PRZESTĘPSTWEM I CO DALEJ?

INFORMATOR DLA POKRZYWDZONEGO



JOANNA ADAMIEC, JAKUB GARNCARZ, SZYMON GOLIŃSKI,
MAGDALENA KRYCZKO, BARTOSZ KWIATKOWSKI, MIKOŁAJ MAŁECKI,
IRMINA PAWLIK, GRZEGORZ POKRZYWKA, MAŁGORZATA PYRCAK,
JAROSŁAW REIMUS, KATARZYNA RESPEKTA, TOMASZ SROKA, EWA STAŃCZYK

REDAKCJA: TOMASZ SROKA

ZOSTAŁEM POKRZYWDZONY PRZESTĘPSTWEM I CO DALEJ?

INFORMATOR DLA POKRZYWDZONEGO

POD REDAKCJĄ TOMASZA SROKI

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Autorzy:
Joanna Adamiec, Jakub Garncarz, Szymon Goliński, Magdalena Kryczko, Bartosz Kwiatkowski, Mikołaj Małecki, Irmina Pawlik, Grzegorz Pokrzywka, Małgorzata Pyrcak, Jarosław Reimus, Katarzyna Respekta, Tomasz Sroka, Ewa Stańczyk

Redakcja naukowa:
Tomasz Sroka

Rysunki:
Marcin Podolec

Korekta:
Agata Czerwińska

Skład:
Drukarnia „KNOW-HOW", 31-348 Kraków, ul. Chełmońskiego 255
Druk:
Drukarnia „HELDRUK", 82-200 Malbork, ul. Partyzantów 3b

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Publikacja współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Uniwersytet Jagielloński
Uniwersytecka Poradnia Prawna

Kraków 2010

TYTUŁEM WSTĘPU

Drogi Czytelniku!

Oddajemy w Twoje ręce informator, w którym zostały opisane uprawnienia przysługujące pokrzywdzonemu w trakcie procesu karnego na każdym z jego etapów, zatem zarówno przed Policją i prokuratorem, jak i przed sądem, a także już po zakończeniu postępowania. W opracowaniu znajdziesz także podstawowe rady, jak się zachować przed organami wymiaru sprawiedliwości. Na dołączonej do informatora płycie CD umieszczone zostały teksty najważniejszych aktów prawnych oraz wzory pism procesowych, do których odesłania znajdziesz w poradniku.

Abyś jeszcze lepiej mógł zrozumieć, jak pokrzywdzony może i powinien się zachować w trakcie procesu karnego, przez poradnik postaramy się przeprowadzić Cię w towarzystwie rodziny Pomocnych, której członkami są:

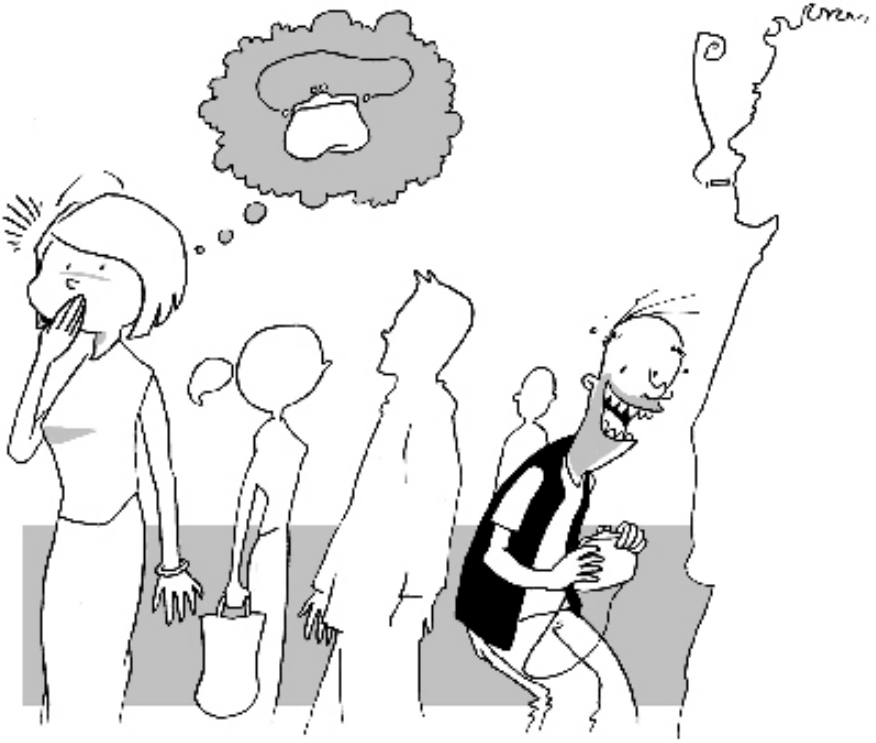
- *Zenobiusz, lat 45, lekarz pierwszego kontaktu w ubogiej przychodni;*
- *Krystyna, lat 40, pracownik urzędu;*
- *Jaś, lat 14, uczeń gimnazjum;*
- *Tosia, lat 10, uczennica szkoły podstawowej.*

Będą oni pokrzywdzeni przestępstwami w różnych sytuacjach życiowych i wskażą Ci, w jaki sposób podejmować działania w postępowaniu karnym, abyś jak najlepiej korzystał z przysługujących Ci uprawnień oraz jak najskuteczniej dochodził naprawienia wyrządzonego Tobie przez sprawcę zła.

Pamiętaj! Pomimo że jest to całkowicie fikcyjna rodzina i jej członków ciągle dotykają różne dramatyczne wypadki, to każda z przedstawionych sytuacji może przytrafić się także Tobie!

Oczywiście życzymy Ci tego, abyś nigdy nie musiał korzystać z tego informatora. Niemniej jednak, jeśli już będziesz musiał zajrzeć do niego, mamy nadzieję, że okaże się on pomocny w korzystaniu z przysługujących Ci praw. Jeżeli zostałeś pokrzywdzony przestępstwem – jest on właśnie dla Ciebie!

Tomasz Sroka



SPIS TREŚCI

POKRZYWDZONY – KTO TO TAKI? *(Tomasz Sroka)* **19**
Dlaczego jako pokrzywdzony jesteś tak ważny w procesie karnym? 19
Czy jestem pokrzywdzonym? 20
Czy pokrzywdzonym może być instytucja? 22
Czy pokrzywdzonym jest także zakład ubezpieczeń, jeśli w ramach ubezpieczenia wypłacił mi pieniądze stanowiące rekompensatę za doznaną w wyniku przestępstwa szkodę? 22
Czy moje dziecko, będące pokrzywdzonym, może samodzielnie działać przed prokuratorem i w sądzie? 23
Czy moja mama, która ma 70 lat i została pobita, musi samodzielnie działać w procesie jako pokrzywdzony? 23
Czy do bycia pokrzywdzonym konieczne jest wydanie jakiejś decyzji przez sąd lub prokuratora? 24
Co się stanie w sytuacji, gdy zapomnę o jakimś swoim uprawnieniu lub obowiązku opisanym w informatorze? 24

POPEŁNIONO PRZESTĘPSTWO... *(Ewa Stańczyk)* **25**
Jestem pokrzywdzony przestępstwem – co robić? 25
Czekając na funkcjonariusza Policji 26
Policjant – przyjaciel czy wróg? 28
Na czym polega interwencja Policji? 28
Co zrobi policjant po przybyciu na miejsce zdarzenia? 28
Czy po interwencji policjanta zostanie jakiś ślad? 29
Kto jeszcze może mi pomóc? 30
Instytucje i programy pomocy 31

ZAWIADOMIENIE O PODEJRZENIU POPEŁNIENIA PRZESTĘPSTWA *(Jakub Garncarz)* **32**
Jakie są rodzaje przestępstw? 32
Czym jest zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa? 34

Czy w odniesieniu do każdego przestępstwa mogę złożyć zawiadomienie o podejrzeniu jego popełnienia? 34

Jak złożyć zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa? 34

Czy o podejrzeniu popełnienia przestępstwa można zawiadomić telefonicznie lub mailowo? 34

Co mi grozi, jeżeli wiem o popełnieniu przestępstwa, ale nie złożę zawiadomienia o jego popełnieniu? 35

Czym jest wniosek o ściganie? 36

Jakie przestępstwa są ścigane na wniosek? 36

Kto może złożyć wniosek o ściganie? 37

Czy składając wniosek o ściganie, można żądać ścigania tylko niektórych przestępstw lub niektórych sprawców przestępstw? 37

Do kiedy można złożyć wniosek o ściganie? 38

Czy i kiedy można cofnąć wniosek o ściganie? 38

Co to jest Niebieska Karta? 39

Czy istnieje obowiązek wypełnienia Niebieskiej Karty? 39

Jakie informacje muszę podać, aby Niebieska Karta została wypełniona? 39

Czy wypełnienie Niebieskiej Karty zastępuje zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa? 40

POKRZYWDZONY PRZED PROKURATOREM ***(Magdalena Kryczko)*** **..... 41**

Co to jest postępowanie przygotowawcze? 41

Czy Policja lub prokurator mają obowiązek zajęcia się każdym przestępstwem, o którym się dowiedzą? 41

Dlaczego zatrzymano mojego męża za bicie mnie (znęcanie się nade mną), skoro nie złożyłam wniosku o jego ściganie ani zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa? 42

Czy prokurator i Policja będą ścigać wszystkie osoby, które brały udział w popełnieniu przestępstwa, czy tylko te, które wskażę? 42

Czy zostanę poinformowany, jeśli prokurator lub Policja zdecydują się ścigać sprawcę? 43

Jak się zachować, jeśli pomimo tego, że zgłosiłem popełnienie przestępstwa, prokurator i Policja nie informują mnie, co robią w sprawie? 43

Dlaczego prokurator i Policja nie chcą na bieżąco informować mnie o sprawie? 44

Czy w postępowaniu przed prokuratorem mogę domagać się przesłuchania świadka, który moim zdaniem wie coś na temat mojej sprawy? 44

W jakich czynnościach wykonywanych przez Policję lub prokuratora mam prawo brać udział? 45

Czy mogę brać udział we wszystkich czynnościach, których dokonuje Policja lub prokurator? . 46

Czy w czasie postępowania przed prokuratorem mogę przeglądać akta sprawy albo robić ich kserokopie? 46

Czy mam obowiązek poddania się badaniom zawsze, gdy chce tego Policja lub prokurator? 47

DECYZJE PROKURATORA I ODWOŁANIE OD NICH ***(Szymon Goliński)*** **..... 48**

Kiedy i jak kończy się postępowanie przygotowawcze? Jakie decyzje mogą zostać wydane w mojej sprawie? 48

W jakich dokładnie sytuacjach prokurator nie wszczyna postępowania, a wszczęte umarza? 48

Co mogę zrobić, jeżeli zostało wydane postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania przez prokuratora, a ja nie zgadzam się z jego decyzją? 51

Co mogę zrobić, jeżeli zostało wydane postanowienie o umorzeniu postępowania przez prokuratora, a ja nie zgadzam się z jego decyzją? 51

Co dalej dzieje się z zażaleniami na decyzje prokuratora o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania? 52

Chciałbym, aby to prokurator prowadził postępowanie, pomimo tego, że mam do czynienia z przestępstwem prywatnoskargowym i powinienem to robić sam. Co mam zrobić? 52

Co się dzieje z zażaleniem na decyzję prokuratora, który nie chce prowadzić postępowania w sprawie prywatnoskargowej? 53

Co to znaczy, że dochodzenie zostało umorzone, a sprawa wpisana do rejestru przestępstw? 54

Co mam zrobić, jeżeli nie zgadzam się z decyzją Policji o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw? 54

POKRZYWDZONY JAKO OSKARŻYCIEL W SĄDZIE *(Jarosław Reimus)*..... 55

Informacje wstępne 55

Jakie role mogę pełnić jako pokrzywdzony w postępowaniu przed sądem? 55

Czy z samego faktu bycia pokrzywdzonym wynikają dla mnie jakieś specjalne uprawnienia w postępowaniu przed sądem? 56

Oskarżyciel prywatny 56

Co to jest oskarżenie prywatne? 56

Jakie działania muszę podjąć, aby oskarżyć prywatnie? 57

Jakie są moje obowiązki w początkowej fazie postępowania przed sądem w sprawie z oskarżenia prywatnego? 58

Czy jest możliwe, aby w sprawie z oskarżenia prywatnego sprawca także mnie o coś oskarżył? 58

Czy prokurator może ingerować w sprawę, pomimo że przestępstwo ścigane jest z oskarżenia prywatnego? 59

Oskarżyciel posiłkowy 59

Kto to jest oskarżyciel posiłkowy? 59

Jakie są rodzaje oskarżycieli posiłkowych? 59

Jakie warunki muszę spełnić, abym mógł wziąć udział w procesie w roli oskarżyciela posiłkowego ubocznego? 60

Jakie warunki muszę spełnić, abym mógł wziąć udział w procesie w roli oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego? 60

Czy sąd ma prawo odmówić mi udziału w rozprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego pomimo spełnienia wszystkich warunków? 62

Odstąpienie od oskarżenia oraz koszty związane z oskarżeniem 63

Jakie będą skutki mojego odstąpienia od oskarżenia? 63

Czy oskarżyciel posiłkowy lub prywatny ponosi koszty finansowe związane z popieraniem oskarżenia przed sądem? 64

UPRAWNIENIA POKRZYWDZONEGO JAKO OSKARŻYCIELA PRZED SĄDEM *(Magdalena Kryczko)* **65**
Czy postępowanie przed sądem jest podobne do postępowania przed prokuratorem? 65
Czy na rozprawę może wejść każdy? 66
Czy sędzią może być brat oskarżonego albo mój współmałżonek? 66
Czy to jedyne przypadki, kiedy sędzia zostanie wyłączony? 67
Jeśli wiem o okoliczności, przez którą sędzia powinien zostać wyłączony od rozpoznawania sprawy, co powinienem zrobić? 68
Dlaczego oskarżony nie musi odpowiadać na pytania sędziego? Dlaczego, jeśli kłamie, nie jest za to dodatkowo karany? 69
Dlaczego w sądzie po raz kolejny pytają mnie o to samo, skoro na identyczne pytania odpowiadałem już na Policji i w prokuraturze? Po co sędzia odczytuje potem protokoły z moich wcześniejszych zeznań, skoro i tak prawie wszystko i w podobny sposób powtórzyłem na sali sądowej? 69
Dlaczego w sytuacji, gdy zmienia się skład sędziowski, rozprawa prowadzona jest od początku? 70
Czy jako pokrzywdzony mogę w postępowaniu przed sądem zgłaszać nowe dowody? 70
Czy mogę zadawać pytania świadkom, biegłym i oskarżonemu? 71
Czy w postępowaniu przed sądem mogę przeglądać akta sprawy? 71
Czy jako pokrzywdzony w postępowaniu przed sądem muszę poddać się badaniom lekarskim? 71
Co to są głosy stron i czy mnie to dotyczy? 72

ODWOŁYWANIE SIĘ OD DECYZJI SĄDU *(Jarosław Reimus)* **73**
Co oznacza dwuinstancyjność postępowania sądowego? 73
Jakie są rodzaje orzeczeń sądowych, które mogę zaskarżyć? 73
Z jakich środków zaskarżenia i w jakich przypadkach mogę korzystać? 74
Czy przed sporządzeniem środka zaskarżenia muszę podjąć wcześniej jakieś działania? 74
Jak powinny wyglądać apelacja i zażalenie? 75
Jakie zarzuty mogę podnieść w apelacji lub zażaleniu? 75

Jaki jest sposób wnoszenia środków zaskarżenia? ... 76
Jaki jest termin na wniesienie środków zaskarżenia? ... 77
Czy mogę coś zrobić w sytuacji, gdy nie wniosę środka zaskarżenia w terminie? ... 77
Czy oprócz apelacji i zażalenia istnieją inne sposoby zaskarżenia orzeczeń? ... 78

POKRZYWDZONY JAKO ŚWIADEK ***(Katarzyna Respekta)*** **... 79**
Co to jest przesłuchanie? ... 79
Jak się dowiem o terminie przesłuchania? ... 80
Odebrałem wezwanie. Czy muszę się stawić? ... 81
Nie pasuje mi termin przesłuchania. O tej porze jestem w pracy. Co zrobić? ... 82
Nie pasuje mi termin przesłuchania z innych ważnych przyczyn. Co zrobić? ... 82
Przesłuchanie jest daleko, a przejazd jest kosztowny. Co zrobić? ... 83
Odebrałem wezwanie, ale nie byłem obecny na przesłuchaniu. Coś mi grozi? ... 83
Nie było mnie na przesłuchaniu, bo byłem chory. Jak postąpić? ... 84
Skąd się dowiem, kto w przychodni jest lekarzem sądowym? ... 85
Co zrobić, gdy jestem osobą niepełnosprawną, a zostałem wezwany na przesłuchanie? ... 85
Od czego zaczyna się przesłuchanie? ... 85
Co to jest pouczenie i jakie są jego skutki? ... 86
Czym są fałszywe zeznania i jaka grozi za nie kara? ... 86
Czym jest przyrzeczenie? ... 87
Kto składa przyrzeczenie? Czy ja też? ... 88
Kiedy mogę odmówić składania zeznań? Czy muszę zeznawać przeciwko najbliższym? ... 89
Uchylenie się od odpowiedzi na pytanie. Czy mi przysługuje? ... 90
Co to jest „szczególnie bliski stosunek osobisty" i co z niego wynika? ... 91
Moje zeznania mogą narazić na hańbę mnie i całą moją rodzinę.
Jak postąpić w takiej sytuacji? ... 91
O co będę pytany? ... 92
Kto może zadawać mi pytania? ... 92

JAK SIĘ ODNALEŹĆ? *(Joanna Adamiec)* **94**
Gdzie uzyskać informację? **94**
Co to jest sygnatura i dlaczego jest taka ważna? 94
W jaki sposób mogę uzyskać informację na temat mojej sprawy w prokuraturze? 95
W jaki sposób mogę uzyskać informację na temat mojej sprawy w sądzie? 95
Jak iść, żeby trafić? **95**
Jak trafić na wezwanie prokuratora? 95
Jak trafić na wezwanie sądu? 96
Co to jest wokanda (sesja)? 96
Sala rozpraw – tajemne miejsce **97**
Jak wygląda sala rozpraw? 97
Gdzie powinienem zająć miejsce? 97
Kogo mogę spotkać na sali rozpraw? 97
Jak się zachować? **98**
Czy trzeba wstawać w sądzie i kiedy? 98
Jak mam się zwracać do sądu? 98
Czy mogę nagrywać przebieg rozprawy na dyktafon? 99
Czy w czasie rozprawy mogę rozmawiać ze swoim pełnomocnikiem? 99
Czy mam mieć z sobą jakieś dokumenty? 99
Czy podczas składania zeznań mogę posiłkować się własnymi notatkami? 99
Co zrobić, gdy do protokołu rozprawy wkradł się błąd? 99
Jak wygląda rozprawa? **100**
Jaki jest przebieg rozprawy sądowej? 100
Jak zobaczyć akta sprawy? **101**
Jak i gdzie mogę przeglądać akta w toku sprawy przed prokuratorem? 101
Jak i gdzie mogę przeglądać akta w toku sprawy w sądzie? 101
Kto wydaje zgodę na przeglądanie akt w sytuacji wniesienia przez stronę do sądu odwołania od decyzji prokuratora wydanej w toku postępowania przygotowawczego i wysłania akt sprawy do sądu? 102

Czy przeglądając akta, mogę robić im zdjęcia aparatem fotograficznym? 102
Kiedy trzeba płacić lub coś złożyć.....103
Gdzie mam złożyć pismo? 103
Co to jest prezentata? 103
Gdzie mogę uiścić opłatę lub kupić znaki opłaty sądowej? 103

BOJĘ SIĘ... ***(Małgorzata Pyrcak)*****.....104**
Boję się, że sprawca dowie się, gdzie mieszkam..... 104
Boję się, że sprawca będzie próbował mnie zastraszyć. 105
Boję się, że mojemu życiu lub zdrowiu zagraża poważne niebezpieczeństwo ze strony sprawcy. 106
Boję się, że udostępnienie podejrzanemu akt sprawy spowoduje niebezpieczeństwo dla mojego życia lub zdrowia. 107
Boję się, że sprawca ucieknie i uniknie kary..... 108
Boję się, że proces ujawni fakty z mojego życia prywatnego, które wolałbym zachować w tajemnicy. 109
Boję się składać zeznania, kiedy oskarżony jest na sali rozpraw..... 110
Boję się, że kara nie będzie wystarczająca, aby powstrzymać sprawcę od ponownego popełnienia przestępstwa. 110
Boję się, że spotkam sprawcę, gdy wyjdzie z więzienia lub aresztu, a nie będę na to psychicznie przygotowany..... 112

POKRZYWDZONY A NEGOCJACJE ZE SPRAWCĄ ***(Bartosz Kwiatkowski)*** **.....113**
Czy istnieją jakieś możliwości negocjacji ze sprawcą w celu szybszego zakończenia sprawy?..... 113
Jak dokładnie wygląda przebieg mediacji i czego mogę się w jej czasie spodziewać? 114
Czy mam gwarancję, że sprawa zakończy się tak, jak zostało to zapisane w ugodzie? 115
Jakie korzyści płyną dla mnie z prowadzenia ze sprawcą mediacji?..... 115
Czy sprawca będzie miał jakieś korzyści z mediacji?..... 115
Jak długo może trwać mediacja?..... 116
Czy mediacja będzie mnie coś kosztować? 116

Czy mój wniosek o przeprowadzenie mediacji bądź moja zgoda na nią wymagają jakiejś szczególnej formy? ... 117

Co to jest postępowanie pojednawcze i kiedy ma miejsce? ... 117

Czy poza mediacją istnieją jakieś inne formy negocjacji ze sprawcą, dzięki którym postępowanie ulegnie skróceniu? ... 117

O co chodzi w skazaniu sprawcy bez rozprawy? ... 117

Jakie mam prawa w sytuacji, gdy prokurator wnioskuje o skazanie sprawcy bez rozprawy? ... 118

Czy sąd zawsze uwzględni wniosek prokuratora o skazanie sprawcy bez rozprawy? ... 119

Czy mogę jakoś odwołać się od uwzględnienia wniosku prokuratora i wyroku skazującego sprawcę na karę, którą uzgodnił z prokuratorem? ... 119

Co kryje się pod nazwą „rozprawa skrócona"? ... 119

Czy ktoś mnie poinformuje o tym, że sprawca może złożyć wniosek o skazanie go bez przeprowadzania postępowania dowodowego? ... 119

Czy sąd zawsze uwzględni wniosek sprawcy o skazanie go bez przeprowadzania postępowania dowodowego? ... 119

Czy mam jakikolwiek wpływ na uwzględnienie wniosku o skazanie bez przeprowadzania postępowania dowodowego? ... 120

Czy jeszcze w jakiś inny sposób prawo chroni mój interes przy stosowaniu „rozprawy skróconej"? ... 120

JAK UZYSKAĆ ODSZKODOWANIE? ***(Bartosz Kwiatkowski)*** **... 121**

Jakie mogą mnie spotkać skutki przestępstwa? ... 121

Jak mogę uzyskać odszkodowanie bądź zadośćuczynienie? ... 123

Co mam zrobić, jeśli mediacja zawiodła? ... 124

Czy w każdym przypadku istnieje możliwość nałożenia na sprawcę obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę? ... 124

Czy moja szkoda zostanie naprawiona, a krzywda zadośćuczyniona z urzędu, czy też muszę składać w tej sprawie wniosek? ... 124

Czy ktoś przypomni mi w trakcie postępowania o możliwości wniesienia wniosku o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę? ... 125

Jakie korzyści wynikają dla mnie z nałożenia na sprawcę obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę? 125

Co w sytuacji, gdy nie będzie możliwe określenie rozmiarów mojej szkody lub krzywdy? ... 125

Czy istnieje możliwość, żeby sąd zasądził na moją rzecz odszkodowanie z urzędu?..... 126

Co w sytuacji, gdy czuję, że szkoda lub krzywda wyrządzona mi przestępstwem nie została w pełni zrekompensowana? 126

Czy istnieje jakaś inna droga uzyskania odszkodowania bądź zadośćuczynienia niż mediacja i orzeczenie obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę? 127

Co oznacza nazwa „powództwo cywilne"? 127

Kiedy i w jakiej formie mogę wnieść powództwo cywilne? 128

Czego mogę domagać się w powództwie cywilnym? 128

Czy sąd karny zawsze przychyli się do mojego powództwa cywilnego? 128

Czy mogę jednocześnie złożyć wniosek o nałożenie na sprawcę obowiązku naprawienia szkody i wnieść przeciwko niemu powództwo cywilne w postępowaniu karnym?..... 129

Co mogę zrobić, jeżeli sąd nie przyjmie mojego powództwa cywilnego albo pozostawi je bez rozpoznania? 129

Jak mogę złożyć pozew do sądu cywilnego? 130

Czy jako krewny pokrzywdzonego, który zmarł, przysługuje mi prawo uzyskania odszkodowania bądź zadośćuczynienia? 131

JAK UZYSKAĆ KOMPENSATĘ OD PAŃSTWA? ***(Mikołaj Małecki)*** **.....132**

Co to jest kompensata? 132

Czy jestem osobą, która może uzyskać kompensatę? 132

Ile pieniędzy mogę otrzymać w ramach kompensaty? 133

Czy są jeszcze inne warunki, które muszą zostać spełnione, aby uzyskać kompensatę?..... 134

Jaki jest termin na złożenie wniosku o kompensatę i gdzie mam go złożyć? 135

Czy złożenie wniosku o kompensatę coś kosztuje? 136

Jak mam sporządzić wniosek o przyznanie kompensaty? 136

Jakie informacje muszę podać we wniosku o przyznanie kompensaty? 136

Czy i w jakiej sytuacji będę musiał zwrócić przyznane mi pieniądze? 137

ZA CO I ILE TRZEBA PŁACIĆ? *(Mikołaj Małecki)* **139**
Czy postępowanie sądowe jest płatne i kto ponosi koszty? 139
Co to są koszty procesu i jakie są ich rodzaje? 140
Jakie najważniejsze opłaty będę musiał ponieść w związku z toczącym się postępowaniem? 141
Za co jeszcze będę musiał zapłacić? 141
Co powinienem zrobić z potwierdzeniem wpłaty, które otrzymałem w kasie sądowej? 142
Jak uzyskać zwolnienie od obowiązku zapłaty kwoty, od której uzależnione jest wniesienie pisma procesowego? 143
Czy możliwe jest odzyskanie poniesionych przeze mnie kosztów? 144

JAK UZYSKAĆ FACHOWĄ POMOC? *(Irmina Pawlik)* **146**
Kto to jest pełnomocnik i jak może mi pomóc? 146
Jak ustanowić pełnomocnika? 147
Co zrobić, gdy nie wiem gdzie szukać adwokata lub radcy prawnego? 147
Czy adwokat lub radca prawny mogą odmówić mi pomocy? 148
Co mam zrobić, jeśli nie stać mnie na pełnomocnika? 148
Czy do wyznaczenia pełnomocnika z urzędu wystarczy mi złożenie wniosku? 149
Co zrobić, gdy zamiast mojego adwokata lub radcy prawnego na salę sądową przyszedł inny? 150
Czy jeśli mam pełnomocnika, to sam nic nie mogę robić? 150
Czy pełnomocnik może mi zaszkodzić? 151
Kiedy pełnomocnictwo może ustać? 151

GDY SPRAWA CIĄGNIE SIĘ ZBYT DŁUGO… *(Bartosz Kwiatkowski)* **153**
Co mogę zrobić w sytuacji, gdy rozpatrywanie mojej sprawy w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym trwa zbyt długo? 153
Kiedy mogę uznać, że moja sprawa jest rozpatrywana zbyt wolno? 153
W jaki sposób i gdzie mogę złożyć skargę na przewlekłość postępowania? 154
Czy moja skarga na przewlekłość musi spełnić jakieś szczególne warunki? 155
W jakim czasie sąd rozpatrzy moją skargę na przewlekłość postępowania? 155

Co sąd może zrobić z moją skargą na przewlekłość postępowania? 156
Czy mogę złożyć w tej samej sprawie kolejną skargę na przewlekłość postępowania? 156
Czy mogę dochodzić w jakiś sposób naprawienia szkody, która wyniknęła z przewlekłości postępowania? 156
Czy w związku ze złożeniem skargi będę musiał ponieść jakieś koszty? 157

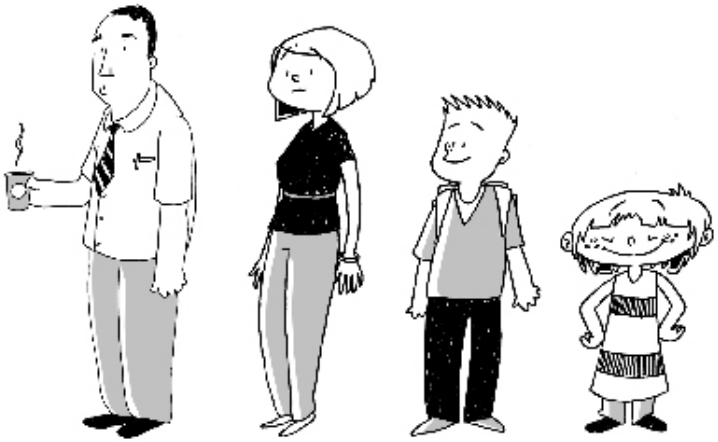
NAJMŁODSI POKRZYWDZENI *(Irmina Pawlik)* **.....158**
Moje dziecko zostało pokrzywdzone przestępstwem – co robić? 158
Czy moje dziecko samo może złożyć zawiadomienie o przestępstwie? 159
Czy kogoś jeszcze muszę powiadomić o popełnieniu przestępstwa na szkodę dziecka? 159
Czy jako rodzic mogę reprezentować moje dziecko w sądzie? 160
Czy moje dziecko będzie przesłuchiwane na komisariacie i w sądzie? 160
Jak wygląda przesłuchanie dziecka? 161
Ile razy moje dziecko może być przesłuchiwane? 162
Czy moje dziecko musi być przesłuchane na rozprawie? Przecież tam będzie oskarżony! .. 163
Jak jeszcze uniknąć przesłuchania dziecka na rozprawie? 163
Czy dziecko musi zeznawać w sądzie, jeśli przed rozprawą już wszystko zeznało, a nie istniał obowiązek jednokrotnego przesłuchania? 164
Co mogę powiedzieć dziecku, żeby je wesprzeć w tej trudnej sytuacji? 164
Co jeszcze mogę zrobić dla dobra mojego dziecka? 165

GDY SPRAWCĄ JEST DZIECKO *(Małgorzata Pyrcak)* **.....166**
Kim jest nieletni i czym jest odpowiedzialność nieletniego? 166
Co zrobić, gdy zostałem pokrzywdzony czynem popełnionym przez nieletniego? 167
Jak wygląda postępowanie w sprawie nieletniego? 167
Jakie mam prawa w postępowaniu w sprawie nieletniego? 167

SKRÓTY 169

BIBLIOGRAFIA.....171
Akty prawne 171
Literatura 174

POKRZYWDZONY – KTO TO TAKI?



Dlaczego jako pokrzywdzony jesteś tak ważny w procesie karnym?

Przez wiele lat przestępstwo postrzegane było jako swego rodzaju konflikt między sprawcą a państwem, którego źródłem było nieprzestrzeganie przez sprawcę obowiązujących w społeczeństwie reguł postępowania i dobrych obyczajów. Powodowało to, że najważniejsze funkcje prawa karnego sprowadzały się do zapewnienia ludziom odpowiedniej ochrony przed przestępcami oraz zagwarantowania przestępcom sprawiedliwego i rzetelnego procesu.

Z końcem XX wieku zarówno osoby tworzące prawo, jak i je stosujące, zaczęły coraz wyraźniej dostrzegać, że w ramach przestępstwa bardzo ważny jest również konflikt powstający między sprawcą a Tobą, czyli osobą pokrzywdzoną. Jednym z pierwszoplanowych celów prawa karnego stało się także naprawienie zła wyrządzonego przestępstwem. W związku z tym zaczęto tworzyć nowe i doskonalić stare przepisy, które mają za zadanie pomóc Ci rozwiązać powyższy konflikt, doprowadzić do sprawiedliwego zakończenia sprawy i być może wymierzenia sprawcy kary oraz uzyskać stosowne odszkodowanie za doznaną szkodę. Ukaranie sprawcy to za mało, aby sprawiedliwość została osiągnięta – konieczne jest także odpowiednie wynagrodzenie Tobie, czyli pokrzywdzonemu, wyrządzonej przestępstwem krzywdy.

Czy jestem pokrzywdzonym?

Pokrzywdzonym jest osoba, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone w wyniku przestępstwa (por. art. 49 § 1 k.p.k.).

Po pierwsze, abyś został uznany za pokrzywdzonego, zasadniczo musi zostać naruszone Twoje indywidualne, przysługujące tylko Tobie, chronione przez prawo dobro, jak: zdrowie, nietykalność cielesna, własność, cześć, dobre imię, wolność seksualna.

Niemniej jednak musisz pamiętać, że nie jest konieczne, aby Twoje dobro zostało przez sprawcę naruszone. Wystarczy, jeśli swoim zachowaniem sprowadził on dla niego zagrożenie – jest już to dostateczny powód do uznania Cię za pokrzywdzonego.

Przykład:
Zenobiusz wraz z rodziną przebywał na wakacjach nad morzem. Jaś i Tosia pływali w Bałtyku. W pewnym momencie Tosia zaczęła tonąć i wzywać pomocy. Ratownik nie rzucił się jednak, aby jej pomóc, gdyż był pijany. Tosię udało się uratować jedynie dzięki działaniom przypadkowego plażowicza. W tej sytuacji życie Tosi było zagrożone przez nieodpowiedzialne zachowanie ratownika i w trakcie procesu będzie ona osobą pokrzywdzoną.

Pamiętaj! Jesteś pokrzywdzonym nie tylko wtedy, gdy poniosłeś jakąś szkodę majątkową, czyli gdy ucierpiał Twój majątek albo w związku z obrażeniami ciała musiałeś ponieść koszty leczenia, ale także wtedy, gdy zostało naruszone jakieś Twoje dobro osobiste, jak np. cześć, dobre imię.

Przykład:
Jeden z byłych pacjentów Zenobiusza podczas konferencji, na której Zenobiusz wygłaszał referat, wykrzyczał, że Zenobiusz jest szarlatanem, konowałem i łapówkarzem. W takim przypadku zostało naruszone jego dobre imię i będzie on traktowany jako pokrzywdzony.

Nie będziesz uznany za pokrzywdzonego w sytuacji, gdy popełnione przez sprawcę przestępstwo narusza dobro ogółu, całego społeczeństwa, wszystkich ludzi czy też państwa, nawet jeśli pośrednio odnosi się do Ciebie.

Przykład:
Krystyna miała sprawę w sądzie przeciwko sąsiadom, dotyczącą przebiegu granicy między działkami. Sprawę przegrała, gdyż jej sąsiad kłamał w sądzie.

Obecnie przeciwko sąsiadowi toczy się sprawa w sądzie o składanie fałszywych zeznań. Z uwagi na fakt, że dobrem, które jest chronione przez przepis dotyczący składania fałszywych zeznań, jest prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, Krystyna nie będzie uznana za pokrzywdzoną, mimo że na skutek nieprawdziwych zeznań sąsiada przegrała w sądzie sprawę o przebieg granicy.

Przykład:
Znajomy Zenobiusza z pracy sfałszował jego podpis pod zaświadczeniem, które jeden z pacjentów zaniósł przed komisję poborową do wojska, chcąc uniknąć służby w armii. Skutkiem tego Zenobiusz miał duże problemy, zanim sprawa została ostatecznie wyjaśniona. Obecnie przeciwko znajomemu toczy się sprawa w sądzie o fałszowanie zaświadczeń. Z uwagi na fakt, że dobrem, które chroni przepis dotyczący fałszowania dokumentów, jest wiarygodność wszystkich dokumentów w państwie, Zenobiusz nie będzie uznany za pokrzywdzonego, mimo że na skutek działania znajomego miał duże kłopoty w pracy.

Zostaniesz jednak uznany za pokrzywdzonego, mimo popełnienia przez sprawcę przestępstwa wymierzonego w dobro ogółu ludzi lub państwa, jeśli sprawca równocześnie popełnił także inne przestępstwo, którym naruszył także Twoje indywidualne dobro.

Przykład:
W opisanej powyżej sprawie sądowej Krystyny z sąsiadami o przebieg granicy, podczas zeznań jeden z sąsiadów, poza zwykłymi kłamstwami dotyczącymi samego przebiegu granicy, stwierdził także, że Krystyna jest złodziejką i że „zła kobieta to jest". Obecnie toczy się przeciwko sąsiadowi sprawa nie tylko o składanie fałszywych zeznań, ale także o znieważenie Krystyny. Ponieważ słowa wypowiedziane przez sąsiada naruszyły jej dobre imię, będzie ona uznana za osobę pokrzywdzoną w sprawie.

Poza tym należy ocenić, czy ostatecznie to właśnie Tobie sprawca w rzeczywistości wyrządził szkodę. Często zdarzają się bowiem sytuacje, kiedy na pierwszy rzut oka to właśnie Ty możesz czuć się pokrzywdzony przestępstwem, w rzeczywistości jednak jest nim zupełnie ktoś inny. Musisz zatem sprawdzić, czy to na pewno Ty ostatecznie coś straciłeś, a nie ktoś inny.

Przykład:
Zenobiusz ma konto w jednym z banków. Sprawca przyszedł do banku, podrobił podpis Zenobiusza na czeku i wypłacił z jego konta bankowego 1000 zł.

Wydaje się, że Zenobiusz powinien być uznany za pokrzywdzonego w tej sytuacji. Niemniej jednak, z uwagi na to, że bank jest zobowiązany do zwrotu na konto Zenobiusza kwoty, która została wypłacona z jego konta na skutek przestępstwa popełnionego przez inną osobę, w rzeczywistości to bank ponosi stratę w wysokości 1000 zł i to bank będzie uznany za pokrzywdzonego w tym przypadku.

Przykład:
Do urzędu, w którym pracuje Krystyna, przyszedł ktoś, kto na podstawie podrobionej faktury domagał się zapłaty za rzekomo dostarczone do urzędu materiały biurowe. Ponieważ faktura wyglądała na prawdziwą, Krystyna wypłaciła sprawcy określoną sumę pieniężną. Mimo że to Krystyna została wprowadzona w błąd przez sprawcę i to ona wydała mu pieniądze, nie będzie uznana za pokrzywdzoną, gdyż w rzeczywistości pieniądze stracił urząd.

Czy pokrzywdzonym może być instytucja?

Tak, za pokrzywdzonego możesz być uznany nie tylko Ty, ale także Twój zakład pracy oraz każda firma lub instytucja, która poniosła szkodę w wyniku przestępstwa (por. art. 49 § 1 i 2 k.p.k.).

Przykład:
Znajomy Zenobiusza ma przedsiębiorstwo zajmujące się produkcją i sprzedażą leków do aptek. Jeden z przedstawicieli apteki podczas odbioru towaru z magazynu zabrał, podpierając się sfałszowanym rachunkiem, dwa razy większą ilość lekarstw w stosunku do tej, za jaką w rzeczywistości zapłacił. Pokrzywdzonym w tej sprawie będzie przedsiębiorstwo znajomego Zenobiusza, bo to ono poniosło szkodę majątkową.

Czy pokrzywdzonym jest także zakład ubezpieczeń, jeśli w ramach ubezpieczenia wypłacił mi pieniądze stanowiące rekompensatę za doznaną w wyniku przestępstwa szkodę?

Nie, pokrzywdzonym w takim przypadku jesteś jedynie Ty. Jednakże zakład ubezpieczeń może brać udział w toczącym się postępowaniu i korzystać z przysługujących Ci uprawnień, aby uzyskać od sprawcy kwotę, którą Tobie wypłacił albo powinien wypłacić. Niezależnie od powyższego, pokrzywdzonym jesteś wyłącznie Ty (por. art. 49 § 3 k.p.k.).

Czy moje dziecko, będące pokrzywdzonym, może samodzielnie działać przed prokuratorem i w sądzie?

Zarówno przed prokuratorem, jak i w sądzie, osoby, które nie ukończyły jeszcze 18 lat, nie mogą samodzielnie podejmować żadnych działań. Nie oznacza to jednak, że są one pozbawione możliwości bronienia swoich praw w trakcie procesu. Wszelkie działania za pokrzywdzone dzieci mogą podejmować ich przedstawiciele ustawowi, czyli Ty jako rodzic lub ustanowiony przez sąd opiekun albo kurator oraz osoby, pod których stałą pieczą dzieci pozostają, czyli osoby sprawujące opiekę nad dziećmi w sposób ciągły i we wszystkich dziedzinach życia (por. art. 51 § 2 k.p.k.).

Przykład:
Jasiu, wracając ze szkoły, został pobity przez starszych chłopaków z technikum, którzy chcieli wydobyć od niego pieniądze „na fajki". W toczącym się postępowaniu przed prokuratorem i sądem Jasia, jako pokrzywdzonego, będzie reprezentować zarówno Krystyna, jak i Zenobiusz. Każde z nich może to robić samodzielnie.

Pamiętaj jednak, że z chwilą ukończenia 18 roku życia Twoje dziecko uzyskuje prawo do samodzielnego występowania przed prokuratorem lub sądem, zaś Ty tracisz prawo do reprezentowania go. Zatem od chwili uzyskania pełnoletności tylko Twoje dziecko może działać w procesie, także w sytuacji, kiedy sprawa już toczy się od jakiegoś czasu.

Czy moja mama, która ma 70 lat i została pobita, musi samodzielnie działać w procesie jako pokrzywdzony?

Oczywiście Twoja mama nie musi sama wszystkiego robić w trakcie procesu. W sytuacji, kiedy pokrzywdzonym jest osoba nieporadna, czyli niebędąca w stanie samodzielnie prowadzić swoich spraw, szczególnie ze względu na wiek albo stan zdrowia, reprezentować ją w trakcie postępowania możesz Ty, jeśli tylko stale się nią na co dzień opiekujesz. Pamiętaj jednak, że chcąc reprezentować osobę nieporadną przed prokuratorem lub w sądzie, będziesz musiał wykazać zarówno, że Twoja mama jest osobą nieporadną, jak i że to właśnie Ty się nią stale opiekujesz (por. art. 51 § 3 k.p.k.).

Przykład:
Mama Krystyny ma 70 lat i jest sparaliżowana. Mieszka razem z Krystyną, która się nią stale opiekuje. Choroba mamy Krystyny jest wynikiem pobicia przez

grupę wyrostków z sąsiedztwa. W toku procesu przeciwko sprawcom tego czynu mamę Krystyny, jako osobę pokrzywdzoną, może reprezentować Krystyna osobiście.

Czy do bycia pokrzywdzonym konieczne jest wydanie jakiejś decyzji przez sąd lub prokuratora?

Nie, nie jest konieczne w tej mierze wydanie żadnej decyzji. Stajesz się pokrzywdzonym w procesie karnym przez sam fakt pokrzywdzenia określonym przestępstwem.

Niemniej jednak musisz pamiętać, że zarówno prokurator, jak i sąd, będą dążyć do wszechstronnego wyjaśnienia Twojej sprawy, a zatem także potwierdzenia, czy to na pewno właśnie Ty jesteś pokrzywdzonym. Może się zatem zdarzyć sytuacja, że początkowo będziesz traktowany jak pokrzywdzony, a następnie zostaniesz pozbawiony tej roli w procesie.

Co się stanie w sytuacji, gdy zapomnę o jakimś swoim uprawnieniu lub obowiązku opisanym w informatorze?

Nie martw się. Zarówno sąd, jak i prokurator mają obowiązek pouczyć Cię w najważniejszych momentach w trakcie procesu o Twoich uprawnieniach i obowiązkach. Dodatkowo, jeśli nie zostaniesz o nich pouczony lub przekazana Ci informacja będzie nieprawidłowa, nie spowoduje to dla Ciebie żadnych negatywnych konsekwencji. W dalszym ciągu będziesz mógł korzystać z przysługujących Ci uprawnień (por. art. 16 § 1 k.p.k.).

Ponadto, nawet jeśli na sądzie lub prokuratorze nie ciąży określony wprost przez prawo obowiązek pouczenia Cię o przysługujących Ci uprawnieniach, to i tak organy te powinny pouczyć Cię o przysługującym Ci uprawnieniu lub obowiązku, jeśli uznają, że zachodzi taka potrzeba ze względu na okoliczności Twojej sprawy. Jeżeli natomiast zdarzy się taka sytuacja, że oceniając Twoją sprawę, pouczenie takie należałoby uznać za konieczne, zaś sąd lub prokurator nie przekazali Ci niezbędnych informacji lub były one nieprawidłowe, to nie spowoduje to żadnych negatywnych konsekwencji dla Ciebie i dalej będziesz mógł korzystać z przysługujących Ci uprawnień (por. art. 16 § 2 k.p.k.).

POPEŁNIONO PRZESTĘPSTWO...



Popełniono przestępstwo, a TY zostałeś nim pokrzywdzony. Najważniejsza rzecz – nie bądź bierny! Od szybkości reakcji i podjętych przez Ciebie działań zależy więcej, niż myślisz.

Jestem pokrzywdzony przestępstwem – co robić?

- **„Nie" dla zasady: „Oko za oko, ząb za ząb".** Jako pokrzywdzony przestępstwem masz prawo do pomocy, ale nie masz prawa samemu wymierzać sprawiedliwości. Jeżeli sąsiad podtruwa Twojego psa, zgłoś to, ale jego pupila zostaw w spokoju.
- **Telefony alarmowe!** Wielobarwność życia pociąga za sobą różnorodność popełnianych przestępstw. Kradzieże, gwałty, pobicia, porwania – niestety, każda z tych rzeczy może przydarzyć się właśnie Tobie. Dlatego warto zapamiętać tych kilka ważnych numerów telefonów, za pośrednictwem których dodzwonisz się po niezbędną Ci pomoc. Każda z tych jednostek jest

prawnie zobowiązana do udzielenia Ci wsparcia w sytuacji, gdy zostałeś pokrzywdzony przestępstwem.

TELEFONY ALARMOWE	JEDNOSTKI RATOWNICZE
999	POGOTOWIE RATUNKOWE
998	STRAŻ POŻARNA
997	POLICJA
986	STRAŻ MIEJSKA
19637	POMOC DROGOWA
112	OGÓLNY NUMER ALARMOWY

UWAGA!!!

Jeżeli dzwonisz z telefonu komórkowego, wybrany przez Ciebie numer musisz poprzedzić właściwym dla danego miasta numerem kierunkowym. Jeśli zamierzasz wezwać Policję, bo napadnięto Cię właśnie w jednym z krakowskich tramwajów, wybierz: 12 997.

Jeżeli zostałeś pokrzywdzony przestępstwem, jednakże nie wiesz, pod który z wyżej wskazanych numerów powinieneś zadzwonić, wybierz: **112**. To ogólny numer alarmowy.

Czekając na funkcjonariusza Policji...

Po pierwsze – **nie bądź bezczynny**! Twoje obserwacje, spostrzeżenia i działania mogą w znacznym stopniu przyczynić się do schwytania sprawcy przestępstwa oraz szybszego usunięcia jego negatywnych skutków. A zatem:

- zatroszcz się o siebie i osoby Ci towarzyszące – nie czekaj z pierwszą pomocą na przybycie policjanta czy pogotowia ratunkowego; w tym wypadku zwłoka może kosztować Ciebie lub kogoś innego zdrowie, a nawet życie;
- jeżeli istnieje obawa, że sprawca przestępstwa się ukryje lub nie można ustalić jego tożsamości, masz prawo do ujęcia tej osoby na gorącym uczynku lub w pościgu podjętym bezpośrednio po zdarzeniu, zatrzymania i oddania w ręce Policji;
- zabezpiecz miejsce zdarzenia – nie pozwól, by gapie zatarli pozostawione przez sprawcę dowody popełnionego przestępstwa, ale niczego nie doty-

kaj i nie ruszaj! Zatrzesz w ten sposób ślady i utrudnisz Policji odtworzenie przebiegu zdarzenia;
- przypomnij sobie, co się właściwie stało i jeśli to możliwe, zanotuj najważniejsze informacje, by potem nie umknęły Ci one w toku rozmowy z funkcjonariuszem Policji;
- jeżeli zauważyłeś świadków przestępstwa – poproś ich, by nie opuszczali miejsca zdarzenia, zanim przybędzie Policja.

Po drugie – **zachowaj zimną krew**! Okradziono Cię w sklepie. Minie trochę czasu, zanim Policja ujmie sprawcę Twoich nieszczęść, dlatego nie możesz być bierny i czekać, aż złodziej pozbawi Cię oszczędności życia zgromadzonych na Twoim koncie – jest sposób, aby się przed tym ochronić:
- skradziono Ci portfel, a w nim karty kredytowe? Skontaktuj się z Twoim bankiem! Zablokują Twoje konto i w ten sposób, choć złodziej ma klucz do Twoich oszczędności, Ty skutecznie uniemożliwisz mu skorzystanie z niego;
- włamano się do Twego domu? Pod żadnym pozorem niczego nie ruszaj! W dobie badań DNA nawet 1 włos sprawcy może stać się kluczem do rozwiązania całej zagadki. Dlatego nie sprzątaj, nie zmieniaj położenia żadnego z przedmiotów. Zabezpiecz jednak miejsce oraz przedmioty pozostawione przez włamywacza – czasem po prostu wystarczy, abyś nie pozwolił ciekawskim na dokonywanie oględzin pokoju, z którego właśnie ktoś wyniósł Ci telewizor;
- zostałeś pobity? Napadnięto Cię, gdy wracałeś do domu po pracy? Koniecznie zgłoś się z tym do lekarza. Oprócz profesjonalnej pomocy otrzymasz zaświadczenie o swoim stanie zdrowia, które pozwoli na ustalenie wstępnej kwalifikacji czynu i może następnie posłużyć jako dowód w sprawie;
- wyszedłeś ze sklepu i okazało się, że Twojego samochodu nie ma już na parkingu? Zgłaszając się na Policję, zabierz ze sobą dowód rejestracyjny. Dokumenty zawierające numery identyfikujące pojazd, a także inne przedmioty ułatwiają Policji poszukiwania i przyspieszają je oraz w znacznym stopniu mogą przyczynić się do pomyślnego dla Ciebie zakończenia sprawy. Jeśli skradziono Ci rzeczy, które nie posiadają numerów je identyfikujących – weź ze sobą zdjęcie. Każda wskazówka może być na wagę złota;
- spacerując po lesie, dostrzegłeś jakieś dziwne składowisko, nad którym unosi się podejrzana mgła? Być może trafiłeś właśnie na nielegalne wysypi-

sko radioaktywnych odpadów! Nie trać czasu na własne obserwacje, a tym bardziej na próbę uprzątnięcia tego śmietnika, ale dzwoń na Policję, a sam pędź co sił do lekarza. Być może doszło właśnie do skażenia środowiska!

- urwałeś się z pracy. Nikt nie wie, gdzie dokładnie jesteś. Kiedy wieczorem wracasz do domu, widzisz, że stojący od wieków na Twoim placu polonez z 1978 roku zniknął bez śladu. Myślisz – „Wreszcie pozbyłem się tego gruchota". A jednak – zgłoś to na Policję. Jeśli Policja znajdzie Twój samochód porzucony w lesie ze śladami krwi na zderzaku, a Ty nie masz świadków kradzieży, choć w rzeczywistości jesteś pokrzywdzonym, możesz stać się podejrzanym o popełnienie przestępstwa.

Jak widzisz – wszystko się może zdarzyć. A zatem – reaguj! Jeśli masz możliwość, by sobie pomóc i nie jest to zachowanie bezprawne – nie wahaj się podjąć konkretnych działań.

Policjant – przyjaciel czy wróg?

Dokonałeś zgłoszenia. Zaraz przybędzie policjant i Ty mimowolnie zaczynasz się tym denerwować. Martwisz się i myślisz – „O co będzie mnie pytał? Czy mi na pewno uwierzy?". Bądź spokojny – jesteś pokrzywdzonym i osoba, która przybędzie, zrobi wszystko, aby Ci pomóc. Dlatego:

- nie bój się, kiedy policjant zada Ci jakieś pytanie bądź poprosi o pomoc w dokonaniu czynności;
- nie bój się samemu zadawać pytań co do zasadności czy celowości czynności, których jesteś świadkiem – w końcu masz prawo wiedzieć, co się dzieje.

Na czym polega interwencja Policji?

Interwencja Policji to nic innego jak podjęcie konkretnych działań w reakcji na to, co Cię właśnie spotkało. Na mocy zarządzeń wydanych przez Komendanta Głównego Policji tworzy się specjalne komórki interwencyjne Policji, których podstawowym celem jest możliwie jak najszybsze usunięcie skutków popełnionego przestępstwa.

Co zrobi policjant po przybyciu na miejsce zdarzenia?

Zakres czynności, do których podjęcia zobowiązany jest policjant w celu przeprowadzenia interwencji, jest ściśle określony przez prawo. Po niezwłocznym przybyciu na miejsce popełnienia przestępstwa pierwszą czynnością, jaką podej-

muje funkcjonariusz Policji, jest udzielenie pokrzywdzonym niezbędnej pomocy. Po zapewnieniu uczestnikom zdarzenia bezpieczeństwa, zadaniem policjanta jest uniemożliwienie sprawcy kontynuowania działań naruszających prawo i – o ile jest to możliwe – zatrzymanie sprawcy. Jeżeli odpowiedzialny za popełnienie przestępstwa opuścił już miejsce zdarzenia, policjant, o ile istnieją ku temu warunki, podejmie za nim pościg. Kolejną czynnością jest zabezpieczenie miejsca zdarzenia – powinno to nastąpić niezwłocznie, jeśli istnieje obawa, że nieuprawniona osoba mogłaby w nim przebywać. Celem zebrania informacji dotyczących sprawcy oraz przebiegu całego zdarzenia, funkcjonariusz Policji ustali następnie jego świadków. Po dokonaniu czynności wymagających natychmiastowej reakcji, policjant przystąpi do legitymowania Ciebie i innych obecnych osób. Po podaniu stopnia, imienia i nazwiska (policjanci nieumundurowani okazują ponadto legitymację służbową w taki sposób, aby zainteresowany miał możliwość odczytać i zanotować nazwisko policjanta i nazwę organu, który wydał legitymację) oraz podstawy prawnej i określeniu przyczyny podjęcia czynności służbowej zostaniesz poproszony o podanie następujących informacji:

- Twoje imię i nazwisko;
- imiona Twoich rodziców wraz z nazwiskiem panieńskim matki;
- data i miejsce Twojego urodzenia;
- Twój adres zamieszkania;
- seria i numer dokumentu tożsamości (na podstawie którego dokonywane są powyższe ustalenia), a także w miarę możliwości Twój PESEL.

Czy po interwencji policjanta zostanie jakiś ślad?

Z dokonanych na miejscu zdarzenia czynności policjant sporządza notatkę urzędową, o ile prawo nie przewiduje obowiązku spisania protokołu (por. art. 143 k.p.k.). Notatka urzędowa to taki dokument, który zawiera informacje na temat zdarzenia, w którym uczestniczyłeś. W szczególności notatka ta powinna określać:

- stopień, imię i nazwisko policjanta sporządzającego notatkę oraz nazwę jednostki Policji, w której służy;
- datę i miejsce sporządzenia notatki;
- numer sprawy, do której notatka została sporządzona;
- informacje, na podstawie których można zidentyfikować osoby, których notatka dotyczy;

- określać okoliczności zdarzenia, ze względu na które dokonano interwencji;
- oraz zawierać podpis sporządzającego.

Kto jeszcze może mi pomóc?

Zmęczony po pracy wracasz ostatnim tramwajem do domu. W czasie jazdy dwóch nastolatków siłą odbiera Ci telefon i portfel. Minie trochę czasu, zanim uda Ci się powiadomić o wszystkim osobiście Policję. Czy pozostaje Ci bezczynnie czekać? Nie – rozejrzyj się, a zobaczysz, że nie jesteś w tej trudnej sytuacji sam. Oprócz wsparcia ze strony organów ścigania, takich jak Policja czy prokurator, masz jeszcze wiele innych możliwości uzyskania pomocy. Po prostu poproś o wsparcie osoby, w otoczeniu których się znajdujesz, np.:

- kierowcę autobusu, motorniczego – każdy z nich może wezwać w szczególnych przypadkach Policję bądź Straż Miejską lub zjechać z trasy przejazdu do najbliższego komisariatu Policji lub Straży Miejskiej;
- kierowcę taksówki – powinien on uwzględnić pierwszeństwo przewozu osób wymagających natychmiastowej pomocy lub znajdujących się w szczególnej potrzebie;
- pracownika ochrony osób lub mienia (a więc zarówno ochroniarza w dyskotece, jak i strażnika banku) – ma on prawo ująć osobę stwarzającą zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla chronionego mienia, oraz może stosować środki przymusu bezpośredniego, a w szczególnych przypadkach użyć broni palnej;
- nauczyciela bądź pedagoga szkolnego – każdy z nich otacza indywidualną opieką swoich wychowanków oraz jest zobowiązany do rozwiązywania ich bieżących problemów;
- strażaka – ma on prawo ująć osobę stwarzającą zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia, oraz musi niezwłocznie doprowadzić ją do najbliższej jednostki Policji.

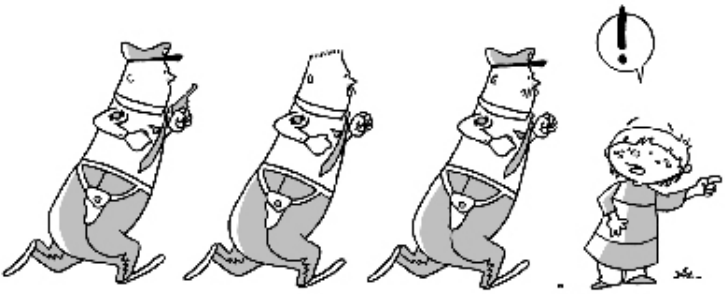
To tylko kilka przykładów, które mają Ci uświadomić, że pomoc jest w zasięgu ręki. Sprzedawca pracujący w Twoim ulubionym sklepie, ratownik na plaży, pracownik ochrony kolei, przełożony w pracy, ksiądz czy nawet zwykły przechodzień! – na każdym z nich ciąży moralny obowiązek udzielenia Ci pomocy, która mieści się w granicach ich możliwości. A zatem – nie bój się pytać, nie bój się poprosić o pomoc!

Instytucje i programy pomocy

Zostałeś pokrzywdzony przestępstwem. Policja zabezpieczyła dowody, lekarz opatrzył rany, które Ci zadano, prokurator już zaciera ręce, aby zająć się Twoją sprawą, ale Ty wiesz, że to nie wystarczy, byś przestał odczuwać skutki tego, co Cię właśnie spotkało? A może mimo oczywistego pokrzywdzenia Twojej osoby przestępstwem instytucje wymiaru sprawiedliwości nie robią niczego, aby Ci pomóc? W obu tych przypadkach nie jesteś bezradny. Istnieje wiele rządowych, jak i pozarządowych organizacji i programów pomocy, które czekają tylko na sygnał od Ciebie, aby udzielić Ci niezbędnego wsparcia. Listę ich znajdziesz w załączniku do niniejszego informatora.

Szczególnego rodzaju programem, mającym na celu udzielenie Tobie, jako osobie pokrzywdzonej, niezbędnego wsparcia, jest „Sieć Pomocy Ofiarom Przestępstw". Program ten realizuje Ministerstwo Sprawiedliwości. W jego ramach została utworzona na terenie całego kraju sieć Ośrodków Pomocy dla Osób Pokrzywdzonych Przestępstwem. Podstawowym zadaniem każdego z tych ośrodków jest bezpłatne udzielenie Ci pomocy prawnej, psychologicznej i socjalnej, tak aby skutki popełnionego czynu były dla Ciebie jak najmniej dotkliwe. Ośrodek odpowiedzialny za Twoje województwo znajdziesz na liście załączonej do niniejszego informatora.

ZAWIADOMIENIE O PODEJRZENIU POPEŁNIENIA PRZESTĘPSTWA



Każdy organ zajmujący się zwalczaniem przestępczości (tzn. Policja, prokurator i inne), kiedy dowie się, że przestępstwo zostało popełnione, ma obowiązek je ścigać. Nieważne, czy o przestępstwie został oficjalnie zawiadomiony, czy nie. Zdarza się, że organy ścigania o przestępstwie dowiadują się z prasy lub telewizji. Jednak najczęściej dzieje się to poprzez zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa (por. art. 303 k.p.k.).

Jakie są rodzaje przestępstw?

Wyróżniamy trzy rodzaje przestępstw ze względu na sposób, w jaki się je ściga:

- **przestępstwa ścigane z urzędu**

Przestępstwa ścigane z urzędu to takie, które Policja lub prokurator mają obowiązek zwalczać niezależnie od inicjatywy Twojej lub innych osób. Jeżeli w jakikolwiek sposób Policja lub prokurator dowiedzą się o popełnieniu takiego przestępstwa, muszą je ścigać. Zdecydowana większość przestępstw jest ścigana właśnie w taki sposób. Są to głównie przestępstwa bardzo poważne, takie jak zabójstwo, rozbój czy pobicie, lub takie, które naruszają interes społeczny, tzn. zagrażają państwu lub społeczeństwu. Takimi przestępstwami są chociażby korupcja czy prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu.

Przykład:
Zenobiusz został pobity po meczu piłkarskim przez kibiców przeciwnej drużyny. Nie chciał jednak informować nikogo o tym, co się wydarzyło, bowiem uznał, że sam wymierzy sprawiedliwość. Na stadionie były zamontowane kamery, dzięki czemu Policja dowiedziała się o pobiciu Zenobiusza i wszczęła odpowiednie postępowanie, chociaż Zenobiusz nie zgadzał się, żeby ścigać sprawców pobicia.

Przykład:
Znajoma Krystyny, nie mogąc załatwić sprawy w urzędzie, postanowiła wręczyć urzędnikowi łapówkę, a następnie wraz ze swoim mężem, który prowadził samochód, chociaż wypił kilka piw, wróciła do domu. Zarówno znajoma Krystyny, jak i jej mąż popełnili przestępstwa i będą ścigani, jeśli tylko organy ścigania się o tym dowiedzą.

► **przestępstwa ścigane na wniosek**

Ściganie na wniosek charakteryzuje się tym, że Policja lub prokurator nie będą ścigać sprawcy przestępstwa dopóki Ty, jako osoba pokrzywdzona, nie złożysz dodatkowo wniosku o ściganie. Po złożeniu takiego wniosku postępowanie toczy się tak samo jak przy przestępstwach ściganych z urzędu. Przed złożeniem przez Ciebie wniosku Policja lub prokurator mogą podejmować jedynie czynności konieczne dla zabezpieczenia dowodów (por. art. 12, 17 k.p.k.).

Przykład:
Nerwowy sąsiad Zenobiusza zagroził, że jeżeli ten jeszcze raz będzie wbijał gwoździe o 8 rano w sobotę, to połamie mu ręce. Chociaż słyszało to kilku innych sąsiadów i policjant, sąsiad Zenobiusza nie będzie ścigany za groźby, dopóki Zenobiusz nie złoży wniosku.

► **przestępstwa z oskarżenia prywatnego**

Takich przestępstw nie ściga ani Policja ani prokurator, tylko Ty sam. Jako pokrzywdzony samodzielnie wnosisz do sądu prywatny akt oskarżenia i pełnisz funkcję oskarżyciela. Przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego jest niewiele i niosą ze sobą niewielką szkodliwość. Niemniej jednak istnieje także możliwość wszczęcia postępowania o przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego lub przyłączenia się do już toczącego się postępowania o takie przestępstwo przez prokuratora, jeżeli uzna on, że wymaga tego interes społeczny. Musisz pamiętać jednak, że jest to decyzja uznaniowa prokuratora (por. art. 59, 60 k.p.k.).

Czym jest zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa?

Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa to po prostu informacja, którą każdy z nas może przekazać Policji lub prokuratorowi, jeżeli wiemy o jakimś wydarzeniu lub sytuacji, która może być przestępstwem.

Zobacz wzór nr 1

Czy w odniesieniu do każdego przestępstwa mogę złożyć zawiadomienie o podejrzeniu jego popełnienia?

Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa możesz złożyć wtedy, kiedy masz informacje o dowolnym przestępstwie. Nie zawsze jednak złożenie zawiadomienia wywoła skutek w postaci wszczęcia postępowania. Przykładowo, gdy zawiadomienie będzie dotyczyć przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego, co do zasady organ przyjmujący zawiadomienie odmówi wszczęcia postępowania, bowiem takimi przestępstwami w większości przypadków Policja/prokurator się nie zajmuje.

Jak złożyć zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa?

Jeżeli jako pokrzywdzony posiadasz informacje o popełnieniu przestępstwa na Twoją szkodę lub byłeś bezpośrednim świadkiem takiego przestępstwa, najlepiej udaj się do najbliższego komisariatu Policji lub jednostki prokuratury. Zawiadomienie możesz złożyć ustnie lub pisemnie. Ustne złożenie zawiadomienia polega na opowiedzeniu policjantowi/prokuratorowi o całym wydarzeniu. Po złożeniu ustnego zawiadomienia możesz zostać od razu przesłuchany w charakterze świadka. Zarówno zawiadomienie, jak i przesłuchanie zostaną zapisane w protokole, który wypełni policjant/prokurator. Na koniec protokół musi zostać podpisany przez Ciebie. Jeżeli pragniesz złożyć zawiadomienie pisemnie, pismo zawierające informacje, jakie chciałbyś przekazać organom ścigania, zostaw na komisariacie Policji lub w prokuraturze albo wyślij je drogą listowną (por. art. 304a k.p.k.).

Czy o podejrzeniu popełnienia przestępstwa można zawiadomić telefonicznie lub mailowo?

Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa można złożyć w dowolnej formie, ważne, żeby dotarło do odpowiedniego organu. Jeżeli z jakichś powodów nie

składasz zawiadomienia osobiście, zadbaj o to, aby przekazać jak najwięcej potrzebnych informacji. Musisz się także liczyć z możliwością, że zawiadomiona przez Ciebie instytucja nie uzna Twojego zawiadomienia za wiarygodne albo wręcz przeciwnie – wezwie Cię do złożenia dodatkowych zeznań.

Co mi grozi, jeżeli wiem o popełnieniu przestępstwa, ale nie złożę zawiadomienia o jego popełnieniu?

Każdy, kto dowiedział się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, ma obowiązek zawiadomić o tym Policję lub prokuratora. Reguła ta dotyczy także Ciebie. Jest to jednak co do zasady obowiązek społeczny, tzn. za brak zawiadomienia nie grozi Ci żadna kara (por. art. 304 § 1 k.p.k.).

Istnieje jednak pewna grupa przestępstw, o których popełnieniu, usiłowaniu popełnienia, przygotowaniu do nich musisz obowiązkowo poinformować. Jeżeli tego nie zrobisz, możesz pójść do więzienia nawet na 3 lata, gdyż niezawiadomienie o tym zdarzeniu jest traktowane jak przestępstwo (por. art. 240 k.k.). Do takich przestępstw, o których popełnieniu trzeba informować, należą:

- eksterminacja – zabicie określonej grupy narodowej, etnicznej, kulturowej lub politycznej;
- zamach stanu i przygotowanie do takiego zamachu – działania zmierzające do pozbawienia Polski niepodległości, oderwania części jej terytorium;
- szpiegostwo – współpraca z wywiadem innego państwa;
- zamach terrorystyczny;
- zabójstwo;
- spowodowanie zdarzeń niebezpiecznych dla życia lub zdrowia wielu osób;
- piractwo – przejęcie kontroli nad statkiem albo samolotem poprzez podstęp lub użycie przemocy;
- pozbawienie wolności;
- wzięcie zakładnika.

Zawiadomić o przestępstwie należy niezwłocznie – tzn. najszybciej, jak tylko możesz!

W przypadku posiadania przez Ciebie wiadomości o powyższych przestępstwach i jej nieprzekazania prokuratorowi lub Policji nie spotka Cię kara jedynie w sytuacji, jeżeli:

- byłeś przekonany, że Policja lub prokurator wiedzą już o popełnieniu przestępstwa;

- zapobiegłeś dokonaniu tego przestępstwa;
- Ty sam albo osoba najbliższa dla Ciebie może ponieść karę za to przestępstwo.

Czym jest wniosek o ściganie?

Wniosek o ściganie to pewnego rodzaju prośba, skierowana najczęściej do Policji lub prokuratora, by zajęli się daną sprawą. To zupełnie coś innego niż zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Wniosek jest niezbędny, by Policja mogła podjąć odpowiednie działania zmierzające do ukarania sprawcy przestępstwa, które jest wprawdzie ścigane z urzędu, ale dla prowadzenia postępowania i ukarania sprawcy jest dodatkowo wymagany Twój wniosek jako pokrzywdzonego. Niektóre przestępstwa są dlatego ścigane na wniosek, żeby dać wybór osobie pokrzywdzonej, czy chce, aby sprawca takiego przestępstwa został pociągnięty do odpowiedzialności – często sprawcami są przecież członkowie najbliższej rodziny (por. art. 12 k.p.k.).

Zobacz wzór nr 2

Jakie przestępstwa są ścigane na wniosek?

Do przestępstw ściganych na wniosek należą w szczególności:

- uszkodzenie ciała lub wywołanie choroby trwającej dłużej niż 7 dni na szkodę osoby najbliższej (art. 157 § 1 w zw. z § 5 k.k.);
- nieumyślne narażenie na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia (art. 160 § 3 k.k.);
- narażenie na zarażenie wirusem HIV, chorobą weneryczną, zakaźną, nieuleczalną lub zagrażającą życiu (art. 161 § 1 i 2 k.k.);
- spowodowanie wypadku, jeśli pokrzywdzonym jest tylko osoba najbliższa (art. 177 § 1 w zw. z § 3 k.k.);
- groźba karalna (art. 190 § 1 k.k.);
- wykonanie zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta (art. 192 § 1 k.k.);
- zgwałcenie (art. 197 k.k.);
- wykorzystanie seksualne osoby bezradnej lub upośledzonej (art. 198 k.k.);
- wykorzystanie seksualne osoby znajdującej się w przymusowej sytuacji (art. 199 k.k.);
- uchylanie się od płacenia alimentów (art. 209 § 1 k.k.);

- nielegalne uzyskanie informacji (art. 267 § 1–3 k.k.);
- spowodowanie szkody w informatycznej bazie danych (art. 268a § 1 i 2 k.k.);
- kradzież i kradzież z włamaniem na szkodę osoby najbliższej (art. 278 i 279 k.k.);
- przywłaszczenie rzeczy na szkodę osoby najbliższej (art. 284 § 1–3 k.k.);
- kradzież impulsów telefonicznych (art. 285 k.k.);
- oszustwo i oszustwo komputerowe na szkodę osoby najbliższej (art. 286 § 1–3 i 287 § 1–2 k.k.);
- zniszczenie lub uszkodzenie cudzej rzeczy (art. 288 § 1–2 k.k.);
- zabór pojazdu osoby najbliższej w celu krótkotrwałego użycia (art. 289 § 1–3 k.k.);
- utrudnianie dochodzenia roszczeń oraz nierzetelna dokumentacja, jeśli pokrzywdzonym nie jest Skarb Państwa (art. 300 § 1 i 303 § 1–3 k.k.).

Kto może złożyć wniosek o ściganie?

Wniosek o ściganie możesz złożyć tylko Ty, jako osoba pokrzywdzona. Jeżeli jednak o przestępstwie zawiadomi inna niż Ty osoba, Policja lub prokurator mają obowiązek poinformować Cię o możliwości złożenia wniosku. Podobnie będzie, kiedy Policja lub inny organ z własnej inicjatywy ściga już przestępstwo i okaże się, że jest to przestępstwo ścigane na wniosek.

W sytuacji, gdy pokrzywdzonym jest małoletni, którego jesteś przedstawicielem ustawowym, albo osoba ubezwłasnowolniona całkowicie lub częściowo, nad którą sprawujesz stałą pieczę, to prawa pokrzywdzonego wykonujesz Ty (por. art. 51 § 2 k.p.k.).

Przykład:
Zenobiuszowi skradziono samochód. W czasie prowadzonego przez Policję postępowania okazało się, że samochód ukradł brat Zenobiusza. Jeśli Zenobiusz chce, żeby Policja dalej prowadziła postępowanie, musi złożyć wniosek o ściganie.

Czy składając wniosek o ściganie, można żądać ścigania tylko niektórych przestępstw lub niektórych sprawców przestępstw?

Jeżeli zdarzyło się, że zostałeś pokrzywdzony kilkoma przestępstwami ściganymi na wniosek, popełnionymi przez jedną osobę, to możesz zadecydować, czy chcesz, aby sprawca był ścigany za wszystkie z nich, czy tylko za niektóre.

Przykład:
Brat Zenobiusza ukradł mu samochód, a następnego dnia groził, że go pobije. Zenobiusz może zdecydować, czy chce, aby jego brat był ścigany zarówno za kradzież, jak i groźbę, czy tylko za jedno z tych przestępstw.

Musisz jednak zwrócić uwagę, że ta zasada nie dotyczy sytuacji, kiedy jedno przestępstwo popełniło wspólnie kilka osób. Wtedy złożony wniosek dotyczący jednej osoby obejmuje wszystkich sprawców, tzn. że nie możesz wybrać, kto będzie ścigany, a kto nie. Wyjątkiem są tylko osoby najbliższe dla Ciebie jeżeli taka osoba jest jednym ze sprawców przestępstwa, to musisz złożyć osobny wniosek jej dotyczący (por. art. 12 § 2 k.p.k.).

Przykład:
Zenobiusz złożył wniosek o ściganie teściowej jako sprawcy kradzieży jego roweru, po czym w trakcie postępowania okazało się, że jednym ze sprawców był także jego brat. Aby postępowanie było przeciwko niemu prowadzone, Zenobiusz musi złożyć dodatkowy wniosek o ściganie odnoszący się do brata.

Do kiedy można złożyć wniosek o ściganie?

Nie musisz się przejmować, jeżeli od przestępstwa minęło nawet kilka miesięcy. Wniosek musisz bowiem złożyć, dopóki przestępstwo nie ulegnie przedawnieniu, czyli do chwili, od której przestępstwa nie można już ścigać. O terminie przedawnienia decyduje przepis prawa. Najkrótszy termin przy przestępstwach ściganych na wniosek wynosi 5 lat.

Czy i kiedy można cofnąć wniosek o ściganie?

Wniosek o ściganie możesz cofnąć, ale wymaga to zgody prokuratora, a jeśli sprawa trafiła już do sądu, to taką zgodę może wydać tylko sąd. Nie możesz cofnąć wniosku, jeżeli został już w sądzie odczytany akt oskarżenia. Wniosek możesz cofnąć pisemnie lub ustnie. Jeżeli chcesz ustnie cofnąć wniosek, musi to zostać wpisane do protokołu, czyli specjalnego dokumentu sporządzanego przez sąd lub prokuratora.

Uwaga!

W przypadku przestępstwa zgwałcenia cofnięcie wniosku jest niedozwolone (por. art. 12 § 3 k.p.k.)!

Pamiętaj!

W przypadku cofnięcia wniosku o ściganie nie będziesz miał możliwości złożenia go ponownie. Zatem dobrze zastanów się, czy na pewno chcesz zrezygnować ze ścigania sprawcy.

Co to jest Niebieska Karta?

Niebieska Karta to procedura stosowana przez Policję oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS) w celu lepszej ochrony osób, które stały się ofiarą przemocy domowej. Jeśli w domu jesteś:

- bity, kopany, okaleczany lub w inny sposób stosowana jest wobec Ciebie przemoc fizyczna;
- straszony, poniżany, upokarzany, używane są wobec Ciebie wulgarne słowa;
- zmuszany do uprawiania stosunków seksualnych;
- finansowo uzależniony od swojego partnera, który nie pozwala Ci pracować albo nie daje pieniędzy na zaspokojenie najważniejszych potrzeb (np. jedzenie, ubranie),

powinieneś zgłosić się do najbliższego komisariatu Policji lub MOPS-u.

Czy istnieje obowiązek wypełnienia Niebieskiej Karty?

Policjantowi lub pracownikowi socjalnemu opowiedz o swoich problemach związanych z przemocą domową. Nie wstydź się i nie bój, osoby te zachowają w tajemnicy wszystko to, co im powiesz, i pomogą rozwiązać Twoje problemy. Na podstawie uzyskanych od Ciebie informacji policjant lub pracownik socjalny wypełni specjalny formularz, nazywany **Niebieską Kartą**. Zgłoszenie przemocy domowej zawsze wiąże się z koniecznością wypełnienia Niebieskiej Karty. Pamiętaj, że wypełnienie Niebieskiej Karty ma Ci pomóc, dlatego masz prawo się tego domagać. Jeśli policjant albo pracownik socjalny jej nie wypełnia, upomnij się o to!

Jakie informacje muszę podać, aby Niebieska Karta została wypełniona?

Podczas wypełniania Niebieskiej Karty zostaniesz poproszony o podanie następujących informacji:

- Twoje dane osobowe (imię, nazwisko);
- Twój adres zamieszkania;

- jaki jest stosunek pokrewieństwa między Tobą a sprawcą;
- gdzie jesteś zatrudniony;
- kontakt do Ciebie (najlepiej telefon).

Do tego musisz krótko opowiedzieć, co się wydarzyło. Powiedz, jak byłeś traktowany. Jeśli byłeś bity, pokaż lub chociaż opisz, jakie masz obrażenia. Zwróć uwagę, czy opisywane zajście zdarzyło się po raz pierwszy, czy też miało już miejsce wcześniej.

Po wypełnieniu Niebieskiej Karty musisz ją podpisać. Zanim to zrobisz, przeczytaj dokładnie, czy wszystkie informacje zostały dobrze zapisane.

Czy wypełnienie Niebieskiej Karty zastępuje zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa?

Wypełnienie Niebieskiej Karty nie jest równoznaczne z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa. Niebieska Karta dokumentuje sytuację, pokazuje skutki i stanowi ważny dowód w sprawie karnej, jednak jeżeli chcesz, aby sprawca został ukarany, potrzebne może być złożenie przez Ciebie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa na Twoją szkodę, chyba że Policja lub prokurator zajmą się sprawą z własnej inicjatywy.

Ponadto po wypełnieniu Niebieskiej Karty Twoja sytuacja będzie stale nadzorowana przez Policję lub pracownika socjalnego.

POKRZYWDZONY PRZED PROKURATOREM



Co to jest postępowanie przygotowawcze?

Jest to pierwszy etap procesu karnego. Prowadzi go prokurator lub Policja. Podczas tego etapu prokurator i Policja będą zbierać dowody, czyli np. przesłuchają świadków, zrobią zdjęcia wypadku samochodowego, zdejmą odciski palców z klamki mieszkania, do którego ktoś się włamał. Jeżeli nie znają sprawcy przestępstwa, będą go szukać i czynić starania, by go zatrzymać. Jeśli zbiorą wystarczającą ilość dowodów i schwytają sprawcę, będą mogli postawić go przed sądem. Rozpocznie się wtedy kolejny etap procesu, czyli postępowanie przed sądem (por. art. 297 k.p.k.).

Czy Policja lub prokurator mają obowiązek zajęcia się każdym przestępstwem, o którym się dowiedzą?

Co do zasady tak – Policja i prokurator mają obowiązek interweniować, jeśli uzyskają wiadomość o popełnieniu przestępstwa. Nieważne, że wiadomość ta może okazać się informacją nieprawdziwą (por. art. 10 § 1 k.p.k.).

Przykład:
Jeżeli Zenobiusz zjawi się na komisariacie Policji i powie, że w pobliskim parku biła się grupa nastolatków, policjanci muszą podjąć działania i sprawdzić tę informację.
Tak samo będą musieli postąpić, jeżeli dostaną anonimowy telefon od Jasia o podłożeniu bomby w pobliskiej szkole podstawowej. Nawet jeśli dostaną pięć takich telefonów i cztery kolejne okażą się nieprawdziwymi informacjami, to i tak będą musieli sprawdzić to ostatnie zgłoszenie.

Policja nie podejmie natomiast żadnych działań, jeśli będzie pewna, że informacja, którą się jej zgłasza, jest nieprawdziwa.

Dlaczego zatrzymano mojego męża za bicie mnie (znęcanie się nade mną), skoro nie złożyłam wniosku o jego ściganie ani zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa?

Trzeba pamiętać, że przestępstwo znęcania się należy do przestępstw ściganych z urzędu, nawet jeśli pokrzywdzonymi są osoby najbliższe sprawcy. Dlatego Policja i prokurator mają zawsze obowiązek ścigania takich przestępstw! Nie jest istotne to, że jako pokrzywdzony nie chcesz, aby sprawca był ścigany. Jeżeli Policja lub prokurator dowiedzą się o popełnieniu przestępstwa na skutek informacji przekazanej przez jakąkolwiek inną osobę, będą musieli ścigać sprawcę (por. art. 10 § 1 k.p.k.)!

Przykład:
Jeżeli Krystyna zadzwoni na Policję i poinformuje, że w sąsiednim mieszkaniu pijany mąż bije swoją żonę, to Policja i tak będzie musiała interweniować, pomimo braku zgłoszenia od sąsiadki.

Czy prokurator i Policja będą ścigać wszystkie osoby, które brały udział w popełnieniu przestępstwa, czy tylko te, które wskażę?

Prokurator i Policja mają za zadanie ścigać przestępców. Dlatego jeśli nawet zawiadomiłeś o popełnieniu przestępstwa tylko przez jedną osobę, a sprawców było więcej, prokurator i Policja będą prowadzić postępowanie przeciwko wszystkim uczestnikom zajścia (por. art. 10 k.p.k.).

Przykład:
Zenobiusz został pobity przez swojego siostrzeńca i jego kolegów. Nie podoba mu się, że jego siostrzeniec zadaje się z tym towarzystwem. Porozmawiał z siostrzeńcem w domu i już mu wybaczył. Zgłasza na Policję pobicie przez kolegów siostrzeńca, pomijając przy tym jego osobę. Policja będzie prowadzić sprawę również przeciwko siostrzeńcowi, którego można oskarżyć o pobicie i postawić przed sądem.

Czy zostanę poinformowany, jeśli prokurator lub Policja zdecydują się ścigać sprawcę?

Tak, zostaniesz poinformowany zarówno jeśli zdecydują się ścigać sprawcę, jak i w przypadku, gdy od tego odstąpią. Prokurator i Policja mają obowiązek Cię o tym poinformować, dlatego zostanie Ci doręczone pismo za potwierdzeniem odbioru, z którego dowiesz się o podjętej przez nich decyzji. Jeśli Policja lub prokurator odstąpią od ścigania przestępstwa popełnionego na Twoją szkodę, dostaniesz także pouczenie, w jaki sposób i w jakim terminie możesz wyrazić swoje niezadowolenie z tej decyzji, czyli złożyć zażalenie (por. art. 305 § 4, 306 k.p.k.).

Jak się zachować, jeśli pomimo tego, że zgłosiłem popełnienie przestępstwa, prokurator i Policja nie informują mnie, co robią w sprawie?

Jeżeli zgłosiłeś przed organami ścigania fakt popełnienia przestępstwa, to w ciągu 6 tygodni powinieneś zostać powiadomiony o tym, czy prokurator i Policja uznali, że będą ścigać sprawcę, czy też od tego odstąpili.

Jeśli takiej informacji nie otrzymasz, możesz złożyć zażalenie, w którym wyrazisz swoje niezadowolenie z takiego obrotu sprawy. Napisz, że złożyłeś zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (napisz, o jakie konkretnie przestępstwo chodzi) i że na informację o podjętych przez Policję lub prokuratora działaniach czekasz już ponad 6 tygodni, najlepiej podaj dokładny czas oczekiwania. W prokuraturze dowiedz się, który prokurator prowadzi lub nadzoruje Twoją sprawę i kto jest jego przełożonym. Pismo skieruj do prokuratora przełożonego (por. art. 306 § 3 k.p.k.).

Zobacz wzór nr 3

Przykład:
1 stycznia 2008 roku Zenobiusz zgłosił na Policję, że został napadnięty na ulicy przez młodego mężczyznę wracającego z zabawy sylwestrowej, który zagroził mu nożem i kazał oddać wszystkie wartościowe przedmioty, które miał przy sobie. Minął cały styczeń i luty, a Zenobiusz nie wie nawet, czy Policja lub prokurator postanowili zająć się sprawą. Może napisać pismo, w którym poskarży się na brak jakiegokolwiek działania ze strony Policji i prokuratora.

Dlaczego prokurator i Policja nie chcą na bieżąco informować mnie o sprawie?

Postępowanie przygotowawcze jest tajne i co do zasady nikt poza organami ścigania nie może być informowany na bieżąco o jego przebiegu. Policja i prokurator ścigając ukrywającego się przestępcę oraz szukając dowodów winy konkretnej osoby, nie chcą, aby sprawca albo osoby z nim związane, czyli np. pomagająca mu się ukryć żona albo przyjaciele, przeszkodzili im w tym. Dlatego o ich działaniach, czyli np. o przeszukaniu mieszkania sprawcy, podsłuchiwaniu jego rozmów telefonicznych, powinno wiedzieć jak najmniej osób, aby informacje te nie doszły do sprawcy i pomagających mu osób.

Przykład:
Zenobiusza i Krystynę okradziono, podobnie jak większość ich sąsiadów. Policja planuje zasadzkę na mężczyznę, który jest podejrzany o dokonanie tych włamań. Policjanci obawiają się, że jeśli poinformują wszystkich pokrzywdzonych w sprawie, o której godzinie i gdzie zamierzają go zatrzymać, to któryś z pokrzywdzonych może nawet nieumyślnie przekazać tę informację niewłaściwej osobie. Informacja ta mogłaby dojść do podejrzanego, co doprowadziłoby do niepowodzenia zasadzki.

Czy w postępowaniu przed prokuratorem mogę domagać się przesłuchania świadka, który moim zdaniem wie coś na temat mojej sprawy?

Jako pokrzywdzony masz prawo do składania wniosków o przeprowadzenie określonych dowodów, w tym o przesłuchanie świadka (por. art. 167 k.p.k.).

Zobacz wzór nr 4

Przykład:
Zenobiusz i Krystyna, których mieszkanie zostało „opędzlowane" przez włamywacza, mogą zażądać przesłuchania swojego sąsiada, by ten powiedział, czy słyszał zza ściany odgłosy włamania. Gdy Policja lub prokurator zdecydują się przesłuchać sąsiada, Zenobiusz i Krystyna mogą być obecni podczas tego przesłuchania.

W jakich czynnościach wykonywanych przez Policję lub prokuratora mam prawo brać udział?

Jako pokrzywdzony musisz zostać dopuszczony do czynności dowodowych, których nie będzie można powtórzyć na rozprawie, czyli w postępowaniu przed sądem (por. art. 316 § 1 k.p.k.).

Przykład:
Świadkiem pobicia Krystyny była kobieta, która za kilka dni wyjeżdża na stałe za granicę i prokurator postanowił ją przesłuchać. Krystyna ma prawo brać udział w jej przesłuchaniu. Ta pani prawdopodobnie nie pojawi się już na rozprawie przed sądem i będzie to jedyna okazja, by wysłuchać jej zeznań.

Możesz także brać udział w oględzinach, czyli obejrzeniu miejsca zdarzenia, bo jest to czynność niepowtarzalna (por. art. 316 § 1 k.p.k.).

Przykład:
Zenobiusz może brać udział w oględzinach miejsca wypadku samochodowego. W czasie, gdy dojdzie do rozprawy, miejsce to będzie wyglądało już zupełnie inaczej – znikną samochody, które się zderzyły, a także zostaną posprzątane wszelkie po nich pozostałości – odłamki szkła, karoserii, itp. Dlatego czynności tej nie będzie można powtórzyć przed sądem.

Masz także prawo zwrócić się do prokuratora z żądaniem, by wystąpił do sądu o przesłuchanie przez sąd świadka, jeśli zachodzi niebezpieczeństwo, że świadek ten nie będzie mógł zeznawać w czasie rozprawy. Jeśli dojdzie do tego przesłuchania, możesz brać w nim udział (por. art. 316 § 3, 325a § 2 k.p.k.).

Przykład:
Świadkiem włamania do mieszkania Zenobiusza i Krystyny jest umierający sąsiad, który w danym momencie może jeszcze zeznawać, a w późniejszym terminie może okazać się to z oczywistych powodów niemożliwe.

Czy mogę brać udział we wszystkich czynnościach, których dokonuje Policja lub prokurator?

Masz prawo żądać dopuszczenia do każdej czynności, ale to, czy faktycznie zostaniesz do niej dopuszczony, zależy od prokuratora, który może odmówić Ci udziału ze względu na ważny interes prowadzonego postępowania (por. art. 317, 325a § 2 k.p.k.).

Przykład:
Włamywacz ukradł z mieszkania Zenobiusza i Krystyny jedyną wartościową rzecz, jaką mieli – obraz Malczewskiego. Zenobiusz może żądać dopuszczenia do przeszukania mieszkania podejrzanego, ale prokurator może mu tego odmówić, gdyż nie chce, by ktoś poza nim i policjantami wiedział o czasie planowanego przeszukania, aby zapobiec możliwości uprzedzenia podejrzanego.

Masz prawo brać udział w przesłuchaniu biegłego. Ponadto możesz zapoznać się z jego opinią, jeżeli została złożona na piśmie (por. art. 318, 325a § 2 k.p.k.).

Przykład:
Zenobiusz jest pokrzywdzony w wypadku samochodowym. Może uczestniczyć w przesłuchaniu biegłego, który ma stwierdzić na podstawie badania krwi, czy kierujący pojazdem, który go potrącił, był pod wpływem alkoholu lub narkotyków.

Czy w czasie postępowania przed prokuratorem mogę przeglądać akta sprawy albo robić ich kserokopie?

Masz takie prawo, ale tylko za zgodą prowadzącego postępowanie prokuratora. Nie możesz po prostu wejść do budynku prokuratury i o każdej porze zaglądać do akt, w których zgromadzono dokumentację Twojej sprawy (por. art. 156 § 5 k.p.k.).

Przykład:
Zenobiusz nie był obecny przy przesłuchaniu świadka, a chciałby wiedzieć, co ten świadek zeznał. Może pójść do prokuratury i poprosić, by pokazano mu akta sprawy, w tym protokół z przesłuchania tego świadka. Prokurator może udostępnić mu akta, ale nie ma takiego obowiązku.

Natomiast w sytuacji, kiedy to Ty złożyłeś wniosek o przesłuchanie świadka i miałeś prawo uczestniczyć w jego przesłuchaniu, a nie udało Ci się na nie

przyjść, masz prawo otrzymać odpis, czyli kserokopię protokołu, w którym zapisano zeznania świadka. Prokurator nie będzie mógł odmówić Ci udostępnienia akt i zrobienia kserokopii. Za te kserokopie będziesz musiał zapłacić (por. art. 157 § 3 k.p.k.).

Przykład:
Zenobiusz złożył wniosek o przesłuchanie sąsiada, który widział złodzieja odjeżdżającego jego samochodem. Sąsiad został przesłuchany przez prokuratora w czasie, gdy Zenobiusz z rodziną pojechał na wcześniej zaplanowane wakacje. Kiedy wróci z urlopu, będzie mógł pójść do prokuratury i poprosić o kserokopie tych kart akt sprawy, na których zapisano zeznania świadka. Przed ich otrzymaniem będzie musiał za nie zapłacić.

Czy mam obowiązek poddania się badaniom zawsze, gdy chce tego Policja lub prokurator?

Może się zdarzyć tak, że to, za jakie przestępstwo sprawca zostanie skazany, będzie zależało od stanu Twojego zdrowia i poniesionych przez Ciebie obrażeń. W takiej sytuacji nie będziesz mógł sprzeciwić się, by obejrzano Twoje ciało, np. w poszukiwaniu blizn, lub by zbadał Cię lekarz.

Jednakże bez Twojej zgody lekarz nie będzie mógł przeprowadzić zabiegu chirurgicznego ani zatrzymać Cię w szpitalu na obserwację (por. art. 192 § 1 k.p.k.).

Abyś nie czuł się zawstydzony, oględzin Twojego ciała powinna dokonać osoba tej samej płci co Twoja (por. art. 208 k.p.k.).

Przykład:
Krystyna została dotkliwie pobita przez dresiarzy, którzy chcieli, by oddała im swój telefon komórkowy i pieniądze. W komisariacie Krystyna nie może sprzeciwić się, by policjantka obejrzała jej obrażenia. Może też zostać wezwany lekarz, który zbada Krystynę. Jej stan zdrowia będzie miał znaczenie przy odpowiedniej kwalifikacji zachowania dresiarzy.

DECYZJE PROKURATORA I ODWOŁANIE OD NICH



Kiedy i jak kończy się postępowanie przygotowawcze? Jakie decyzje mogą zostać wydane w mojej sprawie?

Podstawowym sposobem zakończenia postępowania przygotowawczego jest sporządzenie i wniesienie aktu oskarżenia do sądu. Gdy organy ścigania zakończą wszystkie czynności, a zebrany materiał dowodowy będzie na to pozwalał, prokurator wniesie akt oskarżenia do sądu i tam będzie go popierał (por. art. 331 k.p.k.).

Może jednak zdarzyć się tak, że w toku postępowania organy ścigania ustalą, iż podejrzany dopuścił się czynu w stanie niepoczytalności oraz istnieją podstawy do zastosowania środków zabezpieczających przewidzianych przez kodeks karny (np. umieszczenie w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym). Wtedy prokurator skieruje do sądu wniosek o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających (por. art. 324 k.p.k.).

Prokurator może również odmówić wszczęcia postępowania lub wszczęte umorzyć (por. art. 305, 322 k.p.k.).

W jakich dokładnie sytuacjach prokurator nie wszczyna postępowania, a wszczęte umarza?

Musisz wiedzieć, że są sytuacje, w których postępowania się nie wszczyna, czyli

w ogóle nie zaczyna się go prowadzić, a rozpoczęte się umarza, czyli przestaje się je prowadzić, mimo tego, że początkowo było ono prowadzone (por. art. 17 k.p.k.). Jeżeli zdarzy się jedna z tych sytuacji, to otrzymasz postanowienie o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania.

Te sytuacje zachodzą, gdy czynu nie popełniono, gdy to, co się stało, nie jest w ogóle przestępstwem lub nasze prawo stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa lub nie podlega karze.

Przykład:
Krystyna wybrała się na zakupy. Obok niej przechodziła inna kobieta, która niosła swoje zakupy i kawę, gdy nagle dostała ataku padaczki, wywróciła się na Krystynę, wylała kawę, przez co zniszczyła jej nowe, drogie ubranie. W tym wypadku w ogóle nie było czynu, gdyż chora osoba nie mogła zapanować nad swoim zachowaniem, a zatem nie ponosi ona odpowiedzialności.

Przykład:
Zenobiusz wraz z rodziną wybrał się w niedzielne popołudnie na grzyby. Zaparkował w odludnym miejscu, gdzie nie było innych samochodów. Gdy cała rodzina wracała z lasu, zdumieni ujrzeli mężczyznę, który wybił szybę w ich samochodzie i zabrał gaśnicę, gdyż nigdzie w okolicy nie było żadnej innej. Zrobił to, żeby ugasić nagły pożar, który wybuchł na granicy lasu. W tej sytuacji nie popełnił on przestępstwa.

Tak samo jest również w sytuacji, gdy społeczna szkodliwość tego czynu jest znikoma, co znaczy, że jest to sprawa tak błaha, że nie ma konieczności jej ścigania.

Przykład:
Zenobiusz poprosił pewnego pacjenta, aby podpisał dokument ze szpitala, ten zapomniał sobie o tym i następnego dnia, zamiast niego, dokument podpisała żona. Nie był to ważny dokument i w tej sytuacji postępowanie nie będzie prowadzone ze względu na znikomą społeczną szkodliwość czynu.

Również jeśli oskarżony zmarł lub nastąpiło przedawnienie karalności czynu, postępowanie nie zostanie rozpoczęte, a to, które już się toczy, zostanie umorzone. Przedawnienie karalności oznacza, że upłynął już pewien czas od momentu, gdy popełniono przestępstwo, po którym zgodnie z prawem tego przestępstwa już się nie ściga i nie można ukarać sprawcy (por. art. 101, 105 k.k.).

Przykład:
Zenobiusz został bardzo dotkliwie potrącony przez samochód, ale sprawca zginął. W tej sytuacji postępowanie karne nie będzie prowadzone.

Przykład:
Zenobiuszowi w roku 1995 ktoś ukradł kosiarkę z działki, ale on zgłosił to dopiero teraz. Postępowanie nie będzie prowadzone, ponieważ w tej sprawie okres przedawnienia wynosi 10 lat i po upływie tego terminu sprawa uległa przedawnieniu.

Nie można również ścigać i karać kogoś dwa razy za to samo. Jeżeli sprawca już został osądzony w innym sądzie lub jego sprawa toczy się gdzieś indziej, to nie będzie można prowadzić drugiego postępowania w tej samej sprawie. Jest to bardzo ważne, gdyż musisz wiedzieć, że nie można składać kilku zawiadomień o popełnieniu przestępstwa w tej samej sprawie w różnych miejscach, gdyż i tak będzie mogło być prowadzone tylko jedno postępowanie.

Przykład:
Zenobiusz bardzo chciał, żeby jego sprawa toczyła się szybciej, więc mimo że jeden sąd już się nią zajmuje, zgłosił się na Policję w innym mieście, bo tam może będzie szybciej. Postępowanie nie będzie się tam jednak toczyło, ponieważ nie można kilkakrotnie ścigać kogoś jednocześnie za to samo przestępstwo.

Są również takie sytuacje, kiedy jako pokrzywdzony musisz złożyć wniosek o ściganie, gdyż inaczej ani Policja, ani prokurator nie mogą ścigać takiego przestępstwa.

Przykład:
Sąsiad groził Zenobiuszowi, że popełni przestępstwo na jego szkodę, mówiąc mu wielokrotnie, że brutalnie go pobije. Aby prokurator rozpoczął ściganie sprawcy, Zenobiusz będzie musiał złożyć wniosek o ściganie. Gdy już go złoży, postępowanie będzie toczyło się z urzędu.

W końcu są i takie przestępstwa, kiedy to właśnie Ty jako pokrzywdzony musisz złożyć prywatny akt oskarżenia i popierać go samodzielnie w sądzie.

Przykład:
Zenobiusz został spoliczkowany w szpitalu przez pacjenta, który uważał, że Zenobiusz niełądnie patrzy na jego żonę. Zostało popełnione przestępstwo naruszе-

nia nietykalności cielesnej. Ściganie takiego przestępstwa odbywa się z oskarżenia prywatnego, co oznacza, że Zenobiusz musi sam sporządzić akt oskarżenia i udać się z nim do sądu.

Co mogę zrobić, jeżeli zostało wydane postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania przez prokuratora, a ja nie zgadzam się z jego decyzją?

Jako pokrzywdzony posiadasz prawo do złożenia zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa. Musisz wiedzieć, że zażalenie jest to bardzo ważny środek odwoławczy od decyzji różnych organów. Jest ono dla Ciebie pomocne i służy Ci po to, abyś mógł nie zgodzić się z decyzją prokuratora i odwołać się od niej. Wówczas sąd przeanalizuje to, czy prokurator podjął dobrą decyzję. Zażalenie powinieneś skierować do sądu zajmującego się Twoją sprawą, ale wnosisz je za pośrednictwem prokuratora, który wydał zaskarżane przez Ciebie postanowienie. Oznacza to, że adresujesz swoje zażalenie do sądu, ale wysyłasz je do prokuratora, który je wydał, a on przekaże je do sądu. Prokurator przekaże Twoje zażalenie do odpowiedniego sądu. Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty doręczenia Ci odpisu postanowienia prokuratora i jest to termin zawity. Oznacza to, że zażalenie, które zostanie wniesione po upływie tego terminu, będzie bezskuteczne! Bezskuteczne, czyli jeżeli złożysz je po tym terminie, to nikt już się nim nie zajmie, gdyż nie będzie miał takiego obowiązku. Jest to dla Ciebie bardzo ważne i musisz pamiętać, że nie można przekroczyć tego terminu (por. art. 100 § 2, 122 § 2, 306, 460 k.p.k.)!

Zobacz wzór nr 5

Co mogę zrobić, jeżeli zostało wydane postanowienie o umorzeniu postępowania przez prokuratora, a ja nie zgadzam się z jego decyzją?

Jeśli prokurator w toku postępowania przygotowawczego dojdzie do wniosku, że nie ma podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, to umorzy on prowadzone postępowanie. Podobnie jak w sytuacji omówionej wyżej masz szereg uprawnień, o których również zostaniesz pouczony w postanowieniu, które zostanie Ci dostarczone za pośrednictwem poczty. Podobnie jak w przypadku odmowy wszczęcia postępowania masz prawo do wniesienia zażalenia, dokładnie w tym samym trybie. Również musisz pamiętać o 7-dniowym terminie, który

płynie od dnia doręczenia Ci odpisu postanowienia o umorzeniu postępowania (por. art. 306, 322, 460 k.p.k.)!

Zobacz wzór nr 5

Co dalej dzieje się z zażaleniami na decyzje prokuratora o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania?

Po wniesieniu zażalenia prokurator dokonuje jego formalnej kontroli, czyli sprawdza, czy wszystkie warunki wniesienia tego zażalenia zostały spełnione (por. art. 429 § 1 w zw. z art. 465 § 1 k.p.k.). Te warunki, o których musisz pamiętać, to przede wszystkim 7-dniowy termin oraz, to że zażalenie możesz złożyć Ty jako pokrzywdzony. Nie może tego zrobić za Ciebie Twój przyjaciel. Jeśli warunki te nie zostaną spełnione, prokurator odmówi przyjęcia Twojego zażalenia. Również i na tę decyzję przysługuje Ci zażalenie, które musisz skierować do sądu. Po raz kolejny trzeba pamiętać, żeby nie przekroczyć 7-dniowego terminu.

Jeśli wszystkie warunki formalne zostały spełnione, to zażalenie, które sporządziłeś, zostaje skierowane do sądu, chyba że prokurator uzna, że masz rację i od razu przychyli się do Twojego zażalenia (por. art. 463 § 1 w zw. z art. 465 § 1 k.p.k.). Jeżeli prokurator nie przychyli się do zażalenia, sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania. Oznacza to, że sąd przyznał rację prokuratorowi i według naszego prawa nie ma podstaw do prowadzenia dalej postępowania w tej sprawie. Jest to koniec sprawy!

Sąd może jednak również dostrzec braki, niedociągnięcia i inne uchybienia w zaskarżonych przez Ciebie postanowieniach, a w konsekwencji uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi w celu wyjaśnienia wskazanych okoliczności bądź przeprowadzenia wskazanych czynności. Oznacza to, że postępowanie będzie w dalszym ciągu prowadzone, zaś Twoje zażalenie odniosło skutek.

Chciałbym, aby to prokurator prowadził postępowanie, pomimo tego, że mam do czynienia z przestępstwem prywatnoskargowym i powinienem to robić sam. Co mam zrobić?

W bardzo wyjątkowych sytuacjach prokurator może wszcząć postępowanie dotyczące przestępstwa prywatnoskargowego lub przystąpić do już wszczętego,

gdy wymaga tego interes społeczny. Interes społeczny w ściganiu przestępstw prywatnoskargowych zachodzi wówczas, gdy przestępstwo, które zostało popełnione na Twoją niekorzyść, godzi bezpośrednio nie tylko w chronione przez prawo Twoje interesy i bezpieczeństwo, ale także w dobra ogólne, ważne dla nas wszystkich, dotyczące nas bezpośrednio. Jeżeli prokurator nie chce prowadzić tego postępowania, a czujesz się poszkodowany tą decyzją, lub wszczął postępowanie, a następnie je umorzył, gdyż nie widzi w tym interesu społecznego, to masz prawo do złożenia zażalenia na tę decyzję. Zażalenie takie kierujesz do prokuratora nadrzędnego za pośrednictwem prokuratora, który wydał zaskarżone przez Ciebie postanowienie. Musisz zatem wysłać je do tego prokuratora, który odmówił Ci pomocy, a on prześle to pismo do swojego zwierzchnika i to on zdecyduje, co z Twoją sprawą. Nie zapomnij o złożeniu zażalenia w terminie 7 dni od doręczenia Ci odpisu postanowienia (por. art. 60, 460, 465 k.p.k.)!

Zobacz wzór nr 6

Przykład:

Zenobiusz jest lekarzem i któryś z pacjentów mówił o nim nieprawdę, że źle leczy, nie umie operować i jego pacjenci szybko trafiają do kostnicy. Jest to twierdzenie, które może go poniżyć lub narazić na utratę zaufania w zawodzie, który wykonuje. Jest to jednak przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego. Zenobiusz może jednak chcieć, aby to prokurator prowadził postępowanie, gdyż uważa, że wymaga tego interes społeczny, ponieważ takie poglądy narażają na szwank wszystkich lekarzy w jego mieście lub szpitalu, a w interesie wszystkich jest to, aby nie podważać autorytetu w tak ważnym zawodzie. Jeśli prokurator przychyli się do zdania Zenobiusza, to będzie prowadził tę sprawę, a Zenobiusz będzie korzystał z uprawnień oskarżyciela posiłkowego. Jeżeli nie, Zenobiusz będzie mógł wnieść zażalenie na decyzję prokuratora.

Co się dzieje z zażaleniem na decyzję prokuratora, który nie chce prowadzić postępowania w sprawie prywatnoskargowej?

Zażalenie na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania przygotowawczego z uwagi na brak interesu społecznego w ściganiu z urzędu sprawcy rozpoznaje prokurator nadrzędny (por. art. 465 § 2a k.p.k.). Jeżeli przychyli się do tego zażalenia, sprawa będzie prowadzona z urzędu. Jeżeli nie, to będziesz musiał sam popierać akt oskarżenia w sądzie.

Co to znaczy, że dochodzenie zostało umorzone, a sprawa wpisana do rejestru przestępstw?

Zdarzają się takie sytuacje, że Policja prowadzi dochodzenie, ale nie udaje się wykryć sprawcy przestępstwa w drodze podjętych przez Policję czynności. Wówczas może zostać wydane postanowienie o umorzeniu tego dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw. Postanowienie takie nie wymaga uzasadnienia. Po wydaniu takiego postanowienia Policja w ramach swojej działalności nadal prowadzi czynności, które mają na celu znalezienie nowych dowodów i wykrycie sprawcy przestępstwa wpisanego do rejestru. Oczywiście, jeśli tylko pojawią się nowe okoliczności pozwalające na wykrycie sprawcy, to Policja wyda postanowienie o podjęciu na nowo dochodzenia. Jako pokrzywdzony będziesz informowany o tych decyzjach Policji (por. art. 325f k.p.k.).

Przykład:
Zenobiusz wybrał się w sobotni poranek do sklepu na rowerze i gdy robił zakupy, rower ukradziono. Zgłosił to przestępstwo Policji, która po przeprowadzeniu koniecznych działań uznała, że nie ma na razie możliwości wykrycia sprawcy. Następnie Policja umorzyła dochodzenie i wpisała kradzież roweru Zenobiusza do rejestru przestępstw. Jak tylko Policja uzyska nowe informacje i dowody, będzie poszukiwać sprawcy tej kradzieży.

Co mam zrobić, jeżeli nie zgadzam się z decyzją Policji o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw?

Na postanowienie Policji o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw przysługuje Ci zażalenie. Zażalenie takie powinieneś skierować za pośrednictwem Policji do prokuratora, który sprawuje nadzór nad dochodzeniem. Jeżeli on nie przychyli się do tego zażalenia, to trafi ono do sądu. Pamiętaj o złożeniu zażalenia w terminie 7 dni od doręczenia Ci odpisu postanowienia (por. art. 325e § 4 k.p.k.).

Zobacz wzór nr 7

POKRZYWDZONY JAKO OSKARŻYCIEL W SĄDZIE



Informacje wstępne

Jakie role mogę pełnić jako pokrzywdzony w postępowaniu przed sądem?

Jako pokrzywdzonemu w postępowaniu przed sądem przysługują Ci pewne przywileje. Zakres tych przywilejów jest różny w zależności od roli, jaką będziesz spełniał w tym postępowaniu.

W przypadku, gdy przestępstwo jest ścigane z oskarżenia prywatnego, co do zasady nie będzie się toczyć postępowanie przed prokuratorem. W tej sytuacji, aby sprawa karna w ogóle miała miejsce i tym samym abyś mógł korzystać z uprawnień w postępowaniu przed sądem, musisz wnieść swój własny akt oskarżenia. Staniesz się wtedy **oskarżycielem prywatnym**.

W wypadku, gdy przestępstwo jest ścigane z oskarżenia publicznego, będzie się toczyć postępowanie przed prokuratorem, po zakończeniu którego prokurator wniesie do sądu akt oskarżenia. Złożenie aktu oskarżenia do sądu jest dla Ciebie bardzo istotnym wydarzeniem. W tym momencie kończy się postępowanie przed prokuratorem, a rozpoczyna się postępowanie przed sądem.

Dla Ciebie oznacza to, że będziesz musiał wybrać rolę, którą chcesz przyjąć w postępowaniu przed sądem. Tracisz swoją dotychczasową pozycję strony postępowania, a uprawnienia, które miałeś, znikają.

Istnieje jednak możliwość, abyś je zachował. Jeśli chcesz oraz spełnisz pewne warunki, możesz przybrać rolę **oskarżyciela posiłkowego**. Wybranie przez Ciebie tej roli pozwoli Ci zachować dotychczasowe uprawnienia także przed sądem. Podobnie będziesz mógł dalej korzystać z przysługujących Ci uprawnień, przyjmując rolę **powoda cywilnego** – dokładne informacje na ten temat znajdziesz w rozdziale „Jak uzyskać odszkodowanie".

Jeśli nie chcesz być oskarżycielem posiłkowym, będziesz pełnić drugą rolę. Jest to rola **zwykłego świadka** – stracisz wówczas swoje dotychczasowe uprawnienia.

Czy z samego faktu bycia pokrzywdzonym wynikają dla mnie jakieś specjalne uprawnienia w postępowaniu przed sądem?

Jako pokrzywdzony jesteś świadkiem szczególnego rodzaju. Jesteś traktowany inaczej niż zwykli świadkowie, dlatego masz od nich szersze uprawnienia. Twoje dodatkowe przywileje, których nie ma zwykły świadek, są następujące:

- możesz zgłosić sądowi wniosek, że domagasz się, aby oskarżony naprawił szkodę, którą Ci wyrządził, albo zadośćuczynił za doznaną przez Ciebie krzywdę (art. 46 k.k. i art. 49a k.p.k.);
- masz prawo cały czas przebywać na rozprawie (zwykły świadek nie ma takiego prawa);
- zostaniesz przesłuchany jako pierwszy świadek (por. art. 384 § 2 k.p.k.);
- masz prawo do udziału w niektórych posiedzeniach sądu (np. w kwestii skazania oskarżonego bez rozprawy);
- masz prawo do złożenia apelacji od zapadłego na posiedzeniu wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne wobec sprawcy (por. art. 444 k.p.k.).

Poniżej zostanie wskazane, co musisz zrobić, aby zostać oskarżycielem prywatnym lub posiłkowym, oraz jakie uprawnienia przysługują Ci w trakcie postępowania przed sądem.

Oskarżyciel prywatny

Co to jest oskarżenie prywatne?

Niektóre z przestępstw, ze względu na swoją niewielką szkodliwość, są trakto-

wane przez organy ścigania inaczej niż pozostałe. Organy te co do zasady nie zajmują się nimi, pozostawiając wyjaśnienie sprawy całkowicie w Twoich rękach. Przestępstwa te nazywane są przestępstwami prywatnoskargowymi.

Są nimi:

- uszkodzenie ciała lub spowodowanie rozstroju zdrowia, które nie trwało dłużej niż 7 dni (art. 157 § 2 i 3 k.k.);
- pomówienie (art. 212 § 1 i 2 k.k.);
- zniewaga (art. 216 § 1 i 2 k.k.);
- naruszenie nietykalności cielesnej (art. 217 § 1 k.k.).

Jeśli jesteś pokrzywdzony przez jedno z tych przestępstw, musisz liczyć przede wszystkim na siebie, a od Twojej inicjatywy zależy, czy sprawca przestępstwa zostanie ukarany.

Podjęcie przez Ciebie działań zmierzających do tego, aby sprawca poniósł konsekwencje swojego zachowania, nazywamy oskarżeniem prywatnym.

Jakie działania muszę podjąć, aby oskarżyć prywatnie?

Pamiętaj, że przy przestępstwach ściganych prywatnie postępowanie przed prokuratorem co do zasady nie toczy się. Sam musisz zadbać, aby zebrać dowody, które później wykorzystasz w postępowaniu przed sądem.

Oskarżenie prywatne można realizować na dwa sposoby:

1) poprzez wniesienie do sądu własnego, prywatnego aktu oskarżenia. Akt ten nie musi być długi, nie musisz posługiwać się w nim językiem prawniczym. Wystarczy, że wskażesz:
   a) oskarżonego,
   b) czyn, którego popełnienie mu zarzucasz,
   c) dowody, które będziesz chciał wykorzystać w sprawie.

   Pamiętaj, że akt oskarżenia należy sporządzić na piśmie (por. art. 487 k.p.k.).
   Zobacz wzór nr 8
2) poprzez złożenie ustnej lub pisemnej skargi na Policji. W takim wypadku Policja skieruje w Twoim imieniu sprawę do sądu, co zastąpi prywatny akt oskarżenia (por. art. 488 k.p.k.).

Przykład:

Zenobiusz został pomówiony przez pacjenta w lokalnej gazecie o to, że przyjmuje łapówki od pacjentów. Zdenerwowany tym faktem Zenobiusz zgłosił się na Policję.

Złożył skargę ustną, przedstawiając imię i nazwisko sprawcy oraz wycinek z lokalnej gazety. Policja przesłała skargę do właściwego sądu. Sprawa rozpoczęła się.

Jakie są moje obowiązki w początkowej fazie postępowania przed sądem w sprawie z oskarżenia prywatnego?

Sprawy z oskarżenia prywatnego to często sprawy nieskomplikowane, których rozpatrzenie jest stosunkowo proste. Szkody wyrządzone przez sprawcę są w większości przypadków niewielkie. Z tego względu sąd będzie zmierzał do tego, aby pomiędzy Tobą a sprawcą przestępstwa doszło do zawarcia ugody.

W tym celu zostanie wyznaczone **posiedzenie pojednawcze**. Twoim podstawowym obowiązkiem jest konieczność stawienia się na to posiedzenie, gdyż Twoja nieusprawiedliwiona nieobecność zostanie potraktowana jako rezygnacja z oskarżenia. Pamiętaj, że ugoda może przynieść Ci wiele korzyści. Często jest ona bardzo skutecznym sposobem na uzyskanie realizacji Twoich żądań. Nie bądź do niej negatywnie nastawiony, próbuj szukać porozumienia. Zamiast na posiedzenie pojednawcze sprawa może zostać również skierowana do mediacji (por. art. 489, 491 k.p.k.).

Jeśli pojednanie okaże się nieskuteczne, czyli nie dojdzie do zawarcia ugody, rozpocznie się rozprawa.

Czy jest możliwe, aby w sprawie z oskarżenia prywatnego sprawca także mnie o coś oskarżył?

Tak, jest to możliwe. Jeżeli również Ty popełniłeś przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, w którym pokrzywdzonym jest właśnie sprawca, i przestępstwo to pozostaje w ścisłym związku z aktualnie toczącą się sprawą, to sprawca – do momentu odczytania aktu oskarżenia – może wytoczyć przeciwko Tobie prywatny akt oskarżenia, zwany wzajemnym aktem oskarżenia. Wówczas sąd obydwie sprawy będzie prowadził łącznie, zaś Ty nie masz na to żadnego wpływu (por. art. 497 k.p.k.).

Przykład:

Krystyna została nazwana przez jednego z urzędników w obecności innych pracowników wydziału „ślamazarną jędzą". Złożyła do sądu prywatny akt oskarżenia przeciwko urzędnikowi. Na początku rozprawy urzędnik oskarżył Krystynę o to, że w czasie tego zajścia uderzyła go pięścią w twarz, naruszając jego niety-

kalność cielesną. W tej sytuacji działanie urzędnika sąd potraktuje jako wzajemny akt oskarżenia i obydwie sprawy rozpozna łącznie w jednym postępowaniu.

Czy prokurator może ingerować w sprawę, pomimo że przestępstwo ścigane jest z oskarżenia prywatnego?

W wyjątkowych przypadkach może się zdarzyć, że przestępstwo, pomimo ścigania na drodze oskarżenia prywatnego, doprowadziło do wyrządzenia ogromnej szkody lub naruszyło jakiś szczególnie ważny społeczny interes. Gdy taka sytuacja ma miejsce, prokurator ma prawo do ingerencji w sprawę. Może on albo sam rozpocząć postępowanie i wnieść akt oskarżenia do sądu, albo przyłączyć się do postępowania już toczącego się, które zostało zapoczątkowane Twoim aktem oskarżenia (por. art. 60 k.p.k.).

Oskarżyciel posiłkowy

Kto to jest oskarżyciel posiłkowy?

Wraz z rozpoczęciem postępowania przed sądem możesz utracić dotychczasowe uprawnienia, które – jako pokrzywdzonemu – przysługiwały Ci w postępowaniu przed prokuratorem. Aby je zachować, musisz podjąć decyzję o przyjęciu roli oskarżyciela posiłkowego. Podejmując decyzję o swojej roli w procesie, weź pod uwagę to, jak bardzo chcesz zaangażować się w sprawę. Rola oskarżyciela posiłkowego da Ci dużo więcej możliwości wpływania na przebieg postępowania (por. art. 53 k.p.k.).

Będąc oskarżycielem posiłkowym, popierasz wspólnie z prokuratorem akt oskarżenia wniesiony do sądu, ale jesteś niezależny w swoich działaniach.

Musisz pamiętać, że decyzja o nieskorzystaniu z możliwości występowania w roli oskarżyciela posiłkowego jest ostateczna i nie możesz jej zmienić w dalszym toku postępowania!

Jakie są rodzaje oskarżycieli posiłkowych?

Wyróżnia się dwa rodzaje oskarżycieli posiłkowych:

1) **oskarżyciel posiłkowy uboczny** – działasz obok prokuratora jako drugi oskarżyciel. Będziecie występowali przed sądem równocześnie. Każdy

z Was ma prawo udowadniać winę oskarżonego i może działać na własną rękę, niezależnie od drugiego (por. art. 54 k.p.k.).

2) **oskarżyciel posiłkowy subsydiarny** – działasz sam zamiast prokuratora, który nie bierze udziału w postępowaniu. Ciężar udowodnienia winy oskarżonego spoczywa wyłącznie na Tobie (por. art. 55 k.p.k.).

W zależności od tego, w jaki sposób potoczy się postępowanie przed prokuratorem i w jaki sposób zostanie przez niego ten etap postępowania zakończony, będziesz mógł występować albo w jednej, albo w drugiej roli.

Jakie warunki muszę spełnić, abym mógł wziąć udział w procesie w roli oskarżyciela posiłkowego ubocznego?

Aby sąd dopuścił Cię, jako pokrzywdzonego, do udziału w sprawie w roli oskarżyciela posiłkowego ubocznego, muszą zostać spełnione następujące warunki:

1) sprawa toczy się o przestępstwo ścigane z urzędu;
2) prokurator wniósł do sądu akt oskarżenia przeciwko sprawcy;
3) złożyłeś przed sądem oświadczenie o tym, że chcesz przyjąć rolę oskarżyciela posiłkowego, najpóźniej do momentu odczytania aktu oskarżenia (por. art. 54 k.p.k.).

Zobacz wzór nr 9

Przykład:

Zenobiuszowi skradziono samochód (jest więc pokrzywdzonym). Kradzież to przestępstwo ścigane z urzędu. Zenobiusz złożył przed sądem oświadczenie o tym, że chce być oskarżycielem posiłkowym ubocznym (w praktyce oświadczenie to przybierze postać odpowiedzi na pytanie sędziego, który przed odczytaniem prokuratorskiego aktu oskarżenia będzie chciał uzyskać informacje o roli, jaką chce w postępowaniu przyjąć pokrzywdzony).

Jakie warunki muszę spełnić, abym mógł wziąć udział w procesie w roli oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego?

Aby sąd dopuścił Cię, jako pokrzywdzonego, do udziału w sprawie w roli oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego, muszą zostać spełnione następujące warunki:

1) sprawa toczy się o przestępstwo ścigane z urzędu;

2) musisz przejść przez dosyć skomplikowaną procedurę. Na początku prokurator musi odmówić zajęcia się Twoją sprawą, wydając postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania albo o jego umorzeniu. W odpowiedzi na jego odmowę musisz wnieść zażalenie do sądu. Sąd musi uwzględnić Twoje zażalenie, co spowoduje, że prokurator w dalszym ciągu będzie się zajmował Twoją sprawą. W przypadku, gdy prokurator po raz drugi odmówi zajęcia się Twoją sprawą, ponownie wydając postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania albo o jego umorzeniu, nabywasz prawo do występowania w roli oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego;
3) musisz wnieść do sądu swój własny akt oskarżenia, który musi zostać sporządzony i podpisany przez adwokata lub radcę prawnego;
4) musisz wnieść go najpóźniej w terminie jednego miesiąca, licząc od dnia doręczenia Ci zawiadomienia o ponownej (drugiej) odmowie prokuratora zajęcia się Twoją sprawą (por. art. 55, 306, 330 § 2 k.p.k.).

Sumując – muszą zostać sporządzone w podanej kolejności następujące dokumenty, abyś został oskarżycielem posiłkowym subsydiarnym:

- postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania albo o jego umorzeniu;
- Twoje zażalenie;
- postanowienie sądu uwzględniające Twoje zażalenie i nakazujące prokuratorowi prowadzenie sprawy;
- ponowne postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania albo o jego umorzeniu;
- Twój własny akt oskarżenia, sporządzony i podpisany przez adwokata lub radcę prawnego, złożony do sądu w terminie jednego miesiąca od dnia doręczenia Ci informacji, że prokurator po raz kolejny odmówił zajęcia się Twoją sprawą.

Pamiętaj! Prawo do wniesienia własnego aktu oskarżenia i uzyskania przed sądem roli oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego przysługuje Ci tylko i wyłącznie w przypadku przejścia całej opisanej wyżej procedury!

Przykład:

Zenobiusz został pobity przez trójkę napastników. Pobicie to przestępstwo ścigane z urzędu. Zenobiusz zgłosił przestępstwo organom ścigania. Prokurator jednak odmówił wszczęcia postępowania przygotowawczego, gdyż nie uwierzył Zenobiu-

szowi. Zenobiusz złożył zażalenie do sądu. Sąd uznał, że prokurator pomylił się, a sprawę należy zbadać. Sąd nakazał prokuratorowi, aby ten wszczął postępowanie przygotowawcze w celu wyjaśnienia sprawy pobicia Zenobiusza. Prokurator, pomimo nakazu sądu, po raz drugi odmówił wszczęcia postępowania. W tej sytuacji Zenobiusz udał się do adwokata, który napisał akt oskarżenia. Zenobiusz wniósł ten akt do sądu po 15 dniach od otrzymania ponownego postanowienia prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania. Zenobiusz dochował tym samym warunków potrzebnych do występowania w roli oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego.

Czy sąd ma prawo odmówić mi udziału w rozprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego pomimo spełnienia wszystkich warunków?

Tak, sąd może odmówić Ci udziału w rozprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego pomimo spełnienia wszystkich warunków. W niektórych sprawach liczba pokrzywdzonych może być znaczna, liczona w setkach lub nawet tysiącach. Z oczywistych względów prowadzenie procesu przy tak dużej liczbie oskarżycieli posiłkowych byłoby niemożliwe. Ze względu na konieczność zapewnienia sprawnego prowadzenia procesu możesz zostać pozbawiony możliwości udziału w postępowaniu jako oskarżyciel posiłkowy. Na takie postanowienie sądu nie przysługuje Ci zażalenie. W takiej sytuacji masz prawo przedstawić sądowi na piśmie swoje stanowisko w terminie 7 dni od daty doręczenia Ci postanowienia o niedopuszczeniu do udziału w postępowaniu (możesz opisać swój stosunek do sprawy, a także wyrazić swoją opinię na temat tego, jak sprawa powinna zostać zakończona). Ponadto, wspólnie z innymi oskarżycielami posiłkowymi niedopuszczonymi do udziału w postępowaniu, masz prawo do ustanowienia pełnomocnika, który będzie reprezentował Wasze interesy (por. art. 56 k.p.k.).

Przykład:

Zenobiusz został oszukany przez prywatne biuro podróży. Podobnie jak 250 innych osób wpłacił 500 złotych jako zaliczkę na wczasy na Wyspach Karaibskich. Biuro po pobraniu powyższej kwoty od pokrzywdzonych nie wywiązało się ze swojego zobowiązania. Prokurator skierował do sądu akt oskarżenia przeciwko grupie oszustów. Sąd, pomimo że Zenobiusz chciał brać udział w sprawie jako oskarżyciel posiłkowy uboczny, nie zezwolił na to, gdyż dopuścił już do udziału pięciu innych oskarżycieli posiłkowych ubocznych. W tej sytuacji Zenobiusz przedstawił sądowi pismo, w którym wyraził poparcie dla prokuratorskiego aktu

oskarżenia. Wyraził nadzieję, że sprawcy zostaną uznani za winnych i skazani na karę pozbawienia wolności. Ponadto Zenobiusz porozumiał się z grupą 150 innych pokrzywdzonych. Postanowili wspólnie wynająć zawodowego prawnika, który będzie reprezentował ich interesy przed sądem. Sąd dopuścił udział pełnomocnika.

Odstąpienie od oskarżenia oraz koszty związane z oskarżeniem

Jakie będą skutki mojego odstąpienia od oskarżenia?

Musisz odróżnić od siebie trzy sytuacje:

1) **Działasz w sprawie jako oskarżyciel posiłkowy uboczny, czyli działasz Ty wraz z prokuratorem.**

W takim przypadku Twoje odstąpienie od oskarżenia nie będzie miało wpływu na dalszy tok postępowania. Możesz wycofać się w każdej chwili. Postępowanie będzie trwało nadal, prokurator będzie popierał akt oskarżenia. Pamiętaj jednak, że nie będziesz mógł ponownie wstąpić w rolę oskarżyciela (por. art. 57 § 1 k.p.k.).

Przykład:
Zenobiusz został potrącony przez motocyklistę, czego skutkiem było jego trwałe kalectwo. Prokurator wniósł do sądu akt oskarżenia przeciwko motocykliście. Zenobiusz postanowił, że wystąpi w roli oskarżyciela posiłkowego ubocznego. Po kilku rozprawach Zenobiusz rozmyślił się i odstąpił od popierania oskarżenia. Postępowanie trwało jednak nadal. Zenobiusz zmienił zdanie i ponownie chciał występować w roli oskarżyciela. Jest to niedopuszczalne i sąd nie wyraził na to zgody.

2) **Działasz w sprawie jako oskarżyciel posiłkowy subsydiarny, czyli w sprawie bierzesz udział sam jako jedyny oskarżyciel, zaś sprawa dotyczy przestępstwa ściganego z urzędu.**

W takiej sytuacji Twoje odstąpienie od oskarżenia będzie skutkowało umorzeniem postępowania, o ile prokurator, poinformowany przez sąd o Twoim odstąpieniu, nie przyłączy się do postępowania w terminie 14 dni od doręczenia mu zawiadomienia (por. art. 57 § 2 k.p.k.).

Przykład:
Zenobiuszowi skradziono samochód. Zenobiusz występował w sprawie jako oskarżyciel posiłkowy subsydiarny. Na jednej z rozpraw odstąpił od oskarżenia. Sąd umorzył postępowanie, gdyż dalsze prowadzenie sprawy nie było możliwe, bowiem prokurator nie przyłączył się do postępowania.

3) **Działasz w sprawie jako oskarżyciel prywatny, czyli sam złożyłeś do sądu prywatny akt oskarżenia.**

W takiej sytuacji Twoje odstąpienie od oskarżenia będzie skutkowało umorzeniem postępowania. Musisz natomiast pamiętać, że jeżeli odstąpisz od oskarżenia już po odczytaniu w sądzie aktu oskarżenia, to do umorzenia postępowania potrzebna będzie jeszcze zgoda oskarżonego – w razie sprzeciwu z jego strony sąd będzie dalej prowadził sprawę (por. art. 496 k.p.k.).

Czy oskarżyciel posiłkowy lub prywatny ponosi koszty finansowe związane z popieraniem oskarżenia przed sądem?

Występując jako oskarżyciel prywatny, masz obowiązek wpłacić do kasy sądu zryczałtowaną opłatę na pokrycie kosztów procesu w wysokości 300 zł. Jeśli oskarżony zostanie uniewinniony lub postępowanie zostanie umorzone, opłata nie podlega zwrotowi (por. art. 621 k.p.k.).

Występując jako oskarżyciel posiłkowy (uboczny oraz subsydiarny), nie ponosisz kosztów postępowania w wypadku, gdy oskarżony zostanie skazany (por. art. 627 k.p.k.).

Występując jako oskarżyciel posiłkowy uboczny, nie ponosisz kosztów również wtedy, gdy oskarżony zostanie uniewinniony lub gdy postępowanie zostanie umorzone (por. art. 632 § 2 k.p.k.).

Występując jako oskarżyciel posiłkowy subsydiarny, ponosisz koszty, gdy oskarżony zostanie uniewinniony lub gdy postępowanie zostanie umorzone (por. art. 640 k.p.k.).

UPRAWNIENIA POKRZYWDZONEGO JAKO OSKARŻYCIELA PRZED SĄDEM



Czy postępowanie przed sądem jest podobne do postępowania przed prokuratorem?

Nie, postępowania te zdecydowanie się różnią. Teraz główna rola należy do sądu. To on, a nie prokurator lub policjant, będzie kierował postępowaniem; do sądu będziesz składał swoje wnioski i skargi.

Postępowanie przed prokuratorem toczyło się w różnych miejscach – czasem w prokuraturze, czasem na komisariacie Policji, a czasem w terenie, bo np. prokurator musiał obejrzeć miejsce wypadku samochodowego. Całe postępowanie przed sądem będzie toczyło się w budynku sądu, na sali rozpraw.

W postępowaniu przed sądem jako pokrzywdzony nie jesteś już stroną. Będziesz mógł korzystać z uprawnień strony pod warunkiem, że zgłosiłeś swój udział w postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego albo występujesz w sprawie jako oskarżyciel prywatny.

Czynności, które będą przeprowadzane, np. przesłuchanie świadków, będą jawne i nie będziesz musiał nikogo prosić o zgodę, aby w nich uczestniczyć.

Czy na rozprawę może wejść każdy?

Co do zasady tak, ponieważ rozprawa sądowa odbywa się jawnie i nikt nie musi tłumaczyć się sędziemu, dlaczego chce w niej uczestniczyć. Dlatego każdy, kto ma skończone 18 lat, nie ma przy sobie broni i odpowiednio będzie się zachowywał, bo nie jest np. pod wpływem alkoholu, może przyjść na rozprawę i się jej przysłuchiwać (por. art. 355, 356 k.p.k.).

Przykład:
W rozprawie mogą uczestniczyć studenci, sąsiedzi i znajomi, mimo że nie dostali z sądu wezwania na rozprawę! Nie będzie mógł jednak uczestniczyć w rozprawie student, który wcześniej oblewał z kolegami zdany egzamin, wypił kilka piw i jest pod wpływem alkoholu. Także 10-letnia Tosia nie będzie mogła wejść na salę rozpraw, chyba że zostanie wezwana w charakterze świadka.

Czy sędzią może być brat oskarżonego albo mój współmałżonek?

Sędzia, a także policjant i prokurator, muszą być obiektywnie nastawieni zarówno do oskarżyciela (którym w czasie rozprawy jest prokurator), jak i do oskarżonego, a także do pokrzywdzonego. Jeżeli istnieją wątpliwości co do obiektywizmu sędziego, podlega on wyłączeniu, czyli nie może uczestniczyć w rozstrzyganiu tej sprawy.

Istnieją sytuacje, w których bez względu na to, czy sędzia faktycznie byłby stronniczy, jest on wyłączony ze sprawy automatycznie (por. art. 40 § 1 k.p.k.).

Dzieje się tak np. kiedy miałby orzekać sędzia, którego sprawa dotyczy bezpośrednio (por. art. 40 § 1 pkt. 1 k.p.k.).

Przykład:
Jeżeli sędzia został pokrzywdzony w wyniku rozboju, to jest oczywiste, że nie może prowadzić tej sprawy. Nie będzie mógł osądzić sprawcy, bo nie byłby z pewnością neutralnie do niego nastawiony.

Podobnie sędzia nie może orzekać w sprawie swojego małżonka lub swoich krewnych (por. art. 40 § 1 pkt. 2 i 3 k.p.k.).

Przykład:
Wyłączony ze sprawy będzie sędzia, którego brat oskarżony jest o zgwałcenie, a także pani sędzia, której mąż został ranny w wypadku drogowym, natomiast sądzona jest osoba, która ten wypadek spowodowała.

Wyłączony zostanie sędzia, który był świadkiem czynu, o który sprawa się toczy, albo który w postępowaniu przed prokuratorem został wezwany na przesłuchanie jako świadek (por. art. 40 § 1 pkt. 4 k.p.k.).

Przykład:
Sędzia, wracając do domu, widział, jak Tosię potrącił samochód. Nie będzie mógł sądzić kierowcy samochodu, ponieważ był świadkiem wypadku.
Podobnie, gdy sędzia owego wypadku nie widział, ale chwilę wcześniej przechodził obok miejsca zdarzenia i prokurator uznał, że może był świadkiem potrącenia i wezwał go do prokuratury na przesłuchanie – sędzia ten nie będzie mógł sądzić w tej sprawie. Rozpatrzy ją inny sędzia.

Wymienione przyczyny wyłączenia sędziego – podobnie jak kilka innych – mają zagwarantować to, by prowadzący rozprawę sędzia nie faworyzował ani nie traktował nieprzychylnie żadnej ze stron. Jego emocjonalne nastawienie do strony lub do sprawy nie może przysłonić mu pewnych ważnych okoliczności – zarówno obciążających, jak i łagodzących dla sprawcy. Sędzia musi badać i uwzględniać wszystkie okoliczności – na korzyść i na niekorzyść oskarżonego.

Przykład:
Gdyby sędzia mógł sądzić oskarżonego o kradzież torebki swojej żony, mógłby potraktować go surowiej niż innego złodzieja w podobnej sprawie. Bardziej wziąłby pod uwagę, że sprawca z całej siły wyrwał kobiecie torebkę niż to, że ją następnie przeprosił, a czynu dokonał, bo był głodny i potrzebował pieniędzy na jedzenie.

Czy to jedyne przypadki, kiedy sędzia zostanie wyłączony?

Sędzia może okazać się nieobiektywny także z wielu innych przyczyn. W takiej sytuacji również może podlegać wyłączeniu (por. art. 41 § 1 k.p.k.).

Przykład:
Sędzia ma osądzić człowieka, który zgwałcił Tosię. Jego córeczka kilka lat temu została zgwałcona przez innego przestępcę. Nasz sędzia nie będzie obiektywny ze względu na swój silnie emocjonalny stosunek do sprawy.

Sędzia może okazać się stronniczy, gdy będzie miał osądzić sprawę swojej przyjaciółki, mimo że ta nie należy do grona jego krewnych.

Jeśli wiem o okoliczności, przez którą sędzia powinien zostać wyłączony od rozpoznawania sprawy, co powinienem zrobić?

Musisz złożyć odpowiedni wniosek. Należy to zrobić w formie ustnej lub pisemnej i skierować go do sądu, który ma orzekać w sprawie. Sąd ten przekaże wniosek do rozpatrzenia innemu sędziemu. We wniosku musisz wyjaśnić dlaczego uważasz, że sędzia, którego wyłączenia żądasz, nie będzie obiektywny i nie powinien orzekać w tej sprawie (por. art. 42 k.p.k.).

Wniosek o wyłączenie sędziego możesz złożyć zanim rozpocznie się pierwsza rozprawa w sądzie. W przeciwnym razie Twój wniosek co do zasady pozostawi się bez rozpoznania (por. art. 41 § 2 k.p.k.).

Jednakże w sytuacji, kiedy przed rozpoczęciem rozprawy nie znałeś przyczyny, z jakiej sędzia nie powinien orzekać w sprawie, albo taka przyczyna powstała już po rozpoczęciu postępowania przed sądem, Twój wniosek zostanie rozpatrzony i sędzia być może zostanie wyłączony od udziału w sprawie (por. art. 41 § 2 k.p.k.).

Zobacz wzór nr 10

Przykład:

Zenobiusz wie, że sędzia w każdy czwartek grywa w brydża w pobliskiej kawiarni. Zawsze grywa w tym samym gronie. Tymczasem osobą, która spowodowała wypadek i skasowała samochód Zenobiusza, jest jeden z kompanów sędziego. Teraz osoba ta zasiada na ławie oskarżonych. Zenobiusz ma podstawy, by podejrzewać, że sędzia może potraktować oskarżonego zbyt łagodnie.

Przykład:

Dopiero po rozpoczęciu postępowania przed sądem Krystyna spotkała w parku sędziego, który spacerował tam w towarzystwie kobiety oskarżonej o kradzież. Okazało się, że sędzia i owa kobieta, która ukradła Krystynie torebkę, od dawna się przyjaźnią. Krystyna może tę wiadomość zgłosić i wtedy sprawą prawdopodobnie zajmie się inny sędzia.

Dlaczego oskarżony nie musi odpowiadać na pytania sędziego? Dlaczego, jeśli kłamie, nie jest za to dodatkowo karany?

Nikogo nie można zmusić, aby się samooskarżał albo żeby dostarczył przeciwko sobie dowodów. Wynika to z prawa do obrony. Oskarżony może milczeć i w żaden sposób nie można na nim wymusić, żeby zaczął mówić. Ma do tego prawo (por. art. 175 § 1 k.p.k.).

Przykład:
Oskarżony o pobicie Zenobiusza mężczyzna nie odpowiada na pytania sędziego, tylko przez całą rozprawę milczy. Ma do tego prawo.

Fałszywe, czyli niezgodne z prawdą wyjaśnienia oskarżonego lub zatajenie przez niego prawdy nie są w Polsce karalne. To odróżnia pozycję oskarżonego od pozycji świadka, który zobowiązany jest do mówienia tylko prawdy pod groźbą kary za składanie fałszywych zeznań.

Kłamstwo oskarżonego mieści się w jego prawie do obrony. Jeśli natomiast oskarżony, wyjaśniając, oskarży innego człowieka o popełnienie przestępstwa, o które sam nie jest oskarżony, to może odpowiadać karnie za pomówienie.

Przykład:
W czasie przesłuchania przed sądem oskarżony o włamanie do mieszkania Zenobiusza i Krystyny powiedział, że widział swojego sąsiada, jak ten włamywał się do samochodu. Nie było to zgodne z prawdą. Fałszywe oskarżenie sąsiada nie pomoże mu w obronie i będzie mógł za to kłamstwo karnie odpowiadać.

Dlaczego w sądzie po raz kolejny pytają mnie o to samo, skoro na identyczne pytania odpowiadałem już na Policji i w prokuraturze? Po co sędzia odczytuje potem protokoły z moich wcześniejszych zeznań, skoro i tak prawie wszystko i w podobny sposób powtórzyłem na sali sądowej?

Twoje zeznania są dowodem w sprawie. Sąd ma obowiązek wysłuchać Cię osobiście, nie wystarczy, że przeczyta protokół sporządzony przez Policję lub prokuratora. Sąd chce osobiście poznać Ciebie, Twój stosunek do sprawy i sprawcy. Dla sądu nie liczy się tylko sama treść Twojej wypowiedzi (por. art. 92, 174, 410 k.p.k.).

Być może nasuną się nowe pytania, pojawią się nowe wątpliwości, które pomożesz sądowi usunąć.

Sędzia przeczyta Twoje zeznania z postępowania przed prokuratorem tylko po to, aby przypomnieć Ci pewne fakty i wyjaśnić nieścisłości (por. art. 391 k.p.k.).

Przykład:
Kiedy Zenobiusz stanie przed sądem jako świadek, sędzia po raz kolejny poprosi go, aby powiedział wszystko to, co wie na temat sprawy. Będą mu potem zadawane pytania, a sędzia będzie bacznie słuchał odpowiedzi. Może się zdarzyć, że pod wpływem emocji Zenobiusz trochę inaczej przedstawi zdarzenie, pomyli jego datę, itd. Wtedy sędzia odczyta poprzednie zeznania i zapyta go, czy np. kradzież miała miejsce 12 czy 22 czerwca, czy człowiek, który wyrwał mu portfel, był blondynem czy brunetem, itd.

Dlaczego w sytuacji, gdy zmienia się skład sędziowski, rozprawa prowadzona jest od początku?

Takie sytuacje nie zdarzają się zbyt często, ale są możliwe. Oskarżonego musi wtedy osądzić sąd w innym składzie, który ma obowiązek na nowo zapoznać się ze sprawą, a zatem także on, w celu wydania sprawiedliwego wyroku, musi osobiście zetknąć się ze świadkami i biegłymi oraz wysłuchać oskarżonego (por. art. 402 § 2, 404 § 2 k.p.k.).

Przykład:
Rozprawie przewodniczył sędzia, który zginął w wypadku samochodowym. Sprawa była już bliska rozstrzygnięcia. Niestety w takiej sytuacji musi ją przejąć inny sędzia, który będzie zobowiązany znowu przesłuchać Zenobiusza, by móc poznać zarówno jego, jak i innych uczestników procesu. Proces przed sądem rozpocznie się od początku.

Czy jako pokrzywdzony mogę w postępowaniu przed sądem zgłaszać nowe dowody?

Jeśli występujesz przed sądem jako oskarżyciel posiłkowy lub prywatny, możesz składać wnioski dowodowe, czyli np. zgłaszać wnioski o przesłuchanie świadków.

Wniosek taki możesz zgłosić ustnie podczas rozprawy albo pisemnie (por. art. 167 k.p.k.).

Zobacz wzór nr 4

Czy mogę zadawać pytania świadkom, biegłym i oskarżonemu?

Jeśli jesteś oskarżycielem posiłkowym lub prywatnym, to jak najbardziej masz prawo, by zadawać pytania. W odpowiednim momencie sędzia zapyta Cię, czy chcesz zadać pytania osobie, która jest w danej chwili przesłuchiwana (por. art. 370 k.p.k.).

Może się też zdarzyć tak, że sędzia poprosi Cię, abyś przygotował pisemnie pytania do biegłego, który będzie sporządzał opinię w sprawie.

Czy w postępowaniu przed sądem mogę przeglądać akta sprawy?

Jeżeli występujesz w sprawie jako oskarżyciel posiłkowy lub prywatny, akta sprawy muszą być Ci udostępniane, abyś mógł na spokojnie zapoznać się z zapisanymi w protokołach zeznaniami świadków, opiniami biegłych oraz wyjaśnieniami oskarżonego. Jeżeli wolisz poczytać je w domu, będziesz mógł otrzymać odpisy, czyli kserokopie tych stron akt, które sobie zażyczysz. Niestety będziesz musiał za to zapłacić, gdyż kserokopie nie są darmowe (por. art. 156 § 2 k.p.k.).

Jeżeli nie jesteś oskarżycielem posiłkowym lub prywatnym, jako pokrzywdzony możesz zwrócić się do prezesa sądu – osoby pracujące w informacji lub w sekretariacie na pewno wskażą Ci drogę do jego pokoju – by ten wydał zgodę na udostępnienie Ci akt lub sporządzenie kserokopii (por. art. 156 § 1 k.p.k.).

Czy jako pokrzywdzony w postępowaniu przed sądem muszę poddać się badaniom lekarskim?

Nawet jeśli w postępowaniu przed sądem nie występujesz w roli oskarżyciela posiłkowego ani prywatnego, jako pokrzywdzony musisz poddać się oględzinom i badaniom lekarskim, jeżeli od stanu Twojego zdrowia uzależniona jest wysokość kary, którą sąd wymierzy sprawcy. Możesz sprzeciwić się natomiast w sytuacji, gdy lekarz będzie chciał wykonać na Tobie zabieg chirurgiczny lub pozostawić Cię na obserwacji w szpitalu (por. art. 192 § 1 k.p.k.).

Przykład:
Zenobiusz był ranny w wypadku samochodowym, potrącił go pijany kierowca. Wyglądało na to, że do końca życia Zenobiusz będzie miał sparaliżowane nogi. Okazało się jednak, że pierwotna hipoteza lekarska była przesadzona i Zenobiusz szybko wstał z łóżka. Sąd będzie chciał, by zbadał go lekarz, bo w takiej sytuacji kara, którą wymierzy sprawcy, będzie niższa. Zenobiusz nie będzie mógł sprzeciwić się przeprowadzeniu tych badań.

Co to są głosy stron i czy mnie to dotyczy?

Głosy stron to końcowe wypowiedzi prokuratora, oskarżycieli, oskarżonego i jego obrońcy. Jeśli zatem występujesz przed sądem jako oskarżyciel posiłkowy lub prywatny, również czeka Cię mowa końcowa. Trzeba skierować ją do sądu, ale będą jej słuchać także inni uczestnicy postępowania oraz obecna na sali sądowej publiczność.

W wypowiedzi tej zaprezentuj swój pogląd na sprawę: powiedz, czy Twoim zdaniem oskarżony faktycznie popełnił zarzucane mu przestępstwo i czemu tak uważasz. Swoje zdanie musisz uargumentować. Możesz także zasugerować sądowi, jaką karę powinien wymierzyć oskarżonemu i jakie Twoim zdaniem powinien zastosować środki karne, czyli np. zakaz kontaktowania się z Tobą albo zakaz prowadzenia pojazdów.

Głos jako pierwszy zabierze prokurator, następnie kolejni uczestnicy – w tym także Ty – a na końcu oskarżony. Sędzia wskaże Ci moment, w którym masz przedstawić swoją mowę (por. art. 406 k.p.k.).

ODWOŁYWANIE SIĘ OD DECYZJI SĄDU



Co oznacza dwuinstancyjność postępowania sądowego?

Wydanie orzeczenia przez sąd nie kończy sprawy ostatecznie. W celu lepszej ochrony interesów uczestników procesu orzeczenia podlegają kontroli przez inny sąd. Jest to tak zwana dwuinstancyjność postępowania sądowego. Pamiętaj, że jako oskarżyciel posiłkowy, oskarżyciel prywatny lub powód cywilny masz prawo domagać się takiej kontroli. Uprawnienie to realizujesz za pomocą środków zaskarżenia.

Jakie są rodzaje orzeczeń sądowych, które mogę zaskarżyć?

Orzeczenie sądu może przybrać postać:

1) **wyroku** – wydawany jest w kwestii najważniejszej, czyli rozstrzyga o tym, czy oskarżony jest winny, czy niewinny;
2) **postanowienia** – wydawane jest w kwestiach mniejszej wagi, może dotyczyć wielu zagadnień (przykładowo, sąd może oddalić Twój wniosek dowodowy, przedłużyć okres tymczasowego aresztowania sprawcy czy też prze-

kazać sprawę ponownie do prokuratora w celu uzupełnienia przez niego materiału dowodowego).

Ponadto sędzia wydaje **zarządzenia** – nie są one typowym orzeczeniem sądu. Są to decyzje procesowe o charakterze porządkowym (por. art. 93 k.p.k.).

Z jakich środków zaskarżenia i w jakich przypadkach mogę korzystać?

Przewidziane są dwa środki zaskarżenia:

1) **apelacja** – dzięki niej możesz zaskarżyć wyrok. Pamiętaj, że wnosząc apelację, musisz wskazać zaskarżone rozstrzygnięcie oraz podać, czego się domagasz (por. art. 427 k.p.k.).

   Zobacz wzór nr 11

2) **zażalenie** – dzięki niemu możesz zaskarżyć postanowienia i zarządzenia. Pamiętaj, że zażalenie przysługuje w stosunku do postanowień, które zamykają drogę do wydania wyroku, oraz w stosunku do innych postanowień, przy których k.p.k. dopuszcza taką możliwość (por. art. 459 k.p.k.).

   Zobacz wzór nr 12

Przykład:
Sąd przekazał sprawę prokuratorowi, aby ten uzupełnił śledztwo prowadzone w sprawie usiłowania zabójstwa Zenobiusza. Zenobiusz wniósł jednak zażalenie, stwierdzając, że nie ma potrzeby poszukiwać kolejnych dowodów, gdyż materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania przed prokuratorem jest wystarczający. Sąd rozpatrujący zażalenie podzielił opinię Zenobiusza i uchylił postanowienie.

Czy przed sporządzeniem środka zaskarżenia muszę podjąć wcześniej jakieś działania?

W przypadku, gdy chcesz wnieść apelację, najpierw złóż wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku. Masz na to 7 dni od daty ogłoszenia wyroku, zaś jeżeli sprawa toczy się w ramach postępowania przyspieszonego – jedynie 3 dni od daty ogłoszenia wyroku (por. art. 423 k.p.k., art. 517h § 1 k.p.k.).

Zobacz wzór nr 13

W wypadku, gdy chcesz wnieść zażalenie, nie musisz podejmować wcześniej żadnych działań.

Jak powinny wyglądać apelacja i zażalenie?

Apelacja i zażalenie powinny być sporządzone na piśmie. Musisz wskazać zaskarżone przez Ciebie orzeczenie (pamiętaj o podaniu sygnatury akt sprawy), a także podać, czego się domagasz. Nie jesteś zobowiązany do formułowania zarzutów ani do umieszczania uzasadnienia (por. art. 427 k.p.k.).

Zobacz wzór nr 11 i 12

Jakie zarzuty mogę podnieść w apelacji lub zażaleniu?

Aby Twoja apelacja lub zażalenie odniosły skutek, musi zaistnieć względna lub bezwzględna przyczyna odwoławcza.

Względna przyczyna odwoławcza to uchybienie orzeczenia, które może być uwzględnione przez sąd tylko wtedy, gdy powołasz się na nie w swoim zarzucie i odpowiednio je uargumentujesz. Zarzuty mogą w tym wypadku dotyczyć:

a) niewłaściwego zastosowania przez sąd przepisów określających zasady odpowiedzialności karnej i katalog przestępstw (są to przepisy zawarte przede wszystkim w kodeksie karnym);
b) niewłaściwego zastosowania przez sąd przepisów określających przebieg postępowania przed sądem (są to przepisy zawarte przede wszystkim w kodeksie postępowania karnego);
c) błędu w ustaleniach faktycznych (niewłaściwe ustalenie przez sąd przebiegu zdarzeń);
d) rażącej niewspółmierności kary (np. sąd skazał sprawcę na karę grzywny, a powinien skazać na karę pozbawienia wolności). Pamiętaj, że w tym wypadku różnica pomiędzy karą orzeczoną a karą, która powinna być w tym wypadku właściwa, musi być rażąca (por. art. 438 k.p.k.).

Bezwzględna przyczyna odwoławcza to uchybienie orzeczenia, które sąd ma obowiązek uwzględnić niezależnie od tego, czy powołasz się na nie w swoim zarzucie. Bezwzględne przyczyny odwoławcze są następujące:

- w wydaniu orzeczenia brała udział osoba nieuprawniona (np. sekretarka) lub niezdolna do orzekania (np. pijany sędzia) bądź podlegająca wyłączeniu z mocy prawa (np. sędzia był bratem oskarżonego);

- sąd był nienależycie obsadzony (np. za mało sędziów) lub też jeden z członków nie był obecny na całej rozprawie;
- sąd powszechny orzekł w sprawie należącej do właściwości sądu szczególnego (np. o odpowiedzialności żołnierza orzekł zwykły sąd zamiast wojskowego) lub odwrotnie;
- sąd niższego rzędu orzekł w sprawie należącej do właściwości sądu wyższego rzędu (np. zamiast sądu okręgowego orzekał sąd rejonowy);
- orzeczono karę lub środek karny nieznane ustawie (np. karę chłosty);
- zachodzi sprzeczność w treści orzeczenia uniemożliwiająca jego wykonanie (np. sąd skazał sprawcę na karę dwóch lat pozbawienia wolności, wpisując obok w nawiasie trzy lata);
- orzeczenie zostało wydane pomimo tego, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone (czyli ktoś został skazany drugi raz za dokładnie to samo);
- zachodzi jedna z okoliczności, w przypadku wystąpienia których postępowanie powinno być umorzone już przez prokuratora (np. oskarżony zmarł);
- oskarżony nie miał obrońcy, kiedy musiał go mieć (np. gdy był niemy);
- sprawę rozpoznano podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa (por. art. 439 k.p.k.).

Pamiętaj, że zarzut jest wyrażanym przez Ciebie subiektywnym twierdzeniem. Zarzut zawsze musi dotyczyć jednej z przyczyn odwoławczych. W każdym środku zaskarżenia masz prawo poczynić kilka zarzutów równocześnie.

Jaki jest sposób wnoszenia środków zaskarżenia?

Środek zaskarżenia wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie (por. art. 428 § 1 k.p.k.).

Nie oznacza to, że sąd ten będzie rozpatrywał środek zaskarżenia. Jego zadaniem jest tylko przekazanie sprawy do sądu odwoławczego.

W przypadku zażalenia sąd, na którego postanowienie złożono zażalenie, może je uwzględnić, jeśli działa w tym samym składzie. W innym wypadku musi przekazać sprawę sądowi odwoławczemu (por. art. 463 k.p.k.).

Jaki jest termin na wniesienie środków zaskarżenia?

Bardzo ważne jest to, abyś dochował terminów. W przypadku upłynięcia terminu Twój środek odwoławczy nie zostanie przyjęty. Terminy te są inne dla apelacji, a inne dla zażalenia.

Apelację możesz skutecznie złożyć w terminie 14 dni od daty doręczenia Ci wyroku wraz z uzasadnieniem, ewentualnie od razu w terminie 7 dni od daty ogłoszenia wyroku, jeśli nie składasz wniosku o sporządzenie przez sąd uzasadnienia wyroku. Wyjątkiem jest postępowanie przyspieszone – wówczas apelację musisz złożyć w terminie 7 dni od daty doręczenia Ci wyroku wraz z uzasadnieniem (por. art. 445 k.p.k., art. 517h § 3 k.p.k.).

Zażalenie możesz skutecznie złożyć w terminie 7 dni od daty ogłoszenia postanowienia lub od daty doręczenia, gdy ustawa nakłada obowiązek na sąd, aby doręczył Ci treść postanowienia (por. art. 460 k.p.k.).

Musisz wiedzieć, że apelacja od wyroku sądu okręgowego powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata lub radcę prawnego (por. art. 446 k.p.k.).

Czy mogę coś zrobić w sytuacji, gdy nie wniosę środka zaskarżenia w terminie?

W sytuacji, gdy niedotrzymanie terminu na wniesienie środka zaskarżania nastąpiło z przyczyn od Ciebie niezależnych, możesz w ciągu 7 dni od ustania przeszkody, z powodu której nie wniosłeś środka, złożyć wniosek o przywrócenie terminu. Pamiętaj jednak, że składając taki wniosek, musisz jednocześnie dokonać czynności, której nie wykonałeś w terminie, czyli wnieść odpowiedni środek zaskarżenia. Na odmowę przywrócenia terminu przysługuje Ci zażalenie (por. art. 126 § 1 i 3 k.p.k.).

Musisz jednak zwrócić uwagę, że wniesienie takiego wniosku nie wstrzymuje wykonania orzeczenia. Jednakże organ, do którego złożyłeś wniosek (lub organ powołany do rozpoznania środka zaskarżenia), może wstrzymać wykonanie orzeczenia. Natomiast, gdy tego nie zrobi, jego odmowa nie wymaga uzasadnienia (por. art. 127 k.p.k.).

Zobacz wzór nr 14

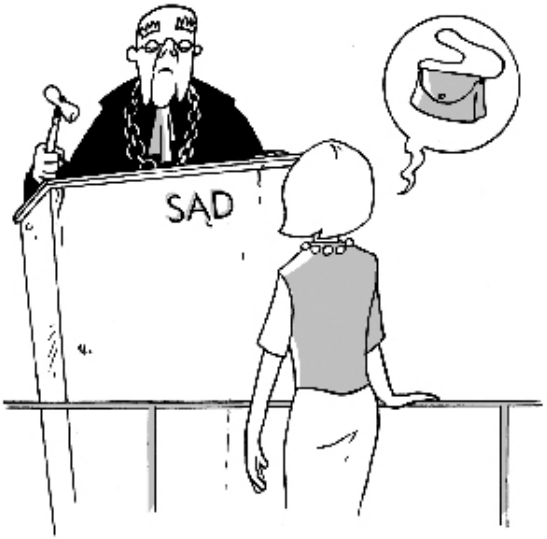
Przykład:
Zenobiusz ciężko zachorował i trafił do szpitala, przez co nie mógł w terminie wnieść do sądu środka zaskarżenia – była to zdecydowanie przyczyna niezależna od Zenobiusza. W takiej sytuacji musi on w ciągu 7 dni od wyjścia ze szpitala wnieść wniosek o przywrócenie terminu wraz z odpowiednim środkiem zaskarżenia.

Czy oprócz apelacji i zażalenia istnieją inne sposoby zaskarżenia orzeczeń?

Musisz wiedzieć, że jeżeli w sprawie został wydany przez sąd wyrok nakazowy, to właściwym środkiem zaskarżenia jest sprzeciw od wyroku nakazowego. Sprzeciw taki musisz wnieść w terminie 7 dni od daty doręczenia Ci wyroku nakazowego. Wniesienie przez Ciebie sprzeciwu spowoduje, że wyrok nakazowy od razu straci moc, a sprawa zostanie rozpoznana na zasadach ogólnych. Sąd wyznaczy zatem rozprawę, zaś Ty zostaniesz powiadomiony o jej terminie (por. art. 506 k.p.k.).

Ponadto istnieją tak zwane nadzwyczajne środki zaskarżenia orzeczeń. Mają one charakter uzupełniający w stosunku do dwuinstancyjnej kontroli. Tymi środkami są kasacja oraz wznowienie postępowania sądowego. Mają one charakter wyjątkowy, mogą być wnoszone w ściśle określonych przypadkach, po spełnieniu wielu warunków. Podstawową różnicą w stosunku do środków zwyczajnych jest to, że w trybie nadzwyczajnym możesz skarżyć jedynie orzeczenia prawomocne. Jednym z najważniejszych warunków dopuszczalności wniesienia środków nadzwyczajnych jest przymus adwokacki (radcowski), czyli konieczność sporządzenia ich przez adwokata lub radcę prawnego. Jeśli zastanawiasz się, czy w Twojej sprawie możliwe jest wniesienie takiego środka, powinieneś udać się do adwokata lub radcy prawnego albo zwrócić się do sądu o wyznaczenie adwokata z urzędu, który rozważy taką możliwość.

POKRZYWDZONY JAKO ŚWIADEK



Co to jest przesłuchanie?

Przesłuchanie jest jedną z głównych czynności pozwalających uzyskać dowody w trakcie toczącego się postępowania. Jesteś pokrzywdzonym, ale w trakcie przesłuchania nazywany będziesz „świadkiem". To, o czym sobie przypomnisz, a następnie powiesz przesłuchującemu, będzie miało istotny wpływ na to, jak Policja, prokurator czy sąd będą wyobrażać sobie zdarzenie, o które sprawa się toczy. Z tego względu ważne jest, abyś złożył wierne zeznania i opowiedział o wszystkich okolicznościach danej sytuacji, nawet jeśli będzie Ci się wydawać, że to, co mówisz, nie jest istotne. Prawdopodobnie nie będziesz jedynym świadkiem, ale spróbuj opowiedzieć wszystko w taki sposób, w jaki zapamiętałeś dane zdarzenie. Jeśli nie jesteś czegoś pewien, to zaznacz to w swojej wypowiedzi. Nie bój się używać zwrotów „wydaje mi się". Dzięki temu Twoje zeznania będą wiarygodniejsze, a wraz z wypowiedziami innych osób dadzą pełniejszy obraz sytuacji.

Jak się dowiem o terminie przesłuchania?

W celu poproszenia Cię o stawiennictwo na komisariacie, u prokuratora czy w sądzie, zostanie przesłany do Ciebie druczek zatytułowany „wezwanie". Pismo takie ma formę listu poleconego za potwierdzeniem odbioru (por. art. 130 k.p.k.) i wysyłane jest do Twojego miejsca zamieszkania. Dokument ten doręcza Ci się osobiście, ale gdybyś chwilowo nie był obecny, to listonosz może przekazać korespondencję dla Ciebie innemu dorosłemu domownikowi (por. art. 132 § 1, § 2 k.p.k.).

Kiedy otrzymasz list z pieczątką instytucji wymiaru sprawiedliwości, nie panikuj. Nie zrobiłeś nic złego. Spokojnie przeczytaj, o co chodzi. W treści wezwania znajdziesz następujące informacje (por. art. 129 § 1 k.p.k.):

- kto Cię wzywa (Policja, prokurator, a może sąd);
- dlaczego, tj. w jakiej sprawie będziesz słuchany;
- w jakim charakterze będziesz odpowiadał (nie martw się, że jako pokrzywdzony nazywany jesteś „świadkiem"; ten, kto Cię wezwał, pamięta o tym);
- gdzie i o jakim czasie powinieneś się stawić;
- co może się stać, jeśli nie przyjdziesz.

Nasza pamięć jest zawodna, dlatego najlepiej, abyś złożył zeznania od razu po zdarzeniu lub następnego dnia. W tym celu możesz zostać wezwany telefonicznie (por. art. 137 k.p.k.). Osoba dzwoniąca umówi się z Tobą na spotkanie i przedstawi Ci informacje identyczne z tymi, jakie zawierałoby wezwanie przesłane pocztą.

Przykład:
W trakcie podróży tramwajem dwóch wyrostków wyrwało Krystynie torebkę. Jeden z pasażerów to zauważył i wezwał Policję. Na najbliższym przystanku czekali już funkcjonariusze, którzy złapali złodziejaszków. Policjanci poprosili Krystynę, aby od razu pojechała z nimi na komisariat, by złożyć zeznania, lecz ona spieszyła się do pracy, więc spisali jej dane kontaktowe i następnego dnia zadzwonili do niej, żeby ustalić dogodny, lecz w miarę szybki termin przesłuchania.

Twoje zeznania są bardzo istotne dla przebiegu postępowania, dlatego ważne jest, abyś został skutecznie powiadomiony o planowanym przesłuchaniu.

Przykład:
Jeśli Policja chce przesłuchać Krystynę i wyśle jej list polecony, a następnie listonosz jej nie zastanie (ani innej osoby dorosłej), to może korespondencję dla niej pozostawić u administratora domu lub u dozorcy, jeśli tylko wyrażą na to zgo-

dę. Z braku takiej możliwości Krystyna znajdzie w skrzynce awizo wzywające do odebrania pisma w urzędzie pocztowym. Skoro Krystyna pracuje, to list skierowany do niej może również zostać doręczony do miejsca jej zatrudnienia. Dodatkowo można skontaktować się z nią za pośrednictwem telefaksu lub Internetu, o ile jest ich użytkownikiem (por. art. 132, 133 k.p.k.).

Jeśli w pierwszej chwili przestraszysz się i widząc pismo od organu wymiaru sprawiedliwości, odmówisz jego przyjęcia albo też odbierzesz je od listonosza, ale uparcie nie pokwitujesz odbioru podpisem, to na kopercie zostanie dokonana odpowiednia notatka, która będzie informacją dla wzywającego Cię o Twojej odmowie. Co więcej, będziesz traktowany w taki sposób, jakbyś odebrał wezwanie (por. art. 136 § 1 k.p.k.).

Inną sytuacją, w której możesz zostać potraktowany tak, jakby wezwanie zostało Ci doręczone, choć nie widziałeś go na oczy, może być sytuacja, w której zmieniłeś swoje miejsce zamieszkania i nie poinformowałeś o tym prokuratora albo sądu, jeśli jesteś oskarżycielem lub powodem cywilnym.

Przykład:
Kiedy Krystyna zeznawała na komisariacie w sprawie kradzieży torebki, to mieszkała przy ulicy Liliowej. Następnie wraz z rodziną przeprowadziła się na nowe osiedle przy ulicy Obozowej i nie poinformowała o tym Policji. Tymczasem sprawa toczyła się, aż wreszcie znalazła się w sądzie, który postanowił jeszcze raz przesłuchać Krystynę, działającą już tym razem w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Ponieważ w aktach znajdował się jej stary adres, sąd wysłał tam wezwanie. Krystyna nie stawiła się na przesłuchaniu i sąd nałożył na nią karę. Niestety, nie może teraz tłumaczyć swojego niestawiennictwa zmianą adresu (por. art. 139 § 1 k.p.k.).

Odebrałem wezwanie. Czy muszę się stawić?

Ten, kto postanowił Cię przesłuchać, wie już, że dotarła do Ciebie jego wiadomość. Nie lekceważ tego, bo dowód Twojego powiadomienia znajduje się w aktach sprawy. Każdy, kto jest proszony jako świadek, ma obowiązek stawienia się i złożenia zeznań (por. art. 177 k.p.k.). Ty też! Termin przesłuchania został wyznaczony specjalnie dla Ciebie. Staw się wobec tego w miejscu i o czasie wskazanym w wezwaniu. Weź ze sobą pismo, które otrzymałeś, dowód tożsamości, a jeśli jedziesz z odległej miejscowości, zachowaj bilet przejazdu.

Nie pasuje mi termin przesłuchania. O tej porze jestem w pracy. Co zrobić?

Przykład:
W doręczonym do Zenobiusza wezwaniu wskazano godzinę 10:30 jako czas przesłuchania, a przecież o tej porze Zenobiusz normalnie pracuje. Jego zmiana kończy się o 16:00, więc uważa, że ta pora byłaby lepsza do stawiennictwa.

Nic bardziej mylnego! Twoim obowiązkiem jest stawić się o wyznaczonej porze. Nie martw się o pracę – Twój szef musi Cię zwolnić na czas przeprowadzenia przesłuchania. Nawet jeśli zajmie Ci to cały dzień, Twoja nieobecność w pracy będzie usprawiedliwiona. Masz przy sobie dokument wzywający Cię do złożenia zeznań o wyznaczonej porze, więc sąd lub inny przesłuchujący Cię organ potwierdzi na nim Twoje stawiennictwo. Pismo tego rodzaju przedstawisz później pracodawcy i w ten sposób usprawiedliwisz swoją nieobecność. To wystarczy, nie grożą Ci żadne konsekwencje.

Przykład:
Zenobiusz zeznawał na komisariacie. Po zakończeniu przesłuchania poprosił policjanta, aby na druku wezwania napisał adnotację potwierdzającą jego stawiennictwo. Przesłuchujący nie może odmówić wykonania takiej czynności, więc następnego dnia Zenobiusz przedłożył pracodawcy swoje usprawiedliwienie.

Nie pasuje mi termin przesłuchania z innych ważnych przyczyn. Co zrobić?

Przykład:
Zenobiusz zaplanował wizytę u dentysty – to nie jest powód, dla którego przesłuchanie może zostać przesunięte. Co innego Krystyna, która pół roku temu wykupiła tygodniowy pobyt w kurorcie we Włoszech – ona ma prawdziwy problem, jeśli chodzi o stawiennictwo. Co powinna teraz zrobić?

Z treści wezwania wiesz, przed jaki organ powinieneś się stawić. Jeśli jest to Policja lub prokurator, niezwłocznie wykonaj telefon i spróbuj ustalić inny, dogodny termin. Jeśli jesteś wzywany przez sąd, to znaczy, że wyznaczono termin rozprawy. Napisz pismo, w którym uzasadnisz, dlaczego nie możesz się stawić, i dołącz do niego np. kserokopię wykupionego biletu lub potwierdzenia nabycia wycieczki. Sąd uzna Twoją nieobecność za usprawiedliwioną (por. art. 117 § 2 k.p.k.).

Przesłuchanie jest daleko, a przejazd jest kosztowny. Co zrobić?

Przykład:
Zanim Zenobiusz poznał Krystynę, to studiował w Szczecinie, gdzie dłuższy czas zamieszkiwał. Sąd w Zakopanem postanowił go przesłuchać co do okoliczności bójki, w którą Zenobiusz nieopatrznie wdał się z góralami, kiedy był lekko podpity i nie brakowało mu odwagi. Wiedział, że ma obowiązek stawić się na wezwanie, ale bilet znad morza w góry kosztuje majątek – biorąc pod uwagę przeciętne kieszonkowe studenta. Ostatecznie Zenobiusz pożyczył pieniądze od kolegi z akademika i pojechał do Zakopanego na przesłuchanie.

Nie martw się, jeśli znajdziesz się w podobnej sytuacji. Jedź spokojnie. Zachowaj tylko bilet przejazdu, ponieważ za jego okazaniem w sekretariacie sądu, który Cię przesłuchał otrzymasz zwrot pieniędzy – za drogę w jedną i drugą stronę. To państwo ponosi koszty Twojej podróży (por. art. 618 § 1 pkt. 3 k.p.k.).

Odebrałem wezwanie, ale nie byłem obecny na przesłuchaniu. Coś mi grozi?

Jesteś pokrzywdzonym, bez Twoich zeznań postępowanie nie może właściwie się toczyć. Jeśli nic nie powiesz Policji lub prokuratorowi, to później trudno będzie skierować sprawę do sądu i sprawca nie zostanie skazany, a Ty stracisz szansę na naprawienie wyrządzonej Ci szkody.

Co Ci grozi?

Jeśli Twoja nieobecność nie ma usprawiedliwienia, to prawdopodobne jest, że otrzymasz postanowienie, w którym mogą znaleźć się następujące kary:

- kara pieniężna w wysokości do 10.000 zł (por. art. 285 § 1 k.p.k.);
- areszt na czas do 30 dni, jeśli celowo i długotrwale unikasz złożenia zeznań (por. art. 287 § k.p.k.).

Sąd może również obciążyć Cię dodatkowymi kosztami, które powstały ze względu na Twoją nieobecność (por. art. 289 § k.p.k.).

Co więcej, możesz spodziewać się tego, że zostaniesz zatrzymany (nawet w trakcie robienia zakupów czy prac koło domu), a następnie będziesz przymusowo doprowadzony na przesłuchanie.

Jeśli otrzymasz postanowienie o nałożeniu kary pieniężnej, ale Twoja nieobecność da się dostatecznie usprawiedliwić np. pobytem w szpitalu, wypadkiem,

pożarem czy inną podobną okolicznością, to poinformuj o tym nakładającego karę. Jeśli zrobisz to w ciągu tygodnia, nałożona kara zostanie odwołana.

Przykład:
Cała południowa Polska, wraz z miejscem zamieszkania rodziny Zenobiusza, została zalana wielką falą powodziową z Czech. Krystyna była w tym czasie wezwana na przesłuchanie do Wrocławia, na które nie stawiła się z wiadomych przyczyn. Sąd miał dostateczne podstawy, aby przypuszczać, że jej nieobecność jest usprawiedliwiona i nie nałożył na nią kary. Podobnie byłoby, gdyby sąd po prostu nie otrzymał „zwrotki", tj. potwierdzenia, że Krystyna otrzymała list z wezwaniem.

Nie było mnie na przesłuchaniu, bo byłem chory. Jak postąpić?

Nie miałeś zamiaru unikać przesłuchania, lecz jak na złość porządnie rozchorowałeś się na dwa dni przed planowaną wizytą w sądzie czy prokuraturze? Czujesz, że choroba położyła Cię na dobre i jedyne, co możesz teraz zrobić, to udać się do lekarza? W ręce trzymasz wezwanie na przesłuchanie i masz porządny dylemat, bo wiesz, że stawiennictwo jest Twoim obowiązkiem, a z drugiej strony ledwie masz siłę wstać z łóżka?

Nie martw się. Nie musisz stawiać się do sądu i narażać się na dodatkowe powikłania chorobowe. Wizyta u lekarza Cię nie ominie, więc aby uniknąć kłopotów w sądzie, udaj się do lekarza, który znajduje się na liście „lekarzy sądowych".

Lekarz sądowy posiada uprawnienia do tego, aby oceniać, czy Twój stan zdrowia umożliwia Ci udział w przesłuchaniu, czy też nie zezwala na niego. Gdy po zbadaniu Ciebie lekarz stwierdzi to drugie, otrzymasz od niego usprawiedliwienie, które po wyzdrowieniu będziesz mógł dostarczyć sądowi. Zaświadczenie tego rodzaju zawiera w swej treści albo informację potwierdzającą, że nie byłeś w stanie stawić się na przesłuchaniu, albo informację, że nie mogłeś zawiadomić sądu o tej okoliczności (por. art. 117 k.p.k.).

Przykład:
Zenobiusz miał przewlekłe zapalenie płuc i dlatego nie wybrał się do sądu. Otrzymał zaświadczenie od lekarza sądowego, które usprawiedliwiało jego nieobecność. Zenobiusz wysłał je do sądu, a ten wyznaczył mu inny termin na złożenie zeznań.

Skąd się dowiem, kto w przychodni jest lekarzem sądowym?

Wszyscy lekarze sądowi w Twojej okolicy zostali umieszczeni na specjalnej liście. Wykaz ten prowadzi prezes Twojego sądu okręgowego. Dodatkowo lista ta znajduje się w sądach rejonowych, sądach apelacyjnych, w prokuraturach, komendach i komisariatach Policji, a także na tablicach ogłoszeń w tych przychodniach i gabinetach, w których przyjmuje każdy z lekarzy umieszczonych na liście.

Przykład:
Termin przesłuchania Krystyny został wyznaczony na jutro. Tymczasem dopadł ją półpasiec, który jest chorobą zakaźną. Krystyna początkowo chciała pojechać do prezesa sądu okręgowego, aby sprawdzić, do jakiego lekarza się udać, ale Zenobiusz poradził jej, aby zadzwoniła do najbliższego komisariatu Policji i poprosiła o taką informację. Rada Zenobiusza była trafna.

Co zrobić, gdy jestem osobą niepełnosprawną, a zostałem wezwany na przesłuchanie?

Przykład:
Tata Zenobiusza jest inwalidą. Jego stan uniemożliwia mu przemieszczanie się. Sąd wezwał go na przesłuchanie w sprawie kradzieży z włamaniem do altanki na jego działce.

Jeśli jesteś w podobnej sytuacji, to zadzwoń do organu wzywającego Cię i opisz oraz uzasadnij swoją sytuację. Choroba, kalectwo czy inna, nie dająca się pokonać przeszkoda, nie wykluczają bezwzględnie możliwości przeprowadzenia przesłuchania, sąd lub inny organ może bowiem udać się do miejsca pobytu świadka i tam dokonać tej czynności albo nawet przeprowadzić przesłuchanie przez telefon (por. art. 177 § 2 k.p.k.).

Od czego zaczyna się przesłuchanie?

Na wstępie będziesz poproszony o udzielenie kilku informacji o sobie. Osoba przesłuchująca zapyta Cię o następujące dane:

- imię i nazwisko;
- wiek;
- zajęcie;

- adres;
- wcześniejszą karalność za fałszywe zeznania lub oskarżenie w takiej sprawie;
- stosunek do stron – to pytanie ma na celu ustalenie, czy nie jesteś dla którejś z nich „osobą najbliższą" albo czy nie pozostajesz z którąś w szczególnie bliskim stosunku osobistym (por. art. 182, 185 k.p.k.).

Co to jest pouczenie i jakie są jego skutki?

Pouczenie jest to informacja dla świadka, która polega na uprzedzeniu go o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Czynności tej dokonuje się przed przystąpieniem do przesłuchania.

Na Policji i w prokuraturze pouczenie ma formę ustnej informacji o zakazie składania fałszywych zeznań i możliwych konsekwencjach takiego zachowania. Dodatkowo zostaniesz poproszony o podpisanie oświadczenia, że zapoznałeś się z treścią pouczenia. Nieco inaczej odbywa się to w trakcie rozprawy. Stojąc przy barierce dla świadka, otrzymasz od sądu wyłącznie ustne pouczenie o treści art. 233 kodeksu karnego.

Zwróć uwagę na tę część postępowania – jest ona ważna zarówno dla Ciebie, jak i dla organu przesłuchującego.

Przykład:
Zenobiusz zeznawał na rozprawie jako świadek. Na skutek pomyłki sąd zapomniał udzielić mu pouczenia, a dodatkowo nie poprosił go o złożenie przyrzeczenia. Gdybyś znalazł się kiedyś w podobnej sytuacji, to nawet jeśli będziesz kłamał i opowiadał bzdury, nie zostaniesz pociągnięty do odpowiedzialności za swoje zachowanie.

Czym są fałszywe zeznania i jaka grozi za nie kara?

Składanie zeznań polega na ustnym przedstawieniu jakiejś sytuacji lub okoliczności. „Fałszywie zeznawać" to znaczy podawać wiadomości nieprawdziwe albo zatajać prawdę, mając tego pełną świadomość. Przepisy przewidują za to zachowanie karę do 3 lat pozbawienia wolności.

Pouczenie jest Ci udzielane dlatego, abyś pamiętał, że nie możesz świadomie mówić nieprawdy. Dopiero takie celowe działanie – kiedy wiesz, że kłamiesz i mimo wszystko to robisz – może sprowadzić na Ciebie kłopoty.

To jednak nie wszystko. Nie wolno Ci też zatajać prawdy. Dosłownie znaczy to tyle, że jeśli masz jakieś informacje dotyczące sprawy, to powinieneś je podać. Nie pomijaj niczego specjalnie. Najprawdopodobniej to, o czym nie wspomniałeś, zostanie powiedziane przez innego świadka, a wtedy okaże się, że nie jesteś osobą, której można dać wiarę. Jako pokrzywdzony powinieneś być szczególnie zainteresowany tym, żeby przekonać sędziego i inne osoby, że to, co mówisz, jest prawdą w każdym szczególe, a oprócz tego, co sobie przypomniałeś nie zdarzyło się nic więcej.

Dla wykrycia „fałszu" w Twoich zeznaniach znaczenie mają stwierdzane przez Ciebie fakty, a nie oceny czy wnioski (por. art. 233 k.k.).

Przykład:
Jeśli Zenobiusz zeznał, że sprawcą przestępstwa jest mężczyzna – to jest to fakt. Da się powiedzieć z całą pewnością, czy jest to prawda, czy fałsz. Jeśli stwierdził natomiast, że sprawca miał dobry humor, bo melodyjnie mruczał pod nosem – jest to ocena.

Okoliczności, które wywnioskujesz albo ocenisz w błędny sposób, nie będą podstawą do ukarania Cię za składanie fałszywych zeznań. Są to Twoje osobiste wrażenia i interpretacje sytuacji, które każdy człowiek może postrzegać odmiennie.

Jeśli od początku będziesz odmawiać złożenia zeznań – nie mając do tego powodu – to mimo wszystko Twoje zachowanie nie zostanie potraktowane jako zatajanie prawdy. Jest tak dlatego, że oceniać prawdziwość lub fałsz czyjejś wypowiedzi można tylko wtedy, kiedy osoba powie cokolwiek. Jeśli więc od początku przesłuchania będziesz milczeć co do kwestii związanych ze sprawą, to nie grozi Ci odpowiedzialność karna. Nie oznacza to oczywiście, że możesz bez przyczyny odmawiać zeznań – sąd ma pełne prawo nałożyć na Ciebie karę porządkową (por. art. 287 §1 lub § 2 k.p.k.) w kwocie do 10.000 zł lub orzec areszt do 30 dni.

Czym jest przyrzeczenie?

„Świadomy znaczenia moich słów i odpowiedzialności przed prawem przyrzekam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome" (por. art. 188 § 1 k.p.k.).

Zanim zaczniesz zeznawać, sędzia może wezwać Cię do powtórzenia tego zdania. Nie jest to obowiązkowy element rozprawy (por. art. 187 § 3 k.p.k.), więc nie bądź zaskoczony, jeśli przyrzeczenie zostanie pominięte. Jest to chwila bardzo podniosła, na czas której wszyscy obecni na sali powstaną, nawet sędziowie. Jest to uroczysta forma zobowiązania Cię do zeznawania prawdy pod groźbą odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań (por. art. 188 § 2 k.p.k.).

Jeśli jesteś osobą głuchą lub niemą, to zostaniesz poproszony o podpisanie dokumentu zawierającego tekst przyrzeczenia. Ponadto, jeśli zeznajesz w tej samej sprawie nie po raz pierwszy, to w trakcie kolejnego przesłuchania sąd raczej przypomni Ci o treści przyrzeczenia, niż poprosi o ponowne jego złożenie (por. art. 188 § 3 i § 4 k.p.k.).

Przykład:
Dziadek Jasia był po zabiegu tracheotomii. Przed przystąpieniem do przesłuchania sąd dał mu do podpisania dokument z rotą przyrzeczenia. Czynność taka miała dla niego takie same skutki, jakby przyrzeczenie zostało złożone ustnie.

Kto składa przyrzeczenie? Czy ja też?

Przyrzeczenie składają osoby, które przed sądem występują w charakterze świadka. Ty, czyli pokrzywdzony, w trakcie zeznawania jesteś traktowany jako świadek. Sprawdź jednak, czy spełniasz poniższe warunki. Jeśli jeden z nich dotyczy Ciebie, to nie będziesz proszony o złożenie przyrzeczenia (por. art. 189 k.p.k.):

- masz poniżej 17 lat;
- jesteś podejrzany o popełnienie przestępstwa, o które toczy się sprawa;
- zostałeś skazany lub jesteś podejrzany o popełnienie przestępstwa, które ma ścisły związek z tym, w sprawie którego zeznajesz;
- zostałeś wcześniej skazany za składanie fałszywych zeznań lub oskarżeń.

Dodatkowo sąd zobowiązany jest do tego, aby nie odbierać przyrzeczenia od osób, co do których zachodzi uzasadnione podejrzenie, że z powodu zaburzeń psychicznych nie zdają sobie sprawy ze znaczenia przyrzeczenia.

Do powtórzenia treści przyrzeczenia możesz zostać wezwany jedynie w sądzie. Nie będziesz go składał ani na Policji, ani w prokuraturze, bo tylko sędzia jest osobą, przed którą można przyrzekać.

Przykład:
Z karty karnej Zenobiusza wynika, że był on uprzednio karany za składanie fałszywych zeznań, a Jasio, jako uczeń gimnazjum, ma poniżej 17 lat. Wobec tego pewne jest, że obaj nie mogą składać przyrzeczenia przed sądem.

Kiedy mogę odmówić składania zeznań? Czy muszę zeznawać przeciwko najbliższym?

Na wstępie, obok sprawdzenia danych osobowych, będziesz pytany o „stosunek do stron". Wtedy poinformujesz przesłuchującego, czy oskarżony jest dla Ciebie osobą najbliższą. Nie martw się, nie musisz go obciążać zeznaniami. Masz prawo odmówić zeznań (por. art. 182 k.p.k.).

Sprawdź na poniższej liście, kto według prawa ma status „osoby najbliższej": małżonek i były małżonek; konkubent; matka; mąż matki (ojczym); ojciec; żona ojca (macocha); dziadkowie; babcie; teściowie; rodzeństwo małżonka; dzieci małżonka z wcześniejszych związków; Twoje rodzeństwo; małżonkowie rodzeństwa; dzieci (z małżeństwa, spoza małżeństwa, adoptowane); małżonkowie Twoich dzieci; Twoje wnuczęta.

A oto lista osób, które w obliczu prawa **NIE** są Ci najbliższe: rodzeństwo Twoich rodziców (wujowie, stryjowie, ciotki i stryjenki); małżonkowie rodzeństwa Twojego małżonka; dzieci Twojego rodzeństwa; dzieci Twojego adoptowanego dziecka; dzieci ze wcześniejszych związków małżonków Twoich dzieci.

Zauważ, że będąc po rozwodzie, nie musisz zeznawać przeciwko byłemu małżonkowi. Podobnie jest z dzieckiem, które adoptowałeś, a następnie adopcja została rozwiązana – osoba taka na gruncie prawa nadal należy do kręgu Twoich najbliższych.

UWAGA!

Jeśli jesteś przesłuchiwany w sprawie, w której występuje kilku oskarżonych, a tylko jeden z nich jest Twoją osobą najbliższą, to musisz zeznawać wobec pozostałych, pomijając kwestie dotyczące Twojego bliskiego.

Jeśli chcesz skorzystać z prawa do odmowy składania zeznań, to ostatnim momentem, kiedy możesz to zgłosić, jest chwila przed pierwszym przesłuchaniem w sądzie. Nawet jeśli powiedziałeś coś wcześniej Policji lub prokuratorowi, a teraz chcesz się z tego wycofać – to możesz, pod warunkiem, że nic nie

powiedziałeś do tej pory sądowi. Dokumenty, w których zostało zapisane to, co mówiłeś wcześniej, od tej chwili nie będą stanowiły dowodu (por. art. 186 § 1 k.p.k.).

Przykład:
Zenobiusz od początku miał zły dzień. Kiedy sąd zapytał, czy chce coś powiedzieć przeciwko swojej byłej żonie, pomyślał, że teraz pora wyrównać rachunki. Opowiedział już połowę historii o swojej „eks", a ona nagle zaczęła płakać. Zrobiło mu się naprawdę przykro i postanowił skorzystać z prawa do odmowy składania zeznań ze względu na „osobę najbliższą" dla niego. Niestety! Jest już za późno! Prawo to przysługuje mu o tyle, o ile zgłosi to, zanim powie cokolwiek przed sądem. Nieważne, czy jego zeznanie będzie na korzyść, czy przeciwko oskarżonej. Jego prawo przepadło.

Uchylenie się od odpowiedzi na pytanie. Czy mi przysługuje?

Może się zdarzyć, że w trakcie składania przez Ciebie zeznań sąd, prokurator czy adwokat zadadzą Ci pytanie, w odpowiedzi na które będziesz musiał obciążyć siebie lub kogoś ze swoich najbliższych (zgodnie z listą „osób najbliższych"). A konkretnie – będziesz musiał ujawnić, że Ty albo ktoś Tobie bliski popełnił przestępstwo.

Przykład:
Jeśli sąd zapytał Zenobiusza, czy wie, komu jego sąsiad sprzedał części z kradzionych samochodów, to może uchylić się od odpowiedzi na to pytanie, jeżeli on i Jaś byli głównymi nabywcami tych elementów.

Gdy spotka Cię taka sytuacja, to masz prawo zgłosić sądowi, że pragniesz uchylić się od odpowiedzi na pytanie, gdyż może być ono dla Ciebie obciążające. Zadane pytanie zostanie pominięte, a przesłuchanie potoczy się dalszym tokiem (por. art. 183 § 1 k.p.k.).

Pamiętaj jednak, aby nie nadużywać tego prawa. Nie uchylaj się od odpowiedzi na co drugie pytanie. Jako pokrzywdzonemu powinno Ci zależeć na rzetelnej i szczegółowej rozprawie. Jeśli Twoje zeznania będą szczątkowe, a dodatkowo będziesz się uchylać od odpowiedzi na wiele pytań, to ucierpi Twoja wiarygodność. Luki w przebiegu zdarzeń działają na korzyść sprawcy.

Co to jest „szczególnie bliski stosunek osobisty" i co z niego wynika?

Być może jesteś w takiej sytuacji, że Twój najlepszy przyjaciel jest Ci o wiele bliższy niż własne dzieci? A może ciocia, z którą spędziłeś połowę dzieciństwa i która wychowywała Cię lepiej niż rodzice, jest dla Ciebie kimś naprawdę ważnym? Otrzymałeś wezwanie do sądu i masz być przesłuchiwany jako świadek przeciwko komuś, kto nie znajduje się w kręgu Twoich „osób najbliższych", a przecież jesteś z nim związany bardziej niż z kimkolwiek na świecie?

Nie martw się. Przepisy prawa przewidują taką sytuację. Idź do sądu, lecz kiedy zostaniesz wywołany do barierki dla świadków, zanim padną pierwsze pytania w sprawie, poproś sąd o zwolnienie od złożenia zeznań lub odpowiedzi na poszczególne kwestie. Swój wniosek uzasadnij „szczególnie bliskim stosunkiem osobistym", który łączy Cię z oskarżonym. Sąd może przychylić się do Twojej prośby, ale może ją też odrzucić. Być może będziesz więc musiał zeznawać (por. art. 185 k.p.k.).

Moje zeznania mogą narazić na hańbę mnie i całą moją rodzinę. Jak postąpić w takiej sytuacji?

Zostałeś wezwany na przesłuchanie do sądu. Wiesz, że w sprawie zostaną Ci zadane pytania, w odpowiedzi na które będziesz musiał ujawnić okoliczności krępujące dla Ciebie lub kogoś z kręgu Twoich najbliższych osób. Niestety, w takiej sytuacji nie przysługuje Ci prawo do odmowy złożenia zeznań ani do odmowy odpowiedzi na pytanie. Masz jednak inną możliwość. Będąc w sądzie, po tym jak zostaniesz wywołany do barierki dla świadków, zwróć się z wnioskiem o poprowadzenie Twojego przesłuchania na rozprawie z wyłączeniem jawności (por. art. 183 § 2 k.p.k.).

Rozprawa z wyłączeniem jawności (por. art. 361 § 1 k.p.k.) to taka, na której będziesz zeznawać w obecności sędziego (sędziów), prokuratora, oskarżonego i jego obrońcy (każdy z nich może dodatkowo przyprowadzić dwie osoby, które pozostaną na sali). To maksymalna ilość osób, które będą Cię słuchać. Przypadkowi ludzie, a nawet zainteresowana publiczność, nie będą mieli wstępu na rozprawę, podczas której będziesz zeznawać.

O co będę pytany?

Po sprawdzeniu obecności na rozprawie sędzia poprosi wszystkich świadków o opuszczenie sali. Ty, jako pokrzywdzony, masz prawo pozostać na całości sprawy. Jeśli sąd ma zamiar Cię przesłuchać, to jesteś pierwszym zeznającym świadkiem (por. art. 384 k.p.k.).

Pierwsze pytanie w sprawie brzmi zazwyczaj podobnie: „Co Pan/Pani pamięta na temat tamtego zdarzenia?". W ten sposób jesteś proszony, aby opowiedzieć wszystko, co tylko możesz sobie przypomnieć. Odpowiadaj swobodnie, najlepiej po kolei. Nie pomijaj spostrzeżeń, one też mogą być istotne.

Przykład:
Podczas jednego z przesłuchań Krystyna nie mogła przypomnieć sobie, jakiego koloru autem poruszał się sprawca. Trudno jej było rozstrzygnąć, czy był to samochód niebieski, czy raczej zielony. Pewna była jedynie tego, że auto nie było czerwone ani żółte. Wahała się, czy wspominać o swoich wątpliwościach, lecz ostatecznie je wyraziła. Jej wskazówka okazała się bardzo pomocna w sprawie, gdyż Policja posiadała nagrania ruchu z kamer na okolicznych skrzyżowaniach i dzięki temu sprawca został szybko zidentyfikowany.

Gdy opowiesz o wszystkim, co przyszło Ci do głowy, nadejdzie czas na pytania szczegółowe, odnoszące się do treści Twojej wypowiedzi.

Przykład:
Zenobiusz opisał włamanie do mieszkania. Sąd zapytał go, czy widział sprawców, a następnie zadał mu kilka pytań szczegółowych m.in. o ich ubiór i cechy charakterystyczne, zachowanie i inne okoliczności, co pomogło ostatecznie uściślić wypowiedź Zenobiusza.

Kto może zadawać mi pytania?

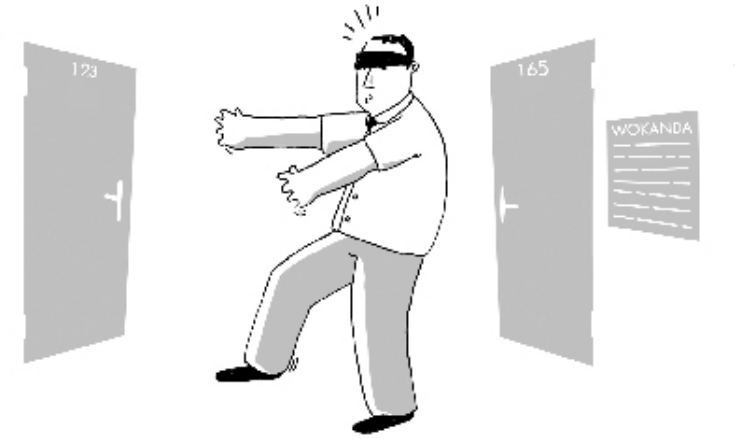
O odpowiedź możesz zostać proszony przez:
- organ przesłuchujący, czyli policjanta, prokuratora, a na rozprawie przez sąd;
- strony, czyli oskarżonego i prokuratora przed sądem, a także oskarżyciela prywatnego, oskarżyciela posiłkowego oraz powoda cywilnego;
- obrońcę, czyli adwokata oskarżonego;

- pełnomocników, czyli adwokatów innych stron, niż oskarżony;
- biegłych, czyli osoby, które wydawały opinię w sprawie.

Publiczność nie ma prawa do zadawania pytań, podobnie jak inni świadkowie w sprawie.

Przykład:
Adwokat oskarżonego poprosił Krystynę o wyjaśnienie pewnej kwestii. Krystyna odpowiedziała, rozpoczynając słowami „proszę Pana…", bo pomyślała, że odpowiedź kieruje się do autora pytania. Takie zachowanie jest błędne. Pamiętaj, że przez cały czas przesłuchania zwracasz się tylko do sądu. Odpowiedź na każde pytanie najlepiej rozpocząć od słów „Wysoki Sądzie…".

JAK SIĘ ODNALEŹĆ?



Gdzie uzyskać informację?

Co to jest sygnatura i dlaczego jest taka ważna?

Sygnatura sprawy jest to oznaczenie konkretnej sprawy, tylko jej właściwe. Przykładowo możesz spotkać się z następującą sygnaturą akt sądowych III K 468/08, gdzie: III – oznacza numer wydziału, K – Wydział Karny, 468 – numer kolejnej sprawy w danym roku, a 08 – to dwie ostatnie cyfry roku, w tym wypadku 2008 (por. § 31 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej).

Natomiast w prokuraturze akta będą przykładowo oznaczone: 3 Ds. 123/08, gdzie: 3 – oznaczać będzie numer wydziału, Ds. – Wydział Dochodzeniowo–Śledczy, 123 – numer kolejnej sprawy w danym roku, a 08 – to dwie ostatnie cyfry roku (por. § 44 zarządzenia Prokuratora Generalnego w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów oraz innych działów administracji powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury).

Sygnatura jest bardzo ważna, gdyż pozwala na zachowanie porządku i szybkie odnalezienie sprawy. Znajdziesz ją na zawiadomieniu lub wezwaniu, które otrzymasz z prokuratury lub sądu. Jest ona niezbędna w sytuacji, gdy będziesz chciał zasięgnąć informacji na temat Twojej sprawy.

W jaki sposób mogę uzyskać informację na temat mojej sprawy w prokuraturze?

W postępowaniu przed prokuratorem Ty także jesteś stroną. W związku z tym masz prawo do uzyskania informacji na temat Twojej sprawy. Informacji tych udzieli Ci sekretariat właściwej prokuratury albo prokurator lub policjant prowadzący sprawę. Informacji możesz zasięgnąć, udając się osobiście do prokuratury lub za pośrednictwem telefonu, powołując się na sygnaturę sprawy (por. § 16 zarządzenia Prokuratora Generalnego w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów oraz innych działów administracji powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury).

W jaki sposób mogę uzyskać informację na temat mojej sprawy w sądzie?

Jeżeli jesteś stroną postępowania, tj. występujesz w roli oskarżyciela bądź powoda cywilnego, masz prawo uzyskać informację od pracowników sekretariatu właściwego wydziału o stanie Twojej sprawy, odwiedzając osobiście sekretariat. Możesz również telefonicznie skontaktować się z sekretariatem właściwego wydziału. W sytuacji, gdy zasięgasz informacji przy użyciu telefonu, zapytaj swojego rozmówcę o jego imię i nazwisko. To zapobiegnie ewentualnym niejasnościom. W rozmowie z pracownikami sądu powołaj się na sygnaturę sprawy (por. § 31, 51 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych).

Jak iść, żeby trafić?

Jak trafić na wezwanie prokuratora?

Kiedy otrzymałeś wezwanie z prokuratury, spokojnie przeczytaj, która prokuratura Cię wzywa. Informację taką znajdziesz na kopercie i na samym wezwaniu. Z treści wezwania dowiesz się także, w jakiej sprawie masz się stawić i kiedy. W oznaczonym dniu udaj się pod wskazany adres, pamiętając przy tym, aby wziąć ze sobą dowód osobisty. Wchodząc do prokuratury, kieruj się pro-

sto na portiernię. Tam zostaniesz zapytany, gdzie chcesz iść, do kogo i w jakim celu. Osoba pracująca na portierni wszystko Ci dokładnie wyjaśni, więc postępuj zgodnie z jej wskazówkami.

Jak trafić na wezwanie sądu?

Kiedy doręczono Ci wezwanie z sądu, sprawdź dokładnie, o jaki sąd chodzi. Informację taką znajdziesz zarówno na kopercie, jak i na samym wezwaniu. Tam też podany będzie numer sali, w której odbędzie się rozprawa, a także dzień, dokładna godzina i inne szczegółowe informacje (takie same dane znajdziesz na zawiadomieniu). W dniu określonym w treści wezwania udaj się pod wskazany adres. Pamiętaj, że lepiej być wcześniej i trochę poczekać, niż nerwowo biegać po korytarzach sądowych w poszukiwaniu sali rozpraw. Weź z domu dowód osobisty. Jest to bardzo ważne, gdyż przed przesłuchaniem zostaniesz poproszony o jego przedstawienie i w ten sposób zostaną sprawdzone Twoje dane osobowe. Wchodząc do sądu, z pewnością zobaczysz tablicę informacyjną, która pomoże Ci w odnalezieniu właściwego piętra, pawilonu, korytarza itp. Jeżeli jednak masz wątpliwości, gdzie powinieneś się udać, nie wahaj się pytać. Osoby pracujące w informacji czy też na portierni są po to, aby Ci pomóc. Zanim jeszcze udasz się pod salę rozpraw, najprawdopodobniej będziesz musiał przejść przez specjalną bramkę do wykrywania metali. Niczym się nie martw, ona jest także dla Twojego bezpieczeństwa.

Co to jest wokanda (sesja)?

Kiedy znajdziesz właściwą salę, sprawdź na tablicy umieszczonej na drzwiach albo obok nich, czy sprawa, w jakiej zostałeś wezwany, jest tam umieszczona. Ten spis spraw sądowych w kolejności, w jakiej mają być w danym dniu rozpatrywane, nazywa się wokandą lub sesją. Znajdziesz ją nie tylko na drzwiach sali rozpraw, ale także w sekretariacie.

Jeżeli na wokandzie (sesji) nie odnalazłeś swojej sprawy, nie martw się. Czasami sprawy są przenoszone z jednej sali rozpraw do innej, dlatego w pierwszej kolejności sprawdź uważnie, czy na drzwiach sali rozpraw nie ma informacji na ten temat. W sytuacji braku takiej informacji skieruj swoje kroki do sekretariatu właściwego wydziału. Tam wyjaśnią Ci przyczyny braku Twojej sprawy na wokandzie (por. § 23, 24 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości w spra-

wie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej).

Sala rozpraw – tajemne miejsce

Jak wygląda sala rozpraw?

Sala rozpraw w sądzie ma szczególny wygląd, który został dokładnie określony w regulaminie urzędowania sądów powszechnych. Stół sędziowski z pewnością od razu zauważysz, wchodząc na salę – będzie to duży stół znajdujący się na środku sali. Za stołem tym zasiądzie sąd. Miejsce dla publiczności jest na wprost stołu sędziowskiego. Prokurator zasiądzie po lewej stronie, a oskarżony i jego obrońca zajmą miejsca po prawej stronie, patrząc z punktu widzenia miejsca dla publiczności. Protokolant usiądzie z boku stołu sędziowskiego. Będzie on zapisywał wszystko to, co będzie miało miejsce na sali rozpraw. Bezpośrednio przed stołem sędziowskim zobaczysz barierkę do przesłuchań świadków (por. § 10, 80 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych).

Gdzie powinienem zająć miejsce?

W zależności od tego, w jakim charakterze występujesz przed sądem, Twoje miejsce na sali rozpraw będzie się zmieniać. Jeżeli korzystasz z uprawnienia do bycia oskarżycielem posiłkowym, prywatnym lub powodem cywilnym – zajmiesz miejsce obok prokuratora. Na miejscu dla publiczności usiądziesz wtedy, gdy nie zdecydowałeś się na występowanie w żadnej z powyższych ról. O podejście do barierki dla świadków zostaniesz poproszony przez sąd celem złożenia zeznań.

Kogo mogę spotkać na sali rozpraw?

Na sali rozpraw możesz spotkać się z wieloma osobami, których role w procesie szczegółowo określa prawo. Nie martw się, że nie będziesz wiedział, z kim masz do czynienia. Pomogą Ci kolory tog, a dokładniej kolory ich żabotów (żabot jest to ozdoba z udrapowanego materiału, mocowana pod szyją na przedzie togi). Sędzia będzie ubrany w czarną togę, a jego żabot będzie miał kolor fioletowy. Ponadto sędzia – przewodniczący składu sędziowskiego – będzie miał na sobie łańcuch z wizerunkiem orła. Prokuratora poznasz po czarnej to-

dze z czerwonym żabotem. Na sali rozpraw spotkać możesz także obrońców lub pełnomocników, którymi będą adwokaci. Będą oni mieli czarne togi, a ich żaboty będą zielone. W ten sposób na pewno nie pomylisz adwokata z prokuratorem czy też sędzią (por. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia wzoru stroju urzędowego sędziów na rozprawie; rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia stroju urzędowego prokuratorów powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury i wojskowych jednostek organizacyjnych prokuratury biorących udział w rozprawach sądowych; rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia stroju urzędowego adwokatów biorących udział w rozprawach sądowych).

Jak się zachować?

Czy trzeba wstawać w sądzie i kiedy?

W czasie wejścia sądu na salę rozpraw musisz pamiętać o tym, żeby wstać. W ten sam sposób zachowasz się, gdy będziesz przemawiać do sądu, jak i gdy sąd będzie zwracał się do Ciebie. Podobnie będzie przy ogłaszaniu wyroku, odbieraniu przez sąd przyrzeczenia oraz w czasie opuszczania sali przez sąd. Sąd może zezwolić Ci jednak na pozostawanie w pozycji siedzącej, jeżeli przemawiają za tym względy zdrowotne (por. § 81 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych).

Jak mam się zwracać do sądu?

Zwracając się do sądu, używaj zwrotu „Wysoki Sądzie", „proszę Wysokiego Sądu". Pamiętaj o zachowaniu należytej powagi. Zadbaj o odpowiedni strój (krótkie spodnie i bluzka z dużym dekoltem nie będą dobrym rozwiązaniem). Przed wejściem na salę rozpraw wyłącz telefon komórkowy. Nie używaj obraźliwych słów, przekleństw, nie podnoś głosu i w żadnym wypadku nie żuj gumy. Może się zdarzyć, że w czasie Twojego przesłuchania sąd poprosi Cię, żebyś przytoczył słowa, jakie zostały skierowane do Ciebie przez oskarżonego lub przez Ciebie usłyszane. W tej sytuacji zakaz używania obraźliwych słów Cię nie dotyczy.

Jeżeli czegoś nie zrozumiałeś lub nie dosłyszałeś, nie bój się pytać. Pamiętaj, że składasz zeznania przed sądem. W związku z tym nawet odpowiadając na

pytania obrońcy czy też prokuratora, zawsze kieruj swoją odpowiedź w stronę sądu.

Czy mogę nagrywać przebieg rozprawy na dyktafon?

Jeżeli działasz w charakterze oskarżyciela bądź powoda cywilnego, sąd na Twój wniosek może udzielić Ci zgody na nagrywanie przebiegu rozprawy za pomocą dyktafonu. Pamiętaj także, że zawsze możesz robić notatki z przebiegu rozprawy (por. art. 358 k.p.k.).

Czy w czasie rozprawy mogę rozmawiać ze swoim pełnomocnikiem?

Zasadniczo w czasie rozprawy nie powinieneś rozmawiać z pełnomocnikiem, z którego pomocy korzystasz, aby nie przeszkadzać sądowi. Nie oznacza to jednak, że nie możesz z nim uzgadniać istotnych kwestii dotyczących Twojej sprawy, które pojawią się w jej trakcie. Pamiętaj jednak, aby robić to w taki sposób, aby nie naruszyć powagi sądu.

Czy mam mieć z sobą jakieś dokumenty?

Pamiętaj, aby wziąć z domu dowód osobisty. Jest to bardzo ważne, gdyż przed przesłuchaniem zostaniesz poproszony o jego przedstawienie i w ten sposób zostaną sprawdzone Twoje dane osobowe (por. § 84 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych).

Czy podczas składania zeznań mogę posiłkować się własnymi notatkami?

Podczas składania zeznań możesz za zgodą organu przesłuchującego posiłkowo korzystać z własnych notatek, aby nie pominąć żadnego szczegółu. Pamięć ludzka jest zawodna, więc zawsze lepiej jest zapisać sobie pewne informacje, np. numer dowodu rejestracyjnego, niż w chwili stresu wywołanego składaniem zeznań przed sądem próbować je sobie przypomnieć. Ponieważ jednak rozprawą sądową rządzi zasada ustności, a nie pisemności, nie możesz odczytać sporządzonych uprzednio przez siebie zeznań (por. art. 365 k.p.k.).

Co zrobić, gdy do protokołu rozprawy wkradł się błąd?

Jeżeli stwierdzisz, że w treści protokołu pojawił się błąd lub nie zaprotokołowano istotnej w Twojej ocenie informacji, nie bój się zwrócić na to uwagę. Możesz

również złożyć wniosek o sprostowanie protokołu rozprawy. Wniosek ten złóż w sądzie właściwym dla rozpoznania Twojej sprawy. Wskaż w nim zauważone przez siebie nieścisłości i opuszczenia (por. art. 152–155 k.p.k.).

Jak wygląda rozprawa?

Jaki jest przebieg rozprawy sądowej?

Rozprawa zaczyna się od wywołania sprawy. Protokolant wyjdzie na korytarz i zaprosi na salę rozpraw wszystkie osoby, które przyszły w związku ze sprawą, posługując się w tym zakresie nazwiskiem oskarżonego (np. sprawa przeciwko Janowi Kowalskiemu). Wszystko to, co będzie miało miejsce podczas rozprawy, zostanie utrwalone w formie protokołu. W pierwszej kolejności sąd będzie sprawdzał, czy wszyscy, którzy mają być obecni na rozprawie, przybyli na nią. Może się zdarzyć, że sprawa, w której zostałeś wezwany, zostanie odroczona (lub przerwana), tzn. nie będzie mogła się odbyć w tym terminie ze względu na brak przybycia osób, których obecność jest obowiązkowa. Gdy jednak wszystko będzie się zgadzać, sąd po sprawdzeniu obecności poprosi świadków o opuszczenie sali rozpraw. Ty, jako pokrzywdzony, masz prawo pozostać na sali w trakcie całego procesu.

Teraz prokurator odczyta akt oskarżenia. Po jego odczytaniu sąd zwróci się do oskarżonego z pytaniem, czy ten przyznaje się do zarzucanego mu czynu i czy chce składać wyjaśnienia w sprawie. Jeżeli oskarżony z tego prawa skorzysta, usłyszysz jego wyjaśnienia. Zaraz potem sąd przesłucha właśnie Ciebie, a następnie będzie przesłuchiwał pozostałych świadków, a także oceniał i badał wiarygodność innych dowodów.

Po wyczerpaniu wszystkich dowodów w sprawie przewodniczący zamknie przewód sądowy i udzieli głosu stronom.

Jeżeli zdecydowałeś się występować w roli oskarżyciela bądź powoda cywilnego, będziesz mógł zabrać głos. Krótko przedstaw sądowi, o co wnosisz.

Zaraz potem sąd przystąpi do narady, która poprzedza wydanie wyroku. Narada, jak i głosowanie nad mającym zapaść wyrokiem są tajne, w związku z tym nie będziesz mógł być w tym czasie obecny na sali rozpraw. Gdy sąd będzie gotowy ogłosić wyrok, zostaniesz poproszony na salę. Ogłoszenie wyroku jest jawne (por. art. 108, 364 § 1, 381, 384–386, 405–406, 408 k.p.k.).

Jak zobaczyć akta sprawy?

Jak i gdzie mogę przeglądać akta w toku sprawy przed prokuratorem?

Musisz wiedzieć, że w postępowaniu przed prokuratorem jesteś stroną i przysługują Ci pewne uprawnienia. Za zgodą prokuratora lub Policji będziesz mógł m.in. przeglądać akta sprawy lub sporządzać z nich kserokopie. Akta sprawy przeglądać będziesz w sekretariacie właściwej prokuratury pod kontrolą wyznaczonego pracownika. Pamiętaj, aby zabrać ze sobą dowód osobisty, gdyż bez sprawdzenia Twojej tożsamości akta nie zostaną Ci udostępnione (por. art. 156 § 5 k.p.k., § 17 zarządzenia Prokuratora Generalnego w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów oraz innych działów administracji powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury).

Istnieją jednak szczególne sytuacje, w których prokurator może nie wyrazić zgody na przeglądanie akt i jest to jego swobodna decyzja.

Jeżeli chcesz sporządzić kserokopie, wskaż upoważnionemu pracownikowi, które strony akt Cię interesują. Za sporządzone kserokopie będziesz musiał zapłacić. Cena kopii jednej strony akt wynosi obecnie 1 złoty. Jeżeli chcesz, aby uzyskana przez Ciebie kserokopia została uwierzytelniona (będzie na niej przybita pieczęć świadcząca o tym, że kserokopia jest zgodna ze znajdującym się w aktach oryginałem), będziesz musiał uiścić kwotę 6 złotych (por. § 1, 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości opłaty za wydanie kserokopii dokumentów oraz uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy).

Jak i gdzie mogę przeglądać akta w toku sprawy w sądzie?

Jeżeli skorzystałeś z uprawnienia do bycia oskarżycielem posiłkowym, prywatnym bądź powodem cywilnym, masz prawo do przeglądania akt sprawy sądowej, jak również możliwość sporządzania z nich odpisów (por. art. 156 § 1 k.p.k.). Ponadto możesz uzyskać kserokopie dokumentów z akt sprawy, za które jednak będziesz musiał zapłacić – procedura jest podobna jak w przypadku przeglądania akt w prokuraturze.

Akta przeglądać będziesz w obecności pracownika sądu w sekretariacie właściwego wydziału. Pamiętaj, aby zabrać ze sobą dowód osobisty, gdyż bez sprawdzenia Twojej tożsamości akta nie zostaną Ci udostępnione (por. § 92 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych).

Jeżeli chcesz sporządzić kserokopie, wskaż upoważnionemu pracownikowi sekretariatu, które strony akt Cię interesują. Następnie będziesz musiał udać się do kasy sądu w celu zakupienia znaków opłaty sądowej. Cena kopii jednej strony akt wynosi obecnie 1 złoty. Jeżeli chcesz, aby uzyskana przez Ciebie kserokopia została uwierzytelniona (będzie na niej przybita pieczęć świadcząca o tym, że kserokopia jest zgodna ze znajdującym się w aktach oryginałem), będziesz musiał uiścić kwotę 6 złotych (por. § 1, 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości opłaty za wydanie kserokopii dokumentów oraz uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy).

W sytuacji, gdy nie zdecydowałeś się występować w roli oskarżyciela czy też powoda cywilnego, co do zasady nie będziesz mógł przeglądać akt sprawy sądowej, chyba że prezes sądu wyrazi na to zgodę.

Kto wydaje zgodę na przeglądanie akt w sytuacji wniesienia przez stronę do sądu odwołania od decyzji prokuratora wydanej w toku postępowania przygotowawczego i wysłania akt sprawy do sądu?

Jeżeli złożysz odwołanie od decyzji prokuratora, to akta sprawy wraz z Twoim odwołaniem zostaną przesłane do sądu, który zajmie się jego rozpatrzeniem. Jeżeli po wysłaniu akt sprawy do sądu chciałbyś się z nimi zapoznać, to musisz wiedzieć, że mimo iż fizycznie akta znajdują się w sądzie, zgodę na ich udostępnienie Ci wydaje prokurator. Pamiętaj jedynie, że jest to jego swobodna decyzja i w związku z tym może on na to nie wyrazić zgody (por. art. 306 § 1 i art. 325a § 2 w zw. z art. 156 § 5 k.p.k.).

Czy przeglądając akta, mogę robić im zdjęcia aparatem fotograficznym?

Powinieneś wiedzieć, że przeglądając akta, możesz wystąpić do prokuratora lub sądu o wyrażenie zgody na wykonanie zdjęć interesującym Cię stronom akt aparatem fotograficznym. Pamiętaj, że nikt nie ma prawa pobierać od Ciebie opłaty za wykonane zdjęcia. Samo udostępnianie akt jest bowiem darmowe, natomiast robienie zdjęć poszczególnym stronom akt porównywane jest do sporządzania z nich notatek.

Kiedy trzeba płacić lub coś złożyć

Gdzie mam złożyć pismo?

Pismo, które wnosisz do sądu, powinieneś złożyć w biurze podawczym. Jest to miejsce, które zajmuje się przyjmowaniem i wysyłaniem korespondencji. Miejsce to jest specjalnie oznaczone, w razie problemów zawsze możesz o nie zapytać w informacji. Pismo możesz złożyć także w sekretariacie właściwego wydziału (por. § 16, 17 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej).

Co to jest prezentata?

Każde pismo wpływające do sądu jest opatrzone prezentatą. Prezentata jest pieczęcią z oznaczeniem sądu, na której zamieszcza się adnotację zawierającą datę i godzinę wpływu pisma, liczbę załączników, a także podpis przyjmującego pismo. Pamiętaj, że możesz zażądać poświadczenia przyjęcia pisma na kopii, którą posiadasz (por. § 14, 15 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej).

Gdzie mogę uiścić opłatę lub kupić znaki opłaty sądowej?

Powinieneś wiedzieć, że niektóre pisma wnoszone przez Ciebie do sądu podlegają stosownej opłacie. Jest to tzw. opłata sądowa, którą uiszcza się w znakach opłaty sądowej. Znaki te zakupisz w kasie sądu.

BOJĘ SIĘ...



Po pierwsze – nie bój się niepotrzebnie. To, że boisz się zeznawać przeciwko oskarżonemu, jest normalne, musisz jednak uświadomić sobie, że prawo przewiduje wiele instrumentów chroniących w procesie prywatność oraz bezpieczeństwo Twoje i Twoich bliskich. Całe postępowanie karne zmierza nie tylko do tego, aby sprawca przestępstwa został pociągnięty do odpowiedzialności, ale także do tego, żeby Twoje interesy i dobro były chronione.

Boję się, że sprawca dowie się, gdzie mieszkam.

Twoje dane osobowe, także adres domowy, muszą być znane sądowi – na przykład po to, aby można było Cię wezwać na przesłuchanie. Prawo chroni jednak Twój adres przed osobami trzecimi, także przed oskarżonym, aby nie mogli się z nim zapoznać. Zostanie on wprawdzie dołączony do dokumentacji sprawy (aktu oskarżenia), jednak nie będzie dostępny dla innych osób – znajdzie się na osobnej liście z adresami tylko dla wiadomości sądu (por. art. 333 § 3 k.p.k.).

Prawdopodobnie boisz się o siebie i swoich bliskich – ktoś przecież może próbować Ci grozić albo nawet Cię pobić. Raz już zostałeś pokrzywdzony przestęp-

stwem – nie chcesz, żeby to samo spotkało osoby, na których najbardziej Ci zależy. W takim wypadku Twój adres może zostać na Twoją prośbę zastrzeżony dla wyłącznej wiadomości prokuratora lub sądu. Podczas przesłuchania policjant nie wpisze Twojego adresu na dokumencie, w którym będą spisane Twoje zeznania, ale na osobnym druku, do którego nikt oprócz prokuratora i sądu nie będzie miał dostępu. Wtedy dokumenty procesowe (np. wezwania do prokuratury lub do sądu) dostarczane będą na adres Twojego miejsca pracy lub na inny wskazany przez Ciebie podczas przesłuchania adres (por. art. 191 § 3 k.p.k.).

Przykład:
Krystyna jest pracownicą urzędu. Przez wiele lat jej szef znęcał się nad nią. Mówił, że jest za głupia nawet na to, żeby zaparzyć kawę. Zdecydowała się w końcu zgłosić to na Policję. Zmieniła miejsce zamieszkania. Teraz były szef grozi jej, że znajdzie ją, „a wtedy pożałuje". Krystyna boi się i w tej kwestii zwraca się do prokuratora. Wezwania na przesłuchanie będą wysyłane do jej miejsca pracy, zamiast na adres domowy. W ten sposób były szef nie dowie się, gdzie teraz mieszka.

Boję się, że sprawca będzie próbował mnie zastraszyć.

Pamiętaj, że proces karny ma na celu ukaranie sprawcy. Oskarżony będzie próbował uniknąć odpowiedzialności za swój czyn – może nawet w niektórych sytuacjach straszyć Cię, grozić, pobić. Jeżeli do tego dojdzie, musisz wiedzieć, że nie jesteś bezradny. Prawo przewiduje sposoby chronienia Cię przed tego typu działaniami.

Jeżeli ktoś Cię pobił lub choćby spoliczkował albo w inny sposób naruszył Twoją nietykalność cielesną, groził Tobie lub Twoim bliskim po to, żebyś zmienił swoje zeznania – zgłoś to na Policję lub do prokuratury. Na gruncie polskiego prawa tak samo jak karalne jest składanie fałszywych zeznań, karalna jest również próba wywierania wpływu na Ciebie lub Twoich bliskich za pomocą przemocy lub groźby. Jeżeli sprawca będzie w ten sposób utrudniał postępowanie karne, zostanie oskarżony o popełnienie kolejnego przestępstwa (por. art. 245 k.k.).

Po drugie, Twoja reakcja może mieć także znaczenie dla decyzji o zastosowaniu wobec sprawcy środków, które mają powstrzymać go od utrudniania procesu karnego. Jeżeli tylko zajdzie sytuacja, w której czujesz się zagrożony ze strony sprawcy – zgłoś to w prokuraturze. Prokurator znajdzie sposób, aby Ci pomóc. Jeśli bowiem zdecyduje, że Twoje obawy są uzasadnione i spraw-

ca może próbować wpłynąć na Twoje zeznania, będzie mógł podjąć działania, które uzna w Twojej sprawie za stosowne.

Środkiem, który może być zastosowany, aby ochronić Cię przed sprawcą, jest poręczenie określonych osób. Instytucja ta polega na tym, że osoby poważane w danym środowisku oraz uważane za wiarygodne i godne zaufania – pracodawca sprawcy, dyrektor szkoły, burmistrz, proboszcz – składają zapewnienie, że sprawca nie będzie swoim zachowaniem utrudniał postępowania karnego. Osoby te muszą stale kontrolować zachowanie sprawcy, a w razie jakichkolwiek problemów zawiadomić o nich sąd lub prokuratora. Jeżeli osoba ta nie dopełni powyższych obowiązków – może zostać ukarana wysoką karą pieniężną (por. art. 271, 272 k.p.k.).

W ostateczności można także zastosować tymczasowe aresztowanie, które polega na tymczasowym pozbawieniu sprawcy wolności, aby nie uniemożliwiał prowadzenia postępowania – nie niszczył dowodów, nie próbował ukryć się lub uciec, ale także, aby nie próbował Cię zastraszyć. Sprawca znajdzie się w areszcie, a Ty będziesz mógł spać spokojnie (por. art. 258 k.p.k.).

Przykład:
Kiedy Zenobiusz wracał po nocnym dyżurze ze szpitala, napadnięto go w parku i skradziono mu portfel, dokumenty, laptop oraz mocno go pobito. W sprawcy rozpoznał młodego chłopaka, który mieszka na jego osiedlu. Chłopak jest znanym w okolicy członkiem grupy chuliganów. Zenobiusz boi się, że jeżeli zgłosi się na Policję lub prokuraturę, chłopak i jego znajomi „zrobią z nim porządek". Mimo to powinien to zgłosić, bo nikt nie ma prawa wywierać wpływu na jego zeznania w procesie.

Boję się, że mojemu życiu lub zdrowiu zagraża poważne niebezpieczeństwo ze strony sprawcy.

Jeżeli uważasz, że Twojemu życiu, zdrowiu lub mieniu zagraża poważne niebezpieczeństwo, możesz starać się o nadanie statusu **świadka anonimowego**, czyli świadka *incognito*. Instytucja ta polega na zachowaniu w ścisłej tajemnicy Twoich danych osobowych oraz innych informacji, które mogłyby umożliwić ujawnienie Twojej tożsamości podczas procesu.

O takim utajnieniu (zachowaniu w tajemnicy) zadecyduje sąd lub prokurator. Nie musisz obawiać się, że oskarżony dowie się o Twoich staraniach zachowania w tajemnicy swojej tożsamości. Wszystko, co będzie się działo podczas

Twoich spotkań z przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości, pozostanie od tej pory tajemnicą państwową – dokumenty będą przechowywane w specjalnym miejscu, ilość osób, które będą miały do nich dostęp, będzie ograniczona, a za wyjawienie tej tajemnicy będzie groziła odpowiedzialność karna. Twoje dane będą znane tylko sądowi, prokuratorowi, a w wyjątkowych wypadkach policjantowi, który prowadzi sprawę.

Jeżeli dojdzie do nadania Ci statusu świadka *incognito*, zostaniesz przesłuchany przez prokuratora, a także sąd, jednakże w sposób, który zapewni zachowanie Twojej tożsamości w tajemnicy. Powinieneś wiedzieć, że sąd zezwoli oskarżonemu lub jego obrońcy na zadawanie Ci pytań, ale w sposób uniemożliwiający Twoją identyfikację. Przesłuchanie odbędzie się w specjalnie przygotowanym pomieszczeniu, które może znajdować się poza budynkiem sądu lub prokuratury. Tylko sąd lub prokurator będą wiedzieli, kiedy i w jaki sposób przyjedziesz na przesłuchanie. W tym specjalnym pomieszczeniu będą znajdować się odpowiednie zabezpieczenia przed dostępem obcych osób oraz będzie ono wyposażone w specjalne urządzenia techniczne, które umożliwią przesłuchanie na odległość (telefon, kamera wideo). Urządzenia pozwolą także zmienić Twój głos oraz będą pokazywać obraz tak, aby nie pozwalał na rozpoznanie Twojej osoby (por. art. 184 k.p.k.).

Przykład:
Zenobiusz pracuje w pobliskiej przychodni. Pewnej deszczowej nocy po dyżurze zauważył w świetle latarni, jak kilku chłopaków podpala jego samochód, który w następnej chwili wyleciał z głośnym hukiem w powietrze. W ciągu kilku minut nastąpiła seria eksplozji, w czasie których zniknęły samochody pięciu innych lekarzy z przychodni. Zenobiusz jest pokrzywdzony w sprawie. Chce złożyć zeznania, ale boi się, gdyż część grupy przestępczej pozostała na wolności. Zenobiusz wie, że są to ludzie bezwzględni i jeżeli obciąży zeznaniami ich kolegów, nie dadzą mu spokoju. Jeżeli tożsamość Zenobiusza pozostanie w tajemnicy, przestępcy nie dowiedzą się, która osoba ujawniła obciążające ich okoliczności.

Boję się, że udostępnienie podejrzanemu akt sprawy spowoduje niebezpieczeństwo dla mojego życia lub zdrowia.

W trakcie prowadzonego dochodzenia lub śledztwa stronom, czyli także podejrzanemu, przysługuje prawo dostępu do akt, jeżeli prowadzący postępowa-

nie prokurator wyrazi na to zgodę. Jeżeli w sprawie złożono wniosek o tymczasowe aresztowanie lub jego przedłużenie, prokurator co do zasady nie może odmówić udostępnienia podejrzanemu i jego obrońcy tej części akt, która zawiera dowody przemawiające za zastosowaniem tymczasowego aresztowania. Jednak w sytuacji, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że dostęp podejrzanego do akt mógłby narazić życie lub zdrowie Twoje lub innego uczestnika postępowania na niebezpieczeństwo, albo wtedy, gdy mogłoby to utrudnić przebieg prowadzonego postępowania przez działania sprzeczne z prawem (np. zniszczenie, ukrycie, fałszowanie dowodów), prokurator może wyjątkowo takiej zgody odmówić (art. 156 § 5a k.p.k.).

Boję się, że sprawca ucieknie i uniknie kary.

Pamiętaj, że w rękach sądu i prokuratora pozostaje wiele sposobów na to, aby sprawcę doprowadzić przed oblicze sądu i wymierzyć mu karę. Dwa z nich – poręczenie oraz tymczasowe aresztowanie – zostały opisane wyżej.

Oprócz tego prokurator lub sąd mogą oddać oskarżonego pod dozór Policji. Oznacza to, że w zależności od decyzji sądu lub prokuratora, oskarżony nie będzie mógł opuścić miejsca swojego pobytu, będzie musiał zawiadamiać o każdym zamierzonym wyjeździe oraz o terminie powrotu. Aby Policja miała możliwość kontrolowania, czy oskarżony wywiązuje się z tych obowiązków, będzie on musiał zgłaszać się na Policję w określonych odstępach czasu (por. art. 275 k.p.k.).

Jeżeli prawdopodobieństwo, że oskarżony będzie próbował uciec, jest wysokie (np. do tej pory stale przebywał i pracował za granicą, ma bliską rodzinę w innym kraju), można zakazać mu opuszczania kraju. Aby zakaz ten był skuteczny, można zatrzymać paszport oskarżonego po to, aby nie mógł przekroczyć granic Polski (por. art. 277 k.p.k.).

Przykład:
Sprawca przestępstwa od kilku lat pracuje w Brazylii, ale jest Polakiem. Do Polski przyleciał na kilka dni w okresie świątecznym. W tym czasie pobił Jasia na osiedlowej dyskotece, gdy ten próbował porozmawiać z dziewczyną sprawcy. Aby sprawca nie próbował opuścić kraju, można zatrzymać jego paszport, co uniemożliwi mu powrót do Ameryki Południowej.

Boję się, że proces ujawni fakty z mojego życia prywatnego, które wolałbym zachować w tajemnicy.

Co do zasady rozprawy sądowe odbywają się jawnie. Oznacza to, że na sali rozpraw oprócz Ciebie, oskarżonego, prokuratora mogą przebywać także inne osoby, które z różnych powodów są zainteresowane toczącym się procesem. Istnieje jednak szereg okoliczności, które sąd może wziąć pod uwagę i jawność rozprawy wyłączyć. Wyłączenie jawności rozprawy ma ten skutek, że na rozprawie nie może być obecna publiczność, a dopuszczeni zostaną jedynie uczestnicy postępowania (także po dwie osoby przez nich wskazane) oraz osoby, którym zezwoli na to sąd. W każdym wypadku osoby obecne na rozprawie mają obowiązek zachowania jej treści w tajemnicy i nie mogą nikomu opowiedzieć o tym, co usłyszały albo zobaczyły – niedopełnienie tego obowiązku stanowi bowiem przestępstwo. Z Twojego punktu widzenia najważniejsze jest to, że sąd obowiązkowo, w każdym wypadku, wyłącza jawność, jeżeli treść rozprawy mogłaby obrażać dobre obyczaje lub naruszać ważny interes prywatny – także Twój. W praktyce ma to miejsce na przykład przy przestępstwach o charakterze seksualnym, kiedy opowiadanie o tym, co zaszło, jest dla Ciebie szczególnie wstydliwe i trudne. Jeżeli więc jesteś pokrzywdzony takim przestępstwem, nie musisz martwić się, że treść Twoich zeznań dotrze do osób postronnych, np. sąsiadów albo kolegów z pracy (por. art. 241 § 2 k.k., 360–362 k.p.k.).

Rozprawa w sprawie o pomówienie lub znieważenie toczy się zawsze z wyłączeniem jawności, a więc bez udziału publiczności, chyba że wystąpisz z wnioskiem o jej jawność – tutaj decyzja należy wyłącznie do Ciebie. Możesz zastanowić się, czy wolisz, aby sprawa pozostała w tajemnicy, czy chcesz, aby każdy mógł poznać szczegóły sprawy, w której jesteś pokrzywdzonym (por. art. 359 § 2 k.p.k.).

Pamiętaj, że nawet jeżeli jawność całej rozprawy zostanie wyłączona i publiczność będzie musiała opuścić salę rozpraw, nie dotyczy to ogłoszenia wyroku, które zawsze odbywa się przy otwartych drzwiach (por. art. 364 k.p.k.).

Przykład:
Tosia była molestowana seksualnie przez nauczyciela muzyki. Ponieważ jawność rozprawy mogłaby naruszać jej prywatność, wszystkie osoby, które sąd o to poprosi, będą musiały opuścić salę rozpraw. Jednakże ogłoszenie wyroku odbędzie się jawnie, w sposób otwarty dla publiczności, i każdy zainteresowany będzie mógł wtedy ponownie wejść na salę.

Boję się składać zeznania, kiedy oskarżony jest na sali rozpraw.

Oskarżony ma prawo być obecny podczas rozprawy i zajmować miejsce na ławie oskarżonych. Jednak są sytuacje wyjątkowe, gdy od zasady tej można odstąpić. Jeżeli obecność oskarżonego wpływa krępująco na Twoje zeznania, gdy łatwiej jest Ci opowiadać o tym, co się zdarzyło, kiedy sprawcy nie ma w pobliżu, sąd może zarządzić, aby oskarżony na ten czas opuścił salę sądową i wyszedł do innego pomieszczenia. Pamiętaj jednak, że nawet w tym wypadku oskarżony po powrocie na salę zostanie poinformowany o treści Twoich zeznań i będzie mógł się do nich odnieść. Wyprowadzenie oskarżonego z sali rozpraw nie oznacza więc, że nie pozna on treści Twoich zeznań. Jest natomiast przewidziane po to, abyś mógł złożyć zeznania spokojnie, w poczuciu komfortu psychicznego i bez dodatkowego stresu (por. art. 390 § 2 k.p.k.).

Boję się, że kara nie będzie wystarczająca, aby powstrzymać sprawcę od ponownego popełnienia przestępstwa.

Powszechne jest przekonanie o tym, że kara orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (potocznie: kara w zawieszeniu) nie jest dla sprawcy uciążliwa i nie jest w stanie powstrzymać go od popełnienia przestępstwa po raz drugi. Powinieneś uwierzyć, że nie jest to cała prawda na temat instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary. Jeżeli sąd decyduje się na zawieszenie wykonania kary, oznacza to, że dostrzegł w osobie i zachowaniu sprawcy cechy, które uzasadniają przypuszczenie, że nie popełni on kolejnego przestępstwa. Może to być na przykład wyrażony żal za to, co się stało, albo próba przeproszenia Ciebie.

Jeżeli nadal nie jesteś przekonany o tym, że sprawca nie zagrozi Ci po raz drugi, powinieneś wiedzieć, że sąd warunkowo zawieszając wykonanie kary, może nałożyć na sprawcę obowiązki, których niewykonanie może spowodować, że sprawca trafi do więzienia lub będzie musiał zapłacić grzywnę. Do takich obowiązków należą m.in.:

- obowiązek pracy;
- leczenia odwykowego;
- abstynencji;

ale także – co najważniejsze dla Ciebie:

- zakaz kontaktu z Tobą lub innymi osobami (np. Twoją rodziną) oraz

- obowiązek opuszczenia wspólnego mieszkania (por. art. 72 k.k.)

Sąd może także oddać sprawcę pod dozór kuratora, a więc specjalnie przeszkolonego pracownika, który będzie kontrolował, gdzie sprawca przebywa i czym się zajmuje (por. art. 73 k.k.).

Jeżeli Twoje dziecko zostało pokrzywdzone przestępstwem o charakterze seksualnym (np. gwałt, molestowanie seksualne, pedofilia) albo Ty jesteś dotknięty przemocą, zwłaszcza w rodzinie (znęcanie się), pamiętaj, że w tych wypadkach sąd może zastosować wobec sprawcy specjalne środki karne oprócz kary. Sąd może orzec w takim wypadku:

- zakaz kontaktowania się z określonymi osobami (Tobą, Twoją rodziną);
- obowiązek powstrzymywania się od przebywania w określonych miejscach (np. szkołach, miejscach zabaw dzieci);
- zakaz opuszczania miejsca swojego pobytu bez uprzedniej zgody sądu.

Obowiązki te mogą być połączone z obowiązkiem zgłaszania się na Policję w określonych odstępach czasu, co ma na celu bieżące sprawdzenie, czy sprawca stosuje się do wyroku sądu. Jeżeli w sprawie Twojego dziecka albo Twojej orzeczono wobec sprawcy karę pozbawienia wolności i sąd nie zawiesił jej wykonania, powyższe zakazy lub nakazy sąd musi orzec obowiązkowo (por. art. 41a k.k.).

Ponadto w przypadku, w którym sąd umarza postępowanie karne wobec sprawcy albo wykonanie wymierzonej względem sprawcy kary zawiesza na okres próby, zaś sprawca ten popełnił przestępstwo z użyciem przemocy wobec członka swojej rodziny albo mu grożąc, sąd, orzekając obowiązek zakazu kontaktowania się z określonymi osobami lub przebywania w określonych miejscach, określa ponadto obowiązkowo sposób, w jaki sprawca może się kontaktować z pokrzywdzonym. Nadto sąd może nawet wskazać, że sprawca ma zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego w określonych okolicznościach (por. art. 13 u.p.p.r.).

Pamiętaj, że naruszenie sądowego nakazu lub zakazu stanowi przestępstwo. Jeżeli wiesz, że wobec sprawcy sąd orzekł któryś z wymienionych wyżej środków, a mimo to sprawca się do niego nie stosuje – zawiadom prokuraturę lub Policję (por. art. 244 k.k.).

Przykład:

Były szef Krystyny przez lata znęcał się nad nią w pracy. Sąd skazał go na karę pozbawienia wolności oraz zakazał mu kontaktu z Krystyną. Jednak pomimo tego

szef po opuszczeniu zakładu karnego wyczekuje na nią pod nowym miejscem pracy. Powinna zgłosić to na Policję lub do prokuratora – ma prawo się bronić.

Boję się, że spotkam sprawcę, gdy wyjdzie z więzienia lub aresztu, a nie będę na to psychicznie przygotowany.

Jeżeli proces zakończył się, sąd orzekł karę pozbawienia wolności, a sprawca trafił do zakładu karnego, pamiętaj, że masz prawo do informacji o opuszczeniu przez niego tego zakładu. Możesz złożyć wniosek o informowanie Cię o:

- zwolnieniu sprawcy przestępstwa z zakładu karnego po odbyciu kary;
- udzielonych mu przepustkach (np. jako nagroda za dobre zachowanie w więzieniu);
- przerwie w wykonaniu kary (np. z powodu ciężkiej choroby sprawcy);
- warunkowym przedterminowym zwolnieniu (gdy sprawca odbył część kary i istnieją powody do przypuszczenia, że więcej nie popełni przestępstwa).

W praktyce oznacza to, że będziesz informowany przez sąd lub dyrektora odpowiedniego zakładu karnego w każdej sytuacji, gdy sprawca znajdzie się na wolności. Pamiętaj, że prawo do złożenia takiego wniosku masz również wtedy, gdy pokrzywdzonym przestępstwem było Twoje dziecko lub inna osoba, która pozostaje pod Twoją stałą pieczą. O prawie złożenia takiego wniosku pouczy Cię także sąd (por. art. 168a k.k.w.).

Podobnie masz prawo do uzyskania informacji o opuszczeniu przez sprawcę aresztu śledczego, jeśli w toku postępowania był on tymczasowo aresztowany. Sąd lub prokurator mają obowiązek niezwłocznie zawiadomić Cię o uchyleniu lub nieprzedłużeniu tymczasowego aresztowania albo o zamianie go na inny środek zapobiegawczy, chyba że zrezygnujesz z uprawnienia do otrzymywania takich informacji (por. art. 253 § 3 k.p.k.).

POKRZYWDZONY A NEGOCJACJE ZE SPRAWCĄ



Zapewne zastanawiasz się, czy istnieją jakieś sposoby przyspieszenia zakończenia sprawy – zależy Ci wszak na czasie i ewentualnym jak najszybszym naprawieniu wyrządzonych Ci przez sprawcę szkód. Nasuwają się następne pytania:

- czy istnieje możliwość, że sprawca „dogada się" z wymiarem sprawiedliwości i jakie będzie to miało skutki dla Twojej sytuacji?
- czy mogą wyniknąć z tego dla Ciebie jakieś korzyści?
- czy możesz sprzeciwić się skazaniu sprawcy na karę, o którą wnioskuje?
- wreszcie, czy sam możesz porozumieć się ze sprawcą i tym samym znacznie przyspieszyć bieg sprawy?

Czy istnieją jakieś możliwości negocjacji ze sprawcą w celu szybszego zakończenia sprawy?

Jako pokrzywdzony masz prawo do próby pojednania się ze sprawcą. Próba taka nosi miano **mediacji**. Możesz się starać porozumieć ze sprawcą już w cza-

sie postępowania toczącego się przed prokuratorem; możesz jednak zrobić to także dopiero w postępowaniu przed sądem (por. art. 23a § 1 k.p.k.).

Pamiętaj, że nikt nie może narzucić Ci obowiązku mediacji – do rozpoczęcia mediacji niezbędna jest Twoja zgoda. Mediacja może rozpocząć się z Twojej inicjatywy bądź z inicjatywy prokuratora albo sądu, ale tylko za Twoją zgodą (niezbędna jest również zgoda sprawcy). Formalnie postępowanie mediacyjne rozpoczyna prokurator, Policja lub sąd (por. art. 23a § 1 i 325i § 2 k.p.k.).

Celem mediacji jest zawarcie między Tobą a sprawcą ugody. Jednak nie negocjujecie warunków ugody sami – postępowanie mediacyjne prowadzi instytucja lub osoba godna zaufania wskazana przez sąd bądź prokuratora, która nosi nazwę mediatora. Osoba (instytucja) prowadząca mediację między Tobą a sprawcą sporządza z jej przebiegu i wyników sprawozdanie, które przekazuje prokuratorowi lub sądowi (por. art. 23a k.p.k.).

Jak dokładnie wygląda przebieg mediacji i czego mogę się w jej czasie spodziewać?

Przede wszystkim mediator najpierw nawiąże kontakt z Tobą i sprawcą, ustalając termin i miejsce spotkania z każdym z Was. Przeprowadzi z Wami spotkania indywidualne, informując Was o istocie i zasadach postępowania mediacyjnego oraz przysługujących Wam uprawnieniach.

Następnie mediator przeprowadza spotkanie mediacyjne między Tobą a sprawcą. Spotkanie to powinno odbyć się w jakimś neutralnym miejscu, zarówno dla Ciebie, jak i dla sprawcy.

Mediator nie przedstawi Wam gotowego porozumienia – to Wy jesteście w tym postępowaniu najważniejsi i to od Was powinny wychodzić wszelkie propozycje mające na celu Wasze pojednanie. Jednakże mediator pomoże Wam w sformułowaniu treści ugody, a później będzie sprawdzał wykonanie wynikających z niej zobowiązań.

W sytuacji, gdy bezpośrednie spotkanie między Tobą a sprawcą jest niemożliwe, mediator pośredniczy w dialogu między Wami, przekazując drugiej stronie odpowiednie informacje, propozycje i stanowisko zajmowane w odniesieniu do ugody (por. § 11 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych).

Nie obawiaj się, że mediator będzie stronniczy – ma on obowiązek zachować neutralność i dążyć do porozumienia jak najlepszego dla wszystkich stron.

Pamiętaj także, że w każdej chwili możesz wycofać się z postępowania mediacyjnego, gdy jego przebieg Cię nie satysfakcjonuje – nikt nie ma prawa zmuszać Cię do zawierania ugody wbrew Twojej woli.

Czy mam gwarancję, że sprawa zakończy się tak, jak zostało to zapisane w ugodzie?

Niestety nie. W ramach ugody zawartej w toku mediacji sprawca jedynie zobowiązuje się do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody. W przypadku niewykonania przez niego powyższego zobowiązania masz jednak prawo do złożenia pozwu do sądu cywilnego, aby ten w wyroku nakazał sprawcy naprawienie szkody. Wykonaniem takiego wyroku może się zająć nawet komornik.

Przykład:
Zenobiusz został potrącony na przejściu dla pieszych przez piłkarza drużyny, która w przyszłym tygodniu będzie grać mecz z jego ulubionym klubem. Jako warunek pojednania ze sprawcą Zenobiusz stawia wymóg, żeby sprawca strzelił swojemu zespołowi bramkę samobójczą. Taka ugoda w żaden sposób nie mogłaby zostać uznana za zgodną z prawem i sąd na pewno jej nie zatwierdzi.

Jakie korzyści płyną dla mnie z prowadzenia ze sprawcą mediacji?

Przede wszystkim rozpoczynając mediację, stajesz się aktywną stroną w rozwiązywaniu sprawy (problemu). Masz okazję uświadomić sprawcy, jaką szkodę bądź krzywdę spowodował on swoim zachowaniem. Ponadto będziesz mógł spróbować dowiedzieć się od sprawcy, co pchnęło go do popełnienia na Twoją niekorzyść przestępstwa. W związku z tym będziesz mógł uzyskać od sprawcy przeprosiny, a także odszkodowanie bądź zadośćuczynienie bez oczekiwania na zakończenie procesu karnego. Będziesz mógł także zaoszczędzić sporo czasu i nerwów – jeżeli mediacja będzie skuteczna, prawdopodobnie uda się uniknąć rozprawy sądowej, choć nie we wszystkich przypadkach.

Czy sprawca będzie miał jakieś korzyści z mediacji?

Tak, mediacja jest korzystna nie tylko dla Ciebie, ale także dla sprawcy.

Po pierwsze, sąd wymierzając sprawcy karę, będzie brał pod uwagę jego próby

nawiązania z Tobą dialogu i naprawienia wyrządzonej Tobie szkody. Sąd weźmie także pod uwagę pozytywne wyniki mediacji między Tobą a sprawcą lub ugodę zawartą między Wami, co może wpłynąć na wymierzenie łagodniejszej kary dla sprawcy.

W sytuacji, gdy pojednasz się ze sprawcą, naprawi on wyrządzoną Tobie szkodę albo uzgodnicie sposób jej naprawienia, sąd będzie mógł zastosować instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec sprawcy. Instytucja ta może również znaleźć zastosowanie w sytuacji, gdy sprawca starał się naprawić Twoją szkodę albo jej zapobiec. Zwróć również uwagę, że gdy pojednasz się ze sprawcą, sąd będzie mógł zastosować w stosunku do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat 5 warunkowe umorzenie postępowania (por. art. 60 § 2 pkt. 1, 66 § 3 k.k.).

Przykład:
Na Zenobiuszu dokonano rozboju. Minimalna kara za rozbój wynosi 2 lata pozbawienia wolności. W sytuacji, gdy dojdzie między Zenobiuszem a sprawcą do zawarcia ugody, sąd będzie mógł złagodzić karę dla sprawcy poniżej tej granicy i np. wymierzyć mu karę roku pozbawienia wolności.

O wszystkich korzyściach płynących z mediacji, zarówno dla Ciebie, jak i dla sprawcy, powinien poinformować Cię organ kierujący sprawę do mediacji.

Jak długo może trwać mediacja?

Mediacja nie powinna trwać dłużej niż miesiąc, a jej okresu nie wlicza się do czasu trwania postępowania przed prokuratorem. Dlatego też postępowanie to wydłuży się zapewne o czas trwania mediacji. W sytuacji, gdy postępowanie mediacyjne będzie się nadmiernie przedłużać, sąd lub prokurator mogą uznać, że nie doszło do pojednania między Tobą a sprawcą i mogą prowadzić sprawę w dalszym ciągu (por. art. 23a § 2 k.p.k.).

Dokładny termin ukończenia mediacji zostanie określony przez organ, z którego inicjatywy rozpoczyna się postępowanie mediacyjne. Mediator ma jednak prawo wnioskowania o wydłużenie tego terminu (gdy sąd zgodzi się na taki wniosek, mediacja może trwać dłużej niż miesiąc).

Czy mediacja będzie mnie coś kosztować?

Nie, koszty mediacji w całości ponosi państwo. Dlatego tym bardziej próbuj

pojednać się ze sprawcą – nic nie stracisz, a dużo możesz zyskać (por. art. 619 § 2 k.p.k.).

Czy mój wniosek o przeprowadzenie mediacji bądź moja zgoda na nią wymagają jakiejś szczególnej formy?

Nie, wystarczy, że zgłosisz ustnie taką chęć przed prokuratorem lub sądem, bądź u policjanta, który będzie Cię przesłuchiwał. Możesz to także uczynić na piśmie (por. art. 116 k.p.k.).

Przykład:
Podczas przesłuchania przez prokuratora Krystyna powie mu, że chciałaby spróbować porozumieć się ze sprawcą. Prokurator zapisze jej słowa w protokole. Słowa Krystyny będą mogły być uznane za wniosek o przeprowadzenie mediacji.

Co to jest postępowanie pojednawcze i kiedy ma miejsce?

Postępowanie pojednawcze jest podobnym do mediacji sposobem ugodowego zakończenia sprawy na skutek zawarcia przed sądem porozumienia przez Ciebie i oskarżonego. Jest ono obowiązkowe w przypadku, gdy złożyłeś do sądu prywatny akt oskarżenia. W takiej sytuacji przed rozprawą zawsze odbędzie się prowadzone przez sąd posiedzenie pojednawcze, które w swoim przebiegu jest podobne do mediacji. Jeżeli dojdzie między Tobą a sprawcą do pojednania, postępowanie sądowe zostanie umorzone. Pamiętaj jednak, że na wniosek Twój i sprawcy albo za Waszą zgodą może odbyć się normalna mediacja (por. art. 489, 492 § 1 k.p.k.).

Czy poza mediacją istnieją jakieś inne formy negocjacji ze sprawcą, dzięki którym postępowanie ulegnie skróceniu?

Tak, istnieją dwie zasadnicze formy, które zakładając dialog między sprawcą a wymiarem sprawiedliwości, prowadzą do przyspieszenia postępowania. Formy te to skazanie sprawcy bez rozprawy oraz tzw. rozprawa skrócona. O cechach tych form, a także o Twoich prawach związanych z ich stosowaniem, przeczytasz poniżej.

O co chodzi w skazaniu sprawcy bez rozprawy?

Instytucja ta została wprowadzona, żeby przyspieszyć postępowanie sądowe i umożliwić jak najszybsze skazanie sprawcy za jego zachowanie.

Prokurator, wnosząc do sądu akt oskarżenia, może zamieścić w nim wniosek o skazanie sprawcy bez rozprawy (a więc bez całego długotrwałego postępowania dowodowego) na uzgodnioną wcześniej ze sprawcą karę. Przestępstwo, którego dopuścił się sprawca, musi jednak spełniać odpowiednie kryteria. Wniosek taki prokurator może złożyć tylko w sytuacji, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy wskazuje, że cele postępowania zostaną osiągnięte. Należy tu podkreślić, że do złożenia tego wniosku potrzebna jest tylko zgoda sprawcy. Ty takiej zgody (bądź sprzeciwu) wyrazić nie możesz (por. art. 335 k.p.k.).

Jakie mam prawa w sytuacji, gdy prokurator wnioskuje o skazanie sprawcy bez rozprawy?

Przede wszystkim prokurator ma obowiązek poinformować Cię o przesłaniu do sądu aktu oskarżenia i pouczyć, że może dojść do skazania sprawcy bez rozprawy. Prokurator pouczy Cię także o możliwych sposobach dochodzenia od sprawcy odszkodowania, a także o możliwości działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego (por. art. 334 § 2 k.p.k.).

Rozpatrywanie aktu oskarżenia wraz z wnioskiem o skazanie bez rozprawy odbywa się na posiedzeniu – pamiętaj, że masz prawo wziąć w nim udział! Może zdarzyć się sytuacja, że sąd uzna Twoją obecność za obowiązkową. Dlatego też, gdy zostaniesz poinformowany przez sąd o terminie tego posiedzenia, koniecznie staw się na nim – tylko tak należycie będziesz bronił swoich interesów (por. art. 343 § 5 k.p.k.)

Najpóźniej na tym posiedzeniu masz prawo złożyć wniosek o działanie w charakterze oskarżyciela posiłkowego (por. art. 343 § 5 k.p.k., art. 54 § 1 k.p.k.).

Niestety nie możesz sprzeciwić się uznaniu przez sąd wniosku prokuratora za słuszny. Sąd jest w tej kwestii zupełnie niezależny. Jednakże sąd będzie próbował przy wydawaniu wyroku w pełni uwzględnić Twoją sytuację. Przede wszystkim sąd może – w sytuacji, gdy niemożliwe było bądź zgłoszenie wniosku o nałożenie na sprawcę obowiązku naprawienia szkody, bądź nałożenie tego obowiązku albo nawiązki – uzależnić uwzględnienie wniosku od naprawienia przez sprawcę szkody, którą Ci wyrządził, lub zadośćuczynienia za krzywdę, której doznałeś w wyniku popełnionego przestępstwa.

W takiej sytuacji przysługuje Ci również prawo do złożenia wniosku o zarządzenie przerwy w posiedzeniu, żebyś miał czas nawiązać dialog ze sprawcą i spróbować się z nim porozumieć w kwestii naprawienia szkody (por. art. 341 § 3 k.p.k., 343 § 3 k.p.k.).

Czy sąd zawsze uwzględni wniosek prokuratora o skazanie sprawcy bez rozprawy?

Nie, sąd może nie uwzględnić wniosku prokuratora i wtedy sprawa będzie toczyć się w normalny sposób (por. art. 343 § 7 k.p.k.).

Czy mogę jakoś odwołać się od uwzględnienia wniosku prokuratora i wyroku skazującego sprawcę na karę, którą uzgodnił z prokuratorem?

Tak, możesz od takiego wyroku złożyć apelację, jeżeli złożyłeś wniosek o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego (por. art. 444 k.p.k.).

Co kryje się pod nazwą „rozprawa skrócona"?

Korzystając z tej formy negocjacji sprawcy z wymiarem sprawiedliwości, sprawca ma prawo – do chwili zakończenia przesłuchania wszystkich oskarżonych – złożyć wniosek o wydanie wyroku skazującego go na określoną karę, bez przeprowadzania postępowania dowodowego (por. art. 387 k.p.k.).

Czy ktoś mnie poinformuje o tym, że sprawca może złożyć wniosek o skazanie go bez przeprowadzania postępowania dowodowego?

Tak, poinformuje Cię o tym prokurator w zawiadomieniu o złożeniu do sądu aktu oskarżenia. Przy okazji zostaniesz również poinformowany o sposobie uzyskania od sprawcy odszkodowania, jak również o prawie działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego (por. art. 334 § 2 k.p.k.).

Czy sąd zawsze uwzględni wniosek sprawcy o skazanie go bez przeprowadzania postępowania dowodowego?

Nie, gdy nie będą spełnione określone warunki.

Po pierwsze, okoliczności popełnienia przestępstwa przez sprawcę nie mogą budzić wątpliwości, a cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzania normalnej rozprawy.

Po drugie, takie prawo przysługuje sprawcy tylko określonych przestępstw – zagrożonych stosunkowo niską karą (por. art. 387 § 1 k.p.k.).

Czy mam jakikolwiek wpływ na uwzględnienie wniosku o skazanie bez przeprowadzania postępowania dowodowego?

Twoje zdanie jest w tym przypadku bardzo ważne, odmiennie niż przy skazaniu bez rozprawy. Masz bowiem prawo sprzeciwić się uwzględnieniu wniosku. Pamiętaj jednak, że musisz swój sprzeciw jakoś wyrazić – ustnie bądź pisemnie. Milczenie będzie w tej sytuacji potraktowane jako brak sprzeciwu. Podobnie stanie się, gdy mimo tego, że byłeś prawidłowo poinformowany o terminie rozprawy, nie stawisz się na niej. Dlatego też dobrze zapamiętaj – jeżeli nie zgadzasz się na wniosek sprawcy, stanowczo daj temu wyraz, ustnie lub składając pisemne oświadczenie. Nie bój się, że zapomnisz o tym prawie – poinformuje Cię o nim prokurator, a na rozprawie sąd (por. art. 387 § 2 k.p.k.).

Zobacz wzór nr 15

Czy jeszcze w jakiś inny sposób prawo chroni mój interes przy stosowaniu „rozprawy skróconej"?

Tak, sąd może uzależnić uwzględnienie wniosku sprawcy od dokonania w nim jakiejś zmiany – zmiana ta może np. oznaczać naprawienie przez sprawcę szkody bądź krzywdy, jaką Ci wyrządził przestępstwem. W takiej sytuacji możesz wnioskować o przerwę w rozprawie, żeby móc porozumieć się ze sprawcą (por. art. 341 § 3 k.p.k., art. 387 § 3 k.p.k.).

Zapamiętaj jednak dobrze – żeby chronić swój interes musisz przyjść na rozprawę! Tylko uczestnictwo w niej daje Ci gwarancję, że nikt o Tobie nie zapomni.

Jak widzisz prawo przewiduje kilka form negocjacji ze sprawcą i w każdej z nich gwarantuje Ci czynny udział. Musisz jednak zawsze pamiętać, żeby dbać o swój interes – czytaj dokładnie pouczenia i gdy tylko ktoś przyznaje Ci do czegoś prawo, korzystaj z niego.

Jeżeli zależy Ci na jak najszybszym i jak najkorzystniejszym załatwieniu sprawy, próbuj zawsze podjąć negocjacje ze sprawcą osobiście – wnioskuj o mediację. Mediacja bowiem daje Ci najszersze uprawnienia i największą szansę na pomyślne oraz najszybsze dla Ciebie załatwienie sprawy.

JAK UZYSKAĆ ODSZKODOWANIE?



Jakie mogą mnie spotkać skutki przestępstwa?

Prawo dwojako określa skutki, jakie mogą Cię spotkać w wyniku popełnienia przestępstwa na Twoją niekorzyść. Po pierwsze, skutkiem takim może być **szkoda**. Mówimy o niej wtedy, gdy skutki przestępstwa dotyczą mienia, a zatem przedmiot, który miałeś, został w wyniku przestępstwa uszkodzony, zniszczony lub ukradziony, a także gdy sam fizycznie ucierpiałeś w wyniku przestępstwa.

Przykład:
Wybita w polonezie Zenobiusza szyba i skradzione radio.

Przykład:
Złamana w wypadku samochodowym ręka Jasia.

Naprawienie przez sprawcę stanu, jaki powstał w wyniku popełnienia przestępstwa i zaistnienia szkody, jest nazywane **odszkodowaniem**.

Przykład:
Zenobiusz chce, żeby sprawca pokrył koszt wymiany szyby i zapłacił za skradzione radio, czyli wypłacił mu odszkodowanie za swój czyn.

Przykład:
Z powodu złamanej ręki Jaś musiał pójść do lekarza, zapłacić za wizytę i za założenie gipsu – oczekuje teraz od sprawcy, że pokryje koszty jego leczenia, czyli wypłaci mu odszkodowanie.

Po drugie, skutkiem przestępstwa może być także **krzywda**. Będziesz z nią miał do czynienia w sytuacji, gdy skutek nie będzie dotyczył Twojego mienia ani ciała, lecz bezpośrednio Twojej psychiki. Mogą to być zatem wszelkie zmiany psychiczne, które wystąpią u Ciebie bezpośrednio w związku z przestępstwem.

Przykład:
Krystyna została brutalnie zgwałcona, przez co teraz panicznie boi się kontaktów z mężczyznami.

Przykład:
Ktoś porwał Tosię i ją więził. Trzymał ją bez jedzenia w zimnej piwnicy, w której mieszkały szczury. Teraz Tosia codziennie boi się, że może ją to znowu spotkać, boi się wyjść do ludzi, bo myśli, że każdy będzie chciał ją skrzywdzić.

Naprawienie takiego skutku przestępstwa nosi miano **zadośćuczynienia**.

Przykład:
Tosia będzie mogła domagać się od sprawcy wypłaty pieniędzy za to, że cierpiała, jak również za to, że boi się wychodzić z domu.

Szkoda może obejmować swoim zakresem zarówno **straty rzeczywiste**, czyli wyrządzone bezpośrednio Tobie lub danej rzeczy, jak i **utracone korzyści**, które prawdopodobnie uzyskałbyś, gdyby sprawca nie wyrządził Ci szkody.

Przykład:
Szwagier Zenobiusza jest taksówkarzem i ktoś zdewastował mu samochód. Szwagier może się w takiej sytuacji domagać zarówno zapłaty za naprawę samochodu (strata rzeczywista), jak i zapłaty w wysokości dochodów, które prawdopodobnie uzyskałby, jeżdżąc taksówką, gdyby nie była zepsuta (utracona korzyść).

Zapewne oczekujesz od sądu nie tylko ukarania sprawcy za to co zrobił, ale chcesz również, żeby Twoja krzywda bądź szkoda została naprawiona. A zatem nasuwa się pytanie: **czy jako pokrzywdzony możesz domagać się od sprawcy odszkodowania za szkodę wyrządzoną przestępstwem lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę?**

Przykład:
Jaś został pobity na ulicy przez chuligana. Czy może on domagać się zwrotu kosztów leczenia (odszkodowania) obrażeń ciała?

Przykład:
Zenobiuszowi wybito w samochodzie szybę. Czy może on domagać się od sprawcy pokrycia kosztów wymiany szyby?

Odpowiedź na te pytania jest oczywiście pozytywna – tak, możesz. Co więcej, prawo daje Ci kilka możliwości, dzięki którym będziesz mógł uzyskać odszkodowanie bądź zadośćuczynienie.

Jak mogę uzyskać odszkodowanie bądź zadośćuczynienie?

Pierwszym i najszybszym sposobem naprawienia negatywnych skutków wynikłych z przestępstwa jest próba pojednania się ze sprawcą, czyli zawarcie **ugody w drodze mediacji**.

Jak mogłeś już wcześniej przeczytać, mediacja pozwala Ci – przy zachowaniu określonych warunków – na czynny udział w szybkim zakończeniu sprawy. Co więcej – zakończeniu, które będzie Cię zadowalać. Jak łatwo się domyśliłeś, zawarcie ugody w postępowaniu mediacyjnym pozwala Ci na wynegocjowanie ze sprawcą odszkodowania czy też zadośćuczynienia. Sprawcy często zależy na tym, żeby pojednać się z pokrzywdzonym – otwiera mu to drogę do szybszego i łagodniejszego dla niego w skutkach postępowania. Należy podkreślić także, że sprawcy może bardzo zależeć na tym samym co Tobie, czyli na naprawieniu wyrządzonej Ci szkody bądź krzywdy – zawarcie ugody może mu ułatwić złożenie wniosku o warunkowe umorzenie postępowania lub o skazanie bez rozprawy (por. art. 23a k.p.k., art. 335 k.p.k., art. 336 k.p.k.).

Zatem jeżeli zależy Ci na szybkim załatwieniu sprawy i naprawieniu przez sprawcę wyrządzonej Ci przez niego szkody, a nie masz nic przeciwko ewentualnym pozytywnym skutkom mediacji dla sytuacji procesowej sprawcy, zawsze staraj się podjąć ze sprawcą dialog w celu pojednania (ugoda w drodze mediacji). Jest to zdecydowanie najszybsza i najprostsza forma uzyskania odszkodowania. Nie obawiaj się – jeżeli wynegocjujesz ze sprawcą sposób naprawienia szkody, a sprawca nie wywiązuje się z umowy, Ty zawsze masz prawo domagać się wykonania postanowień ugody poprzez wniesienie odpowiedniego pozwu do sądu cywilnego. Wyrok uzyskany w postępowaniu cywilnym jest także

tytułem egzekucyjnym, na mocy którego masz prawo zawsze domagać się od sprawcy wypłacenia należnych Ci pieniędzy, także za pośrednictwem komornika (por. art. 777 § 1 pkt. 1 k.p.c.).

Przykład:
Sprawca zniszczył Zenobiuszowi samochód. Zenobiusz zawarł z nim ugodę, na mocy której sprawca zobowiązał się do pokrycia kosztów naprawy samochodu. Zenobiusz chce, żeby sprawca wypłacił mu odszkodowanie – on jednak tego nie robi. W takim wypadku Zenobiusz może złożyć do sądu cywilnego pozew z żądaniem, aby sąd zobowiązał sprawcę do wykonania postanowień ugody.

Musisz wiedzieć, że walor tytułu egzekucyjnego ma także ugoda zawarta przed sądem na posiedzeniu pojednawczym w sprawie z oskarżenia prywatnego. Takiej cechy nie ma jednak żadna ugoda zawarta przed mediatorem w toku mediacji (por. art. 107 k.p.k.).

Co mam zrobić, jeśli mediacja zawiodła?

Nie martw się. Ugoda zawierana w postępowaniu mediacyjnym nie jest oczywiście jedyną metodą, dzięki której możesz uzyskać odszkodowanie. Istnieją inne drogi dające Ci taką możliwość. **Jedną z takich dróg jest orzeczenie obowiązku naprawienia** (przez sprawcę) **wyrządzonej szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę**. Pozostałymi możliwościami są: złożenie powództwa cywilnego w sądzie karnym oraz złożenie pozwu do sądu cywilnego.

Czy w każdym przypadku istnieje możliwość nałożenia na sprawcę obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę?

Tak, obowiązek taki może być nałożony wobec sprawcy każdego przestępstwa, którym zostałeś pokrzywdzony (por. art. 46 § 1 k.k.).

Czy moja szkoda zostanie naprawiona, a krzywda zadośćuczyniona z urzędu, czy też muszę składać w tej sprawie wniosek?

Sąd ma możliwość orzeczenia obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z urzędu, jednakże nie musi tego robić. Żeby mieć gwarancję, że sąd nałoży taki obowiązek na sprawcę, powinieneś złożyć odpowiedni wniosek – wówczas sąd musi orzec obowiązek naprawienia szko-

dy w całości albo w części lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Wniosek możesz złożyć w czasie rozprawy sądowej, najpóźniej jednak do momentu zakończenia Twojego pierwszego przesłuchania przez sąd; w wypadku gdy nie byłeś przesłuchany, ostatecznym terminem do złożenia wniosku będzie dla Ciebie moment zabrania przez strony głosu (por. art. 46 § 1 k.k., art. 49a k.p.k.).

Zobacz wzór nr 16

Czy ktoś przypomni mi w trakcie postępowania o możliwości wniesienia wniosku o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę?

Tak, informację taką poda Ci prokurator w zawiadomieniu o wniesieniu przez niego do sądu aktu oskarżenia. Prokurator poinformuje Cię także do kiedy taki wniosek możesz złożyć oraz wskaże inne przysługujące Ci uprawnienia związane z dochodzeniem roszczeń majątkowych (por. art. 334 § 2 k.p.k.).

Jakie korzyści wynikają dla mnie z nałożenia na sprawcę obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę?

Obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest dla Ciebie o tyle korzystny, że jeżeli złożysz wniosek o jego zasądzenie, to sąd będzie zobligowany do nałożenia go na sprawcę. W takiej sytuacji masz zatem gwarancję uzyskania odszkodowania lub zadośćuczynienia.

Co w sytuacji, gdy nie będzie możliwe określenie rozmiarów mojej szkody lub krzywdy?

Może się tak zdarzyć, że sąd nie będzie w stanie określić rozmiarów szkody lub krzywdy, jaką wyrządził Ci sprawca. Wtedy sąd zamiast obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę orzeknie na Twoją rzecz **nawiązkę**. Nawiązka jest to kwota, którą będzie Ci musiał wypłacić sprawca celem wynagrodzenia Twoich cierpień powstałych w wyniku przestępstwa. Jednakże orzeczenie nawiązki będzie możliwe dopiero w sytuacji, gdy niemożliwe będzie orzeczenie obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W związku z tym pamiętaj, że nie jesteś uprawniony do składania wniosku o orzeczenie nawiązki (por. art. 46 § 2 k.k.).

Przykład:
Tosia została porwana i była dręczona psychicznie przez sprawcę, co trwale odbiło się na jej zdrowiu – innymi słowy doznała krzywdy. Sąd nie potrafił jednoznacznie określić rozmiarów tej krzywdy i nie mógł nałożyć na sprawcę obowiązku naprawienia szkody. Będzie mógł jednak zobligować sprawcę do wypłacenia na rzecz Tosi nawiązki w odpowiedniej wysokości.

Nawiązkę można orzec w wysokości maksymalnie 100.000 złotych (por. art. 48 k.k.).

Czy istnieje możliwość, żeby sąd zasądził na moją rzecz odszkodowanie z urzędu?

Sąd w razie skazania sprawcy, może zasądzić z urzędu na Twoją rzecz odszkodowanie, a także – jak zostało powyżej przedstawione – nałożyć na sprawcę obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Podkreślić trzeba jednak, że sąd nie może zrobić tych dwóch rzeczy równocześnie – nałożenie na sprawcę obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyklucza zasądzenie odszkodowania (por. art. 415 § 4 i 7 k.p.k.).

Mimo to pamiętaj, że nikt tak dobrze nie zadba o Twój interes, jak Ty sam. Dlatego też, gdy tylko możesz, składaj wniosek o nałożenie na sprawcę obowiązku naprawienia szkody lub wnoś przeciwko niemu powództwo cywilne w ramach procesu karnego. Im większa będzie Twoja aktywność, tym większa szansa, że będziesz zadowolony z wyników procesu.

Co w sytuacji, gdy czuję, że szkoda lub krzywda wyrządzona mi przestępstwem nie została w pełni zrekompensowana?

Mimo tego, że sąd orzekł o obowiązku naprawienia przez sprawcę Twojej szkody lub zadośćuczynienia za doznaną przez Ciebie krzywdę albo zasądził na Twoją rzecz nawiązkę lub odszkodowanie, masz prawo – gdy czujesz, że Twoja szkoda bądź krzywda nie została w pełni zrekompensowana – udać się do sądu cywilnego i tam dochodzić dalszego odszkodowania lub zadośćuczynienia (por. art. 415 § 6 k.p.k.). O postępowaniu cywilnym będziesz mógł przeczytać niżej.

Przykład:
Sprawca spowodował wypadek samochodowy, w wyniku którego Zenobiusz złamał rękę, a samochód musiał oddać do kasacji. Sąd wypłacił Zenobiuszowi odszkodowanie w wysokości wartości kosztów leczenia ręki i wartości samochodu ustalonej na podstawie jego ceny rynkowej. Zenobiusz uważa jednak, że jego samochód był wart znacznie więcej ponieważ dużo zainwestował w jego ulepszenie, i nie jest zadowolony z wysokości odszkodowania. W takiej sytuacji może wnieść przeciwko sprawcy pozew do sądu cywilnego i domagać się zasądzenia od sprawcy dodatkowego odszkodowania, które w pełni zwróci – zdaniem Zenobiusza – rzeczywistą wartość samochodu.

Czy istnieje jakaś inna droga uzyskania odszkodowania bądź zadośćuczynienia niż mediacja i orzeczenie obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę?

Jeżeli nie zdecydujesz się na złożenie wniosku o nałożenie na sprawcę obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w ramach postępowania karnego możesz wytoczyć przeciwko sprawcy powództwo cywilne, zwane **powództwem adhezyjnym**. Główną zaletą takiego działania jest znaczne przyspieszenie sprawy – wszystkie kwestie załatwia sąd karny. Zatem nie będziesz musiał w celu otrzymania odszkodowania czy też zadośćuczynienia udawać się dodatkowo do sądu cywilnego. Zaoszczędzisz czas (jedna sprawa zamiast dwóch) i pieniądze, które musiałbyś wydać tytułem opłat sądowych.

Co oznacza nazwa „powództwo cywilne”?

Pod nazwą „powództwo cywilne” kryje się po prostu Twoje żądanie jako pokrzywdzonego, aby sąd – przy okazji wymierzania sprawcy kary – zobowiązał go do wypłaty odszkodowania bądź zadośćuczynienia na Twoją rzecz.

Przykład:
Zenobiuszowi wybito w samochodzie szybę. Może on domagać się od sądu nie tylko nałożenia na sprawcę kary, ale również zobowiązania go do pokrycia kosztów wstawienia nowej szyby.

Kiedy i w jakiej formie mogę wnieść powództwo cywilne?

Żądanie takie możesz zgłosić na rozprawie, najpóźniej przed odczytaniem aktu oskarżenia. Powództwo cywilne powinno spełniać wymogi pozwu z postępowania cywilnego, a więc musi być sporządzone na piśmie i zawierać, poza zwykłymi elementami pisma procesowego, określenie żądania oraz okoliczności go uzasadniających. Od momentu złożenia powództwa cywilnego będziesz nazywany przez sąd powodem cywilnym (por. art. 62, 70 i 385 § 1 k.p.k., art. 187 k.p.c.).

Zobacz wzór nr 17

Czego mogę domagać się w powództwie cywilnym?

Możesz domagać się tylko odszkodowania za szkody powstałe bezpośrednio w wyniku przestępstwa bądź zadośćuczynienia za krzywdy powstałe w związku z przestępstwem. Zatem, tak samo jak przy obowiązku naprawienia szkody, nie jest możliwe żądanie naprawienia szkód bądź krzywd nie wynikłych bezpośrednio z zachowania sprawcy.

Przykład:
Sprawca wybił Krystynie okno w mieszkaniu. W żaden sposób nie zabezpieczyła ona wybitego okna i po jakimś czasie, gdy zaczął padać deszcz, woda dostawała się do wnętrza mieszkania. Krystyna nie będzie mogła domagać się od sprawcy naprawienia szkód wyrządzonych przez wodę.

Czy sąd karny zawsze przychyli się do mojego powództwa cywilnego?

Niestety nie. Istnieją sytuacje, w których sąd będzie zmuszony do odrzucenia Twojego żądania. Może się to zdarzyć przede wszystkim w sytuacji zaistnienia pewnych określonych okoliczności, które nie pozwalają na uzyskanie odszkodowania w taki sposób. Będzie to miało miejsce np. w sytuacji, gdy sprawca będzie nieletni, gdy czyn sprawcy będzie wykroczeniem, gdy sprawca będzie sądzony przez Trybunał Stanu (por. art. 65 k.p.k.).

Ponadto, sąd może pozostawić Twoje powództwo bez rozpoznania, gdy stwierdzi, że dowody, które zostały przedstawione, nie są wystarczające do zasądzenia odszkodowania, a gromadzenie dalszych dowodów przedłużyłoby nadmiernie proces (por. art. 415 § 3 k.p.k.).

Przykład:
Zenobiusz chce uzyskać odszkodowanie za zniszczony w wypadku samochód. Nie ma jednak wszystkich dokumentów, które sąd uznał za niezbędne do ustalenia faktycznej wartości samochodu. Zenobiusz mógłby zdobyć te dokumenty, jednak trochę to potrwa i blokowałoby to postępowanie karne. W takiej sytuacji sąd pozostawi powództwo Zenobiusza bez rozpoznania.

Sąd pozostawi Twoje powództwo bez rozpoznania także wówczas, gdy sprawca zostanie uniewinniony bądź sprawa zostanie umorzona (por. art. 415 § 2 k.p.k.).

Nie martw się – nie oznacza to w żadnym wypadku, że w takiej sytuacji straciłeś szansę na uzyskanie odszkodowania – istnieją bowiem inne drogi prowadzące do jego uzyskania.

Czy mogę jednocześnie złożyć wniosek o nałożenie na sprawcę obowiązku naprawienia szkody i wnieść przeciwko niemu powództwo cywilne w postępowaniu karnym?

Pamiętaj o tym, że wybranie jednej z tych dróg (złożenie wniosku o nałożenie na sprawcę obowiązku naprawienia szkody albo wytoczenie przeciwko sprawcy powództwa cywilnego w ramach postępowania karnego) wyłącza możliwość zastosowania drugiej. Zatem jeżeli wytoczyłeś powództwo cywilne, nie możesz już złożyć wniosku o nałożenie na sprawcę obowiązku naprawienia szkody. I odwrotnie – jeżeli złożyłeś taki wniosek, nie możesz wytoczyć powództwa cywilnego, a jeśli to zrobisz, sąd odmówi jego przyjęcia (por. art. 65 § 1 pkt. 6 k.p.k., art. 49a k.p.k.).

Co mogę zrobić, jeżeli sąd nie przyjmie mojego powództwa cywilnego albo pozostawi je bez rozpoznania?

Niestety, nie możesz odwołać się od takiej decyzji, czyli złożyć zażalenia; nie oznacza to jednak, że droga do uzyskania odszkodowania została dla Ciebie zamknięta (por. art. 65 § 4 k.p.k.).

W takiej sytuacji przychodzi Ci z pomocą droga postępowania cywilnego. Oznacza to, że możesz złożyć pozew o uzyskanie odszkodowania bądź zadośćuczynienia od sprawcy w sądzie cywilnym (por. art. 67 § 1 k.p.k.).

Takie samo uprawnienie przysługuje Ci – jak już była mowa wcześniej – w sytuacji, kiedy nie jesteś zadowolony z wysokości odszkodowania uzyskanego w związku z nałożeniem na sprawcę obowiązku naprawienia szkody bądź z obowiązkiem wypłaty na Twoją rzecz nawiązki.

Jak mogę złożyć pozew do sądu cywilnego?

Po pierwsze, możesz w terminie 30 dni od daty nieprzyjęcia powództwa lub pozostawienia go bez rozpoznania (o czym powiadomi Cię sąd) wnieść do sądu karnego wniosek o przekazanie Twojego powództwa do właściwego sądu cywilnego. Termin ten jest ważny o tyle, że wtedy za dzień zgłoszenia powództwa w sądzie cywilnym uważa się dzień, w którym wniosłeś powództwo cywilne w sądzie karnym (por. art. 67 § 2 k.p.k.).

Przykład:
15 marca Krystyna wniosła powództwo cywilne w postępowaniu karnym, które nie zostało przyjęte. Jeżeli do 14 kwietnia włącznie wniesie o przekazanie pozwu do sądu cywilnego, to sąd cywilny będzie ten pozew traktował jakby został wniesiony 15 marca.

Po drugie, w wypadku gdy postępowanie przed sądem karnym zostanie zawieszone (sprawa nie będzie toczyła się dalej przez dłuższy czas z powodu jakichś przeszkód), to na Twoje żądanie sąd karny także przekaże Twoje powództwo do właściwego sądu cywilnego (por. art. 68 k.p.k.).

Po trzecie, w sytuacji, gdy złożyłeś powództwo cywilne jeszcze w czasie, gdy sprawą zajmował się prokurator (nie została ona przekazana do sądu), a ten postanowił, że nie będzie wnosił do sądu aktu oskarżenia, powinieneś w ciągu 30 dni zgłosić mu żądanie o przekazanie Twojego powództwa do właściwego sądu cywilnego. Na Twoje żądanie pozew zostanie przekazany przez prokuratora do sądu cywilnego (por. art. 69 § 4 k.p.k.).

Pozew do sądu cywilnego możesz ponadto wnieść zupełnie niezależnie od sprawy karnej – jednak pamiętaj, że jest to zupełnie odrębne postępowanie (toczące się obok postępowania przed sądem karnym). Oznacza to dla Ciebie, że będziesz musiał poświęcić na sprawę dwa razy więcej czasu – będą dwie oddzielne sprawy, jedna przed sądem karnym, druga przed cywilnym. Pamiętaj także, że będziesz musiał ponieść koszty sądowe – wniesienie pozwu do sądu

cywilnego, w przeciwieństwie do wniesienia powództwa cywilnego w procesie karnym, nie jest bezpłatne!

Czy jako krewny pokrzywdzonego, który zmarł, przysługuje mi prawo uzyskania odszkodowania bądź zadośćuczynienia?

Jak najbardziej tak. Jako osoba najbliższa dla pokrzywdzonego, który zmarł, masz prawo wnioskować o nałożenie na sprawcę obowiązku naprawienia szkody, wnieść powództwo cywilne przeciwko sprawcy w postępowaniu karnym czy też wnieść pozew do sądu cywilnego (por. art. 46 § 1 k.k., art. 63 k.p.k.).

Pamiętaj zatem, że jako pokrzywdzonemu przysługuje Ci prawo domagania się odszkodowania bądź zadośćuczynienia. Co więcej, masz na to kilka sposobów i od Ciebie zależy, który z nich wybierzesz. Pamiętaj jednak, że najlepiej najpierw spróbować się dogadać ze sprawcą na drodze mediacji – uzgodnienie ze sprawcą formy naprawienia szkody będzie dla Ciebie najszybszym sposobem załatwienia sprawy, a poza tym sam będziesz mógł mieć wpływ na to, jak sprawca wynagrodzi Ci Twoją szkodę.

Jeżeli nie uda Ci się pojednać ze sprawcą, spróbuj złożyć wniosek o nałożenie na sprawcę obowiązku naprawienia szkody albo wnieś przeciwko niemu powództwo cywilne w ramach postępowania karnego. Unikaj tym samym wnoszenia odrębnego pozwu do sądu cywilnego – stracisz na to zarówno czas (druga rozprawa przed innym sądem), jak i pieniądze (koszty sądowe). Postępowanie cywilne powinno być dla Ciebie ostatecznością – gdy inne sposoby uzyskania odszkodowania bądź zadośćuczynienia zawiodą.

JAK UZYSKAĆ KOMPENSATĘ OD PAŃSTWA?



Co to jest kompensata?

Bardzo często zdarza się, że pokrzywdzeni – oprócz strat moralnych i psychicznych – są boleśnie dotykani przez różnego rodzaju straty materialne. Prawo przewiduje wiele mechanizmów, które umożliwiają w takich sytuacjach ubieganie się o pomoc finansową od określonych osób bądź instytucji. Kompensata to właśnie jedna z form wyrównania szkód majątkowych poniesionych z powodu popełnionego przestępstwa. Mówiąc dokładniej, kompensata jest to kwota pieniędzy wypłacana z budżetu państwa osobie do tego uprawnionej, to znaczy:

- osobie pokrzywdzonej w wyniku popełnienia niektórych przestępstw;
- osobie najbliższej dla pokrzywdzonego, jeżeli w wyniku popełnionego przestępstwa pokrzywdzony zmarł.

(por. art. 2 u.p.k.)

Czy jestem osobą, która może uzyskać kompensatę?

Jesteś osobą, która może dostać kompensatę, jeśli spełniasz **jeden** z poniższych warunków:

- w wyniku przestępstwa doznałeś średniego albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, to znaczy: doznałeś przykładowo bardzo poważnych obrażeń cia-

ła, twoje życie było zagrożone i trafiłeś do szpitala, stałeś się kaleką, zapadłeś na nieuleczalną chorobę lub zostałeś oszpecony. Jeśli po tym zdarzeniu udało Ci się całkowicie wyzdrowieć, uzyskanie kompensaty będzie możliwe tylko wtedy, gdy Twoje leczenie i powrót do zdrowia trwały dłużej niż tydzień.

- jesteś osobą najbliższą dla pokrzywdzonego, który w wyniku przestępstwa poniósł śmierć. Osoba najbliższa to małżonek, rodzic, dziecko albo przybrany rodzic lub przybrane dziecko, a także osoba pozostająca z nim we wspólnym pożyciu, zamieszkująca ze zmarłym pokrzywdzonym w jednym mieszkaniu czy prowadząca z nim wspólne gospodarstwo domowe. W tej sytuacji możesz żądać przyznania kompensaty, jeżeli zmarły pokrzywdzony za życia utrzymywał Cię ze swoich pieniędzy, np. płacił rachunki, dawał Ci pieniądze na odzież, książki, paliwo do motoroweru itp.

(por. art. 2 u.p.k.)

Ile pieniędzy mogę otrzymać w ramach kompensaty?

Kompensata zostanie Ci przyznana na pokrycie kosztów związanych z odpłatnym leczeniem obrażeń ciała, rehabilitacją, zakupem lekarstw i innych artykułów związanych z powrotem do zdrowia. Ponadto kompensata obejmuje utracone zarobki, co oznacza np. że możesz otrzymać zwrot pieniędzy, które byłbyś w stanie zarobić w czasie, gdy nie mogłeś chodzić do pracy ze względu na swoją rehabilitację i pobyt na zwolnieniu lekarskim. Możesz również liczyć na zwrot innych środków utrzymania.

Jeśli jako osoba najbliższa pozostawałeś na utrzymaniu zmarłego pokrzywdzonego, to kompensata może Ci być przyznana również wtedy, gdy poniosłeś jakiekolwiek koszty związane z jego pogrzebem.

Suma pieniędzy, jaką możesz otrzymać, będzie równowartością przedstawionych powyżej wydatków, utraconych zarobków i środków utrzymania, a maksymalna kwota, jaką możesz otrzymać, to 12 000 zł.

Uwaga!

Jeśli istnieje szansa na pokrycie kosztów leczenia, rehabilitacji, pogrzebu czy utraconych zarobków z innych źródeł, np. otrzymanie ich od sprawcy przestępstwa, ze źródeł takich jak ubezpieczenie czy pomoc społeczna, niezależnie od tego, czy sprawcy zostali odnalezieni lub skazani, to w ramach kompensaty

będziesz mógł otrzymać wyłącznie taką kwotę, jakiej nie mogłeś uzyskać z powyższych źródeł (por. art. 3, 5, 6 u.p.k.).

Przykład

W wyniku poważnego pobicia Zenobiusz leżał przez miesiąc w szpitalu, a po wypisaniu go do domu musiał przez kilkanaście dni zażywać drogie lekarstwa. Z powodu choroby nie mógł wyjechać za granicę, gdzie miał pracować przez miesiąc na płatnej praktyce w szpitalu specjalistycznym. Za leki zapłacił w sumie 800 zł. Może otrzymać kompensatę w wysokości 800 zł, a także kwotę, jaką mógł zarobić na płatnej praktyce.

Czy są jeszcze inne warunki, które muszą zostać spełnione, aby uzyskać kompensatę?

Nie wystarczy, że jesteś osobą uprawnioną do otrzymania kompensaty. Ponadto muszą zostać spełnione dwa następujące warunki:

1. Przestępstwo musi być popełnione na terytorium Polski;
2. Musisz być obywatelem Polski albo obywatelem jednego z krajów należących do Unii Europejskiej,

oraz **jeden** z poniższych warunków (3 albo 4):

3. Odpowiednie organy powołane do ścigania przestępstw zainteresowały się sprawą i postępowanie karne zostało wszczęte;
4. Odmówiono wszczęcia postępowania z powodu tego, że:
   - prawo polskie stanowi, iż sprawca nie podlega karze;
   - oskarżony zmarł;
   - sprawca nie podlega osądzeniu przez polski sąd karny;
   - uprawniona osoba nie złożyła wniosku o ściganie i organy ścigania nie mają żadnego zezwolenia na prowadzenie postępowania,
   - zaszła jakaś inna okoliczność wyłączająca ściganie od tych określonych w art. 17 § 1–10 k.p.k.

Uwaga!

Pomimo wszczęcia postępowania kompensaty nie przyznaje się, jeżeli:

1. postępowanie zostało umorzone z powodu tego, że:
   - czynu nie popełniono;
   - to, co się stało, nie jest w ogóle przestępstwem albo prawo polskie stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa;

- społeczna szkodliwość czynu jest znikoma, co oznacza, że sprawa była tak błaha, iż nie było konieczności jej ścigania;
- sprawca już został osądzony w innym sądzie lub jego sprawa toczy się gdzie indziej;
- uprawniony oskarżyciel nie wniósł skargi,

2. sprawa zakończyła się wyrokiem uniewinniającym, ponieważ:
   - czynu nie popełniono;
   - to, co się stało, nie jest w ogóle przestępstwem albo nasze prawo mówi, że sprawca nie popełnia przestępstwa.

(por. art. 4, 7 u.p.k.)

Przykład

Zenobiusz został pobity i zgłosił się na Policję, dokładnie opisując całe zajście z żądaniem, by ścigano sprawcę. Wkrótce Policji udało się zatrzymać napastnika. Okazało się, że sprawca, choć bogato owłosiony, ma dopiero 14 lat. Zenobiusz nie może otrzymać kompensaty, ponieważ według naszego prawa nieletni w tym wieku nie popełnia przestępstwa.

Jaki jest termin na złożenie wniosku o kompensatę i gdzie mam go złożyć?

Na złożenie wniosku masz 2 lata, licząc od dnia popełnienia przestępstwa. Po upływie tego czasu nie będziesz mógł domagać się przyznania Ci kompensaty, a pismo nie zostanie uwzględnione.

Twój wniosek musi trafić do właściwego sądu rejonowego. Niekoniecznie będzie to sąd położony najbliżej Twojego domu, dlatego przed złożeniem wniosku powinieneś sprawdzić, który sąd zajmuje się sprawami z terenu, na którym znajduje się Twoje miejsce zamieszkania. Można to ustalić na podstawie wykazów zamieszczanych w Internecie, drogą telefoniczną albo zasięgnąć porady w punkcie informacyjnym w najbliższej siedzibie sądu. Jeżeli miejsca zamieszkania osoby uprawnionej nie da się ustalić, wniosek o przyznanie kompensaty powinien trafić do sądu położonego w tym samym okręgu, gdzie popełniono przestępstwo. Jeżeli nie da się ustalić, który sąd ma rozpatrzyć wniosek, w ostateczności trafi on do sądu przypisanego do dzielnicy Śródmieście w Warszawie.

Sprawa o przyznanie kompensaty jest sprawą cywilną, a nie karną, w takim razie będzie toczyła się w odpowiednim wydziale sądu cywilnego. W związku

z tym musisz złożyć swój wniosek w wydziale cywilnym właściwego sądu rejonowego (por. art. 8 u.p.k.).

Czy złożenie wniosku o kompensatę coś kosztuje?

Aby sąd rozpatrzył Twój wniosek, musisz wnieść w kasie odpowiedniego sądu opłatę w wysokości 40 zł. W tejże kasie otrzymasz kartkę potwierdzającą, że dokonałeś wymaganej wpłaty. Musisz złożyć ją razem z wnioskiem. Jeśli nie wpłacisz wymaganej kwoty, sąd nie będzie mógł rozpatrzyć Twojego wniosku i zostanie Ci on zwrócony (por. art. 23 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Jak mam sporządzić wniosek o przyznanie kompensaty?

Wniosek musi mieć formę pisemną. Gotowy do wypełnienia formularz zostanie Ci udostępniony w komisariacie Policji, w siedzibie prokuratury albo w sądzie. Najprościej będzie, jeżeli udasz się do jednostki położonej najbliżej Twojego miejsca zamieszkania czy aktualnego pobytu. Tam możesz także dowiedzieć się o sposobie wypełnienia wniosku – prokurator powinien udzielić Ci wszystkich niezbędnych informacji. Możesz również poprosić o instrukcje w punkcie informacyjnym sądu. Pamiętaj, aby dokładnie przeczytać wszystkie informacje znajdujące się w formularzu.

Możesz także sporządzić wniosek samodzielnie, jednakże powinien on być podobny do wzoru przedstawionego przez Ministra Sprawiedliwości (por. art. 10 u.p.k.).

Jakie informacje muszę podać we wniosku o przyznanie kompensaty?

We wzorze określonym przez Ministra Sprawiedliwości, który otrzymasz na Policji, w prokuraturze albo w sądzie, znajdziesz szczegółową instrukcję, jakie dane powinieneś podać.

Będą to następujące dane:

- Twoje imię, nazwisko, obywatelstwo i adres;
- data i miejsce popełnienia przestępstwa;
- krótki opis zajścia i opis obrażeń, jakich doznałeś Ty albo zmarły pokrzywdzony;

- informacja o rodzaju i wysokości poniesionych kosztów oraz utraconych zarobkach lub innych środkach utrzymania (na co i ile pieniędzy wydałeś, jaką pracę zamierzałeś podjąć w okresie po zdarzeniu);
- oświadczenie, że nie uzyskałeś żadnego odszkodowania z ubezpieczenia ani z pomocy społecznej;
- oświadczenie, że zdajesz sobie sprawę, w jakich sytuacjach będziesz zobowiązany do zwrotu kompensaty.

Do wniosku powinieneś dołączyć kserokopie odpowiednich orzeczeń wydanych w postępowaniu karnym, zaświadczeń lekarskich lub opinii lekarza potwierdzających, że doznałeś określonego uszczerbku na zdrowiu, oraz inne dokumenty potwierdzające podane przez Ciebie informacje zawarte we wniosku.

Jeśli sam nie jesteś pokrzywdzonym, lecz była nim osoba dla Ciebie najbliższa, i ta osoba zmarła, złóż dokumenty potwierdzające fakt, że w czasie popełnienia przestępstwa pozostawałeś na jej utrzymaniu oraz oświadczenie o pokrewieństwie, jakie Cię z nią łączyło (por. art. 9 u.p.k.).

Czy i w jakiej sytuacji będę musiał zwrócić przyznane mi pieniądze?

Może się zdarzyć, że pomimo pozytywnego rozpatrzenia Twojego wniosku, później będziesz musiał zwrócić otrzymane pieniądze. Stanie się tak, jeżeli:

1. Odpowiednie organy co prawda zainteresowały się sprawą i zaczęły prowadzić postępowanie, lecz zostało ono umorzone, ponieważ:
   czynu nie popełniono;
   - to, co się stało, nie jest w ogóle przestępstwem albo nasze prawo mówi, że sprawca nie popełnia przestępstwa;
   - społeczna szkodliwość czynu jest znikoma;
   - sprawca już został osądzony w innym sądzie lub jego sprawa toczy się gdzie indziej;
   - uprawniony oskarżyciel nie wniósł skargi.
2. Sąd wydał wyrok uniewinniający osobę, którą uważano za sprawcę przestępstwa. Chodzi tylko o takie sytuacje, w których oskarżony został uniewinniony, bo:
   - czynu nie popełniono;
   - to, co się stało nie jest w ogóle przestępstwem albo nasze prawo mówi, że sprawca nie popełnia przestępstwa.

O takiej sytuacji zostaniesz powiadomiony przez prokuratora. Od momentu otrzymania od niego zawiadomienia będziesz miał 30 dni na zwrócenie pieniędzy w tym samym miejscu, gdzie rozpatrywany był Twój wniosek (por. art. 13 u.p.k.).

ZA CO I ILE TRZEBA PŁACIĆ?



Czy postępowanie sądowe jest płatne i kto ponosi koszty?

Zasadą jest, że początkowo to państwo wykłada większość potrzebnych do prowadzenia sprawy wydatków, natomiast to, kto ostatecznie poniesie koszty procesu, jest uzależnione od wyniku sprawy. Najogólniej można powiedzieć, że zapłaci ten, kto przegra (por. art. 619 § 1 k.p.k., 626 § 1 k.p.k.).

Może się zdarzyć również tak, że w orzeczeniu kończącym postępowanie sąd określi, jakie koszty całego procesu będziesz musiał ponieść (por. art. 626 § 1 k.p.k.).

Stanie się to w razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania:

- jeśli byłeś oskarżycielem prywatnym – w pełnej wysokości (por. art. 632 pkt. 1 k.p.k.);
- jeśli byłeś oskarżycielem prywatnym i pogodziłeś się ze sprawcą, każdy z Was pokryje równowartość tylko swoich kosztów, chyba że inaczej umówicie się w zawartej ugodzie (por. art. 632 pkt. 1 k.p.k.).

W tych dwóch sytuacjach, jeśli sąd uzna to za stosowne, w wyjątkowych wypadkach koszty może ponieść tylko oskarżony albo państwo (por. art. 632a k.p.k.).

Zapamiętaj, że poza wyraźnie tutaj wskazanymi wypadkami, nie możesz zostać zobowiązany do wykładania kosztów procesu w żadnym zakresie i nawet za Twoją zgodą.

Co to są koszty procesu i jakie są ich rodzaje?

Koszty procesu, czyli wydatki, jakie mają różne osoby lub państwo w trakcie toczącego się postępowania, dzielą się na koszty sądowe i wydatki stron postępowania (por. art. 616 § 1 k.p.k.).

Kosztami sądowymi są wszystkie opłaty uiszczane na rzecz sądu rozpoznającego sprawę przez osoby, które domagają się od wymiaru sprawiedliwości określonego działania czy załatwienia ich sprawy, a także wydatki poniesione przez państwo w czasie normalnego funkcjonowania instytucji wymiaru sprawiedliwości, np. koszty wynagrodzenia osób wydających opinie w postępowaniu (nazywanych biegłymi) itp. (por. art. 616 § 2, 618 § 1 k.p.k., art. 1 u.o.s.k.).

Wydatkami stron postępowania natomiast są koszty, jakie poniosły osoby niezatrudnione w wymiarze sprawiedliwości, zainteresowane pomyślnym dla nich zakończeniem postępowania, poniesione przez nie po to, by móc uczestniczyć w postępowaniu (np. opłaty za bilet na pociąg, pobyt w hotelu), opłaty wnoszone razem z prywatnym aktem oskarżenia, a także koszty otrzymania pomocy prawnej od jednego obrońcy albo pełnomocnika.

Przykład:
Zenobiusz miał wziąć udział w rozprawie, która zaplanowana została na dzień 4 lutego 2008 roku, na godz. 9:30 w mieście oddalonym od jego miejsca zamieszkania o 300 km. Postanowił, że dotrze na miejsce pociągiem już 1 lutego i w wolnym czasie zwiedzi cenne zabytki znajdujące się na starówce. Zenobiusz zatrzymał się w hotelu, gdzie spędził trzy noce, a z malowniczej miejscowości wyjechał tuż po zakończeniu rozprawy, 4 lutego. „Uzasadnionymi" wydatkami, a więc wydatkami niezbędnymi do tego, by Zenobiusz mógł uczestniczyć w postępowaniu, były cena wynajęcia pokoju w hotelu na jedną noc (z 3 na 4 lutego) oraz opłata za bilet w obie strony.

Jakie najważniejsze opłaty będę musiał ponieść w związku z toczącym się postępowaniem?

Jako pokrzywdzony będziesz musiał dokonać odpowiedniej wpłaty w kasie sądowej w następujących przypadkach:

1. Jeśli wnosisz do sądu prywatny akt oskarżenia, pisemne oświadczenie o poparciu toczącego się postępowania albo podtrzymaniu oskarżenia, kwota, jaką musisz zapłacić, to 300 zł (por. art. 621 § 2 k.p.k., § 1 r.w.o.p).
2. W niektórych sprawach – gdy stałeś się wyłącznym oskarżycielem w sprawie z oskarżenia publicznego (jest tak wtedy, gdy prokurator zrezygnuje z dalszego popierania aktu oskarżenia, natomiast Ty skorzystałeś ze swojego uprawnienia i dalej domagasz się skazania sprawcy) – a także zawsze w sprawach z oskarżenia prywatnego (a więc gdy sam wniosłeś do sądu akt oskarżenia) – w razie uniewinnienia oskarżonego sąd zażąda od Ciebie opłaty w wysokości od 60 zł do 240 zł. Inaczej będzie w sytuacji, gdy oskarżony zostanie uniewinniony tylko od niektórych zarzucanych mu czynów – wtedy sąd może wymierzyć Ci opłatę niższą albo w ogóle jej nie wymierzy. Nie będziesz musiał w ogóle płacić, jeśli oskarżonego uniewinniono z powodu choroby psychicznej, która sprawiła, że nie panował on nad sobą w czasie zajścia (por. art. 13 ust. 1 u.o.s.k.).
3. Gdy jako oskarżyciel posiłkowy albo prywatny zdecydujesz się na odwołanie od decyzji wydanej w sprawie, na której rozstrzygnięciu Ci zależy, sąd zażąda od Ciebie opłaty w wysokości od 60 zł do 240 zł wtedy, jeżeli nie przychyli się do Twojego zażalenia lub apelacji (por. art. 13 ust. 2 u.o.s.k.).
4. Jeśli zdecydujesz się na wniesienie kasacji od wyroku, zapłacisz 450 zł w sprawie, w której wyrok wydał w pierwszej instancji sąd rejonowy, zaś 750 zł w sprawie, w której w pierwszej instancji wyrok wydał sąd okręgowy (por. art. 527 § 5 k.p.k., § 1 r.o.k.).

Za co jeszcze będę musiał zapłacić?

Za zaświadczenia, odpisy, wypisy, kopie, wyciągi lub inne dokumenty, które wydano Ci na Twój wniosek na podstawie akt sprawy, które zostały uwierzytelnione, czyli opatrzone pieczęciami sądu, zostanie pobrana od Ciebie opłata w wysokości 6 zł za każdą stronę – zwana „opłatą kancelaryjną" (por. art. 19 u.o.s.k.). Natomiast za zwykłe kopie, bez uwierzytelnienia, będziesz musiał uiścić opłatę w wysokości 1 zł za każdą stronę.

Sam będziesz także musiał zapłacić za korzystanie w sprawie z ustanowionego przez Ciebie pełnomocnika (por. art. 620 k.p.k.).

Jeśli w postępowaniu dochodziłeś roszczeń cywilnych, poniesiesz koszty procesu wynikłe z oddalonego powództwa cywilnego oraz cofnięcia apelacji. Byłeś bowiem tylko tymczasowo zwolniony od obowiązku uiszczania opłat od powództwa cywilnego i apelacji dotyczącej tego powództwa. Wysokość opłaty, jaką będziesz zobowiązany uiścić, będzie także zależała od decyzji oskarżonego – mianowicie na żądanie przeciwnika procesowego (oskarżonego) będziesz musiał zwrócić mu koszty, jakie poniósł on na niezbędne przygotowanie się do obrony w zakresie Twojego powództwa cywilnego (por. art. 642, 644 k.p.k.).

Przykład:
W toczącym się postępowaniu Krystyna zgłosiła roszczenie cywilne przeciwko oskarżonemu, jednak sąd oddalił jej powództwo. Oskarżony domaga się teraz od niej zwrotu kosztów wynagrodzenia, jakie zapłacił swemu obrońcy w sprawie karnej. Żądanie oskarżonego nie jest zasadne, ponieważ może on domagać się od Krystyny zwrotu kosztów obrony jedynie w zakresie, w jakim dotyczyła ona jej roszczenia cywilnego, a nie całkowitych kosztów swojej obrony.

Co powinienem zrobić z potwierdzeniem wpłaty, które otrzymałem w kasie sądowej?

Gdy przy okienku kasy sądowej zostanie Ci wydane potwierdzenie wpłaty, powinieneś je zachować. Niekiedy będziesz musiał dołączyć je do pisma, które zamierzasz złożyć. Jest tak w sytuacji, gdy jako oskarżyciel prywatny składasz akt oskarżenia, oświadczenie o przyłączeniu się do toczącego się postępowania, a także podtrzymujesz oskarżenie, od którego prokurator odstąpił. Dowód wpłaty składasz razem z aktem oskarżenia lub wraz z takimi oświadczeniami. Tak samo postępujesz w przypadku wnoszenia kasacji, jak również w momencie, gdy prosisz o wykonanie odpisu lub kserokopii akt sprawy (por. art. 120, 527 § 1, 621 § 1 k.p.k., art. 19 ust. 2 u.o.s.k.).

Przykład:
Do złożonej kasacji Zenobiusz nie dołączył otrzymanego dowodu wpłaty. Zostanie on poinformowany przez sąd o konieczności dopełnienia tej formalności. Jeśli tego nie zrobi w ciągu 7 dni od dnia otrzymania zawiadomienia, jego pismo nie będzie mogło zostać rozpatrzone.

Jak uzyskać zwolnienie od obowiązku zapłaty kwoty, od której uzależnione jest wniesienie pisma procesowego?

Sąd będzie miał obowiązek zwolnienia Cię od obowiązku uiszczenia opłaty przed wniesieniem danego pisma procesowego (np. kasacji), jeżeli wykażesz, że dokonanie odpowiedniej zapłaty jest dla Ciebie zbyt uciążliwe. Uiszczenie zapłaty będzie potraktowane jako nadmiernie uciążliwe, gdy nie jesteś osobą zamożną, nie masz pracy albo niewiele zarabiasz, podejmujesz jedynie prace dorywcze i masz na utrzymaniu rodzinę, a Twój małżonek nie pracuje. Przekonanie sądu należy w tym wypadku do Ciebie. Dlatego powinieneś udzielić sądowi informacji, czy posiadasz dzieci i w jakim są one wieku, przedstawić dokumenty, które potwierdzą wysokość Twoich zarobków (i ewentualnie zarobków małżonka) oraz opisać Twoją ogólną kondycję majątkową: czy posiadasz jakieś nieruchomości (działkę rekreacyjną, domek na wsi), samochód itd. Wszystkie te informacje powinieneś opisać w stosownym wniosku, który złożysz w odpowiednim wydziale sądu (por. art. 623 k.p.k.).

Istnieje także możliwość, że zostaniesz zwolniony od obowiązku zapłaty w przypadku, gdy złożyłeś już pismo, nie uiszczając uprzednio zapłaty, a postępowanie pomimo tego rozpoczęło się. Także w tym przypadku będziesz musiał wykazać, że dokonanie odpowiedniej zapłaty jest dla Ciebie zbyt uciążliwe. Sąd weźmie także pod uwagę inne względy słuszności, starając się podjąć sprawiedliwą decyzję (por. art. 624 k.p.k.).

Zwolnienie, o którym tutaj mowa, nie oznacza, że już w ogóle nie będziesz musiał ponieść żadnych kosztów postępowania. Kto te koszty ostatecznie poniesie, sąd zdecyduje w orzeczeniu kończącym postępowanie (por. art. 626 § 1 k.p.k.).

Zobacz wzór nr 19

Przykład:

Dobry znajomy Zenobiusza od pół roku bezskutecznie poszukuje pracy. Jego sytuacja jest rzeczywiście nieciekawa tym bardziej, że ma on na utrzymaniu trójkę dzieci w wieku 7, 10 i 12 lat, a także swoją chorą matkę. Wspomniany przyjaciel Zenobiusza zdecydował się na wniesienie prywatnego aktu oskarżenia przeciwko swojemu sąsiadowi, który złośliwie szkalował go w obecności znajomych. Należy uznać, że uiszczenie stosownej zapłaty zostanie potraktowane jako zbyt uciążliwe i mężczyzna zostanie zwolniony od obowiązku jej uiszczania przed wniesieniem prywatnego aktu oskarżenia.

Czy możliwe jest odzyskanie poniesionych przeze mnie kosztów?

Tak! Uiszczenie niektórych wydatków ma charakter tylko tymczasowy, ponieważ o tym, kto je ostatecznie wniesie, zadecyduje wynik postępowania. Polega to na tym, że w orzeczeniu kończącym postępowanie sąd określa, kto i w jakiej wysokości ponosi koszty procesu (por. art. 626 § 1 k.p.k., art. 17 ust. 2 u.o.s.k.).

Pewną kwotę możesz otrzymać z powrotem w poniższych sytuacjach:

1. Będziesz mógł odzyskać w całości poniesione przez siebie wydatki, jeżeli w postępowaniu byłeś oskarżycielem prywatnym (wniosłeś akt oskarżenia) i miała miejsce jedna z poniższych sytuacji:
   - zanim na pierwszej rozprawie przed sądem został odczytany Twój akt oskarżenia, zdążyłeś pogodzić się z oskarżonym;
   - nastąpiło przerwanie postępowania, ponieważ sąd doszedł do wniosku, że sprawca nie popełni po raz kolejny przestępstwa, a czyn, o który go oskarżyłeś, nie budził wątpliwości i nie spowodował znaczących szkód zdrowotnych ani materialnych (tak zwane „warunkowe umorzenie postępowania");
   - sprawca okazał się chory psychicznie, co spowodowało, że nie panował nad sobą w czasie zajścia i dlatego podjęto decyzję o przerwaniu postępowania;
   - zachowanie sprawcy nie spowodowało uszczerbku na zdrowiu człowieka czy znacznych szkód materialnych, a zatem było mało szkodliwe;
   - organy ścigania doszły do wniosku, że sprawca popełnił poważniejszy czyn ścigany z urzędu i o ten czyn zamierzają go oskarżyć;
   - prokurator poparł Twój akt oskarżenia i przejął prowadzenie postępowania;
   - postępowanie zostało zakończone, a było prowadzone przez prokuratora z powodu znacznej szkodliwości zachowania się oskarżonego (por. art. 622 k.p.k.).
2. Twoje wydatki zostaną Ci zwrócone w połowie, jeśli występowałeś w roli oskarżyciela prywatnego i pogodzisz się ze sprawcą dopiero po odczytaniu aktu oskarżenia przed sądem (por. art. 622 k.p.k.).
3. Gdy sprawca, którego oskarżyłeś, zostanie przez sąd skazany, będzie on zobligowany do zwrotu kosztów poniesionych przez Ciebie po to, byś mógł uczestniczyć w procesie, np. koszt dojazdu do sądu (por. art. 628 k.p.k.).

4. Sprawca będzie musiał zwrócić Ci pieniądze, jakie wydałeś na dotarcie do sądu, gdy sąd warunkowo umorzy postępowanie (por. art. 629 k.p.k.).
5. W sprawach z oskarżenia prywatnego możesz uzyskać od sprawcy tylko część poniesionych kosztów, gdy sąd nie ukarze oskarżonego z powodu doznanej przez niego wzajemnej krzywdy albo gdy sąd uniewinni go od części zarzutów (por. art. 631 k.p.k.).
6. Otrzymasz zwrot wydatków od skazanego, jeśli popierałeś akt oskarżenia sporządzony przez prokuratora, występując jako „oskarżyciel posiłkowy" (por. art. 627 k.p.k.).
7. Jeżeli w postępowaniu karnym dochodziłeś także rekompensaty pieniężnej za poniesione szkody cywilne, a sąd uwzględnił Twoje powództwo, sąd jednocześnie nakaże, aby oskarżony zwrócił Ci koszty procesu (por. art. 643 k.p.k.).
8. Suma zapłacona przy składaniu kasacji zostanie Ci zwrócona, jeżeli sąd chociażby częściowo uwzględni Twoją kasację (przychylając się do Twojego żądania) albo wcześniej zostanie ona przez Ciebie wycofana (por. art. 527 § 4 k.p.k.).

JAK UZYSKAĆ FACHOWĄ POMOC?





Kto to jest pełnomocnik i jak może mi pomóc?

Jeżeli jesteś osobą pokrzywdzoną, w trakcie rozprawy i przygotowań do niej możesz skorzystać z pomocy pełnomocnika. Pełnomocnik to osoba, której zadaniem jest reprezentowanie Cię przed sądem, Policją i prokuratorem oraz pomoc w dokonywanych przez Ciebie czynnościach. Pełnomocnik działa w Twoim imieniu i wszystko, co robi, ma dla Ciebie takie same skutki, jakbyś działał osobiście. Zakres uprawnień pełnomocnika jest taki sam jak zakres Twoich uprawnień. Funkcję pełnomocnika pełni adwokat lub radca prawny, a więc osoba odpowiednio wykwalifikowana i posiadająca doświadczenie w tym, co robi (por. art. 87 k.p.k. i art. 88 § 1 w zw. z art. 82 k.p.k.).

Przykład:

Zenobiusz jest pokrzywdzony przestępstwem. Wie, że ma dzięki temu możliwość podejmowania pewnych działań w sądzie. Nigdy jednak nie był na żadnej rozprawie, nie wie, co powinien zrobić. Jeżeli zdecyduje się skorzystać z pomocy pełnomocnika, on doradzi mu, w jaki sposób powinien postępować i jakie czynności powinien sam podjąć, by przyniosły mu korzyść.

Jak ustanowić pełnomocnika?

W tym celu powinieneś udać się do wybranej przez Ciebie kancelarii adwokackiej lub radcowskiej. Tam porozmawiasz z adwokatem lub radcą prawnym, którego chciałbyś ustanowić pełnomocnikiem. Oczywiście wcześniej dobrze jest umówić się telefonicznie na takie spotkanie. Aby adwokat lub radca prawny mógł zacząć działać w Twojej sprawie, musisz złożyć pisemne oświadczenie o tym, że chcesz, by dany adwokat lub radca prawny został Twoim pełnomocnikiem. Składając je, upoważniasz adwokata lub radcę prawnego do dokonywania czynności w Twoim imieniu, a między Wami nawiązuje się współpraca zwana stosunkiem pełnomocnictwa. Wszelkie wymogi formalne zostaną Ci objaśnione podczas rozmowy w kancelarii. Pamiętaj jednak, że koszty związane z ustanowieniem pełnomocnika są dość wysokie i będziesz ponosił je Ty (por. art. 88 § 1 w zw. z art. 83 k.p.k.).

Co zrobić, gdy nie wiem, gdzie szukać adwokata lub radcy prawnego?

Przede wszystkim porozmawiaj ze znajomymi, być może ktoś z Twoich przyjaciół był kiedyś pokrzywdzony i wie, do kogo najlepiej zwrócić się z Twoim problemem. Jeżeli jednak w dalszym ciągu nie będziesz wiedział, gdzie i do kogo się zwrócić, najlepszym rozwiązaniem będzie udanie się do siedziby Okręgowej Rady Adwokackiej lub Okręgowej Izby Radców Prawnych znajdującej się w Twoim mieście. Niestety, taką siedzibę znajdziesz tylko w większych miastach, ale nie martw się. W takim wypadku zawsze możesz zatelefonować i w ten sposób także uzyskasz potrzebną Ci informację. Rady te posiadają listy adwokatów i radców prawnych świadczących usługi w Twojej miejscowości, dysponują także adresami i numerami telefonów kancelarii, w których są oni zatrudnieni. Na pewno udzielą Ci tam wyczerpujących informacji dotyczących Twojego problemu i powiedzą, gdzie możesz się zgłosić.

Przykład:
Przyjaciółka Krystyny, którą kiedyś okradziono, poleciła jej dobrego adwokata. Niestety okazało się, że przeprowadził się on do innego miasta i teraz tam prowadzi kancelarię. Ani Krystyna, ani jej mąż Zenobiusz nie słyszeli nigdy o żadnym innym adwokacie czy kancelarii i nie wiedzą, kto mógłby im pomóc. W tej sytuacji małżeństwo powinno się dowiedzieć, gdzie w ich mieście jest siedziba Okrę-

gowej Rady Adwokackiej. Tam na pewno im doradzą. Niestety Krystyna i Zenobiusz mieszkają w bardzo małym miasteczku, w którym nie ma takiej siedziby. Z tej sytuacji także jest wyjście, wystarczy, że jedno z nich do Rady zadzwoni.

Czy adwokat lub radca prawny mogą odmówić mi pomocy?

Tak. Jednakże może to uczynić tylko z ważnych powodów, o których musi Cię poinformować. Takim ważnym powodem może być np. to, że został on już obrońcą osoby oskarżonej o przestępstwo, wskutek którego Ty zostałeś pokrzywdzony. Odmowa udzielenia Ci pomocy musi zostać przez niego w sensowny sposób uzasadniona, tak żebyś wiedział, dlaczego nie zajmie się Twoją sprawą. Jeżeli powstaną wątpliwości co do tego, dlaczego odmówiono Ci pomocy albo czy w ogóle taka pomoc powinna zostać Ci udzielona, może rozstrzygnąć je Okręgowa Rada Adwokacka lub Okręgowa Izba Radców Prawnych.

Przykład:
Zenobiusz został potrącony przez rowerzystę, gdy przechodził po pasach na zielonym świetle, i leżał przez dwa tygodnie w szpitalu. Teraz chciałby, by adwokat pomógł mu dochodzić odszkodowania. Niestety okazało się, że tym rowerzystą był syn adwokata, do którego Zenobiusz się udał. W takim wypadku adwokat może odmówić udzielenia mu pomocy, ale musi powiedzieć, dlaczego tak zadecydował.

Co mam zrobić, jeśli nie stać mnie na pełnomocnika?

Nie martw się. Możesz złożyć wniosek, aby sąd wyznaczył Ci pełnomocnika z urzędu. Jest to bardzo korzystne rozwiązanie. Taki pełnomocnik z urzędu jest wyznaczany z listy adwokatów prowadzonej przez Okręgową Radę Adwokacką lub z listy radców prawnych prowadzonej przez Okręgową Izbę Radców Prawnych. Wyznaczony pełnomocnik ma obowiązek reprezentowania Cię przed sądem. Ponadto nie poniesiesz żadnych kosztów świadczonych przez niego usług (por. art. 88 § 1 w zw. z art. 78 § 1 k.p.k.).

Zobacz wzór nr 20

Przykład:
Banda złodziei włamała się do mieszkania Krystyny i Zenobiusza i ukradła wszystkie najbardziej wartościowe przedmioty. Małżeństwo mieszka razem

z dwójką dzieci, Jasiem i Tosią, ledwie wiąże koniec z końcem. Teraz potrzebują profesjonalnej pomocy, bo nigdy nie byli w sądzie i nie wiedzą co zrobić, a nie mają pieniędzy, aby skorzystać z pomocy adwokata poleconego im przez sąsiadkę. W takiej sytuacji mogą poprosić, by sąd wyznaczył pełnomocnika, który im pomoże.

Czy do wyznaczenia pełnomocnika z urzędu wystarczy mi złożenie wniosku?

Niestety nie. Samo złożenie wniosku nie jest równoznaczne z pozytywną decyzją sądu o wyznaczeniu pełnomocnika. Niezbędne jest spełnienie dwóch przesłanek:

- nie możesz mieć pełnomocnika z wyboru.
  Znaczy to, że nie możesz korzystać z pomocy adwokata adwokata lub radcy prawnego, którego sam wybrałeś. Jeżeli go miałeś, ale w Twojej sytuacji materialnej zaszły bardzo niekorzystne zmiany, np. straciłeś pracę i nie masz już pieniędzy, by dalej Cię reprezentował, nic nie stoi na przeszkodzie, byś ubiegał się o pełnomocnika z urzędu;
- musisz wykazać, że nie masz dość środków, by płacić za pomoc pełnomocnika bez niekorzystnych skutków dla siebie i rodziny.
  Nie chodzi tu tylko o takie sytuacje, gdy nie masz żadnych pieniędzy, aby zaangażować pełnomocnika. Wskazana przesłanka zaistnieje bowiem również wtedy, gdy co prawda masz pewną ilość pieniędzy, która pozwoliłaby na skorzystanie z usługi prawnika, ale pociągałoby to za sobą pogorszenie sytuacji materialnej całej rodziny i nie stać by Cię było na jej utrzymanie.

Pamiętaj, że obie te przesłanki muszą być spełnione, by sąd uwzględnił Twoją prośbę (por. art. 88 § 1 w zw. z art. 78 § 1 k.p.k.).

Przykład:

Zenobiusz zarabia bardzo mało, a jego żona, Krystyna po ciężkiej chorobie otrzymuje bardzo niską rentę. Razem ledwie dają radę zapewnić dzieciom jedzenie i ubrania. Co prawda może starczyłoby im pieniędzy, by zapłacić za pomoc prawnika, ale ucierpieliby na tym oni i ich dzieci, Jaś i Tosia. W takiej sytuacji także mogą skorzystać z pomocy pełnomocnika wyznaczonego przez sąd.

Co zrobić, gdy zamiast mojego adwokata lub radcy prawnego na salę sądową przyszedł inny?

Nie masz żadnego powodu, żeby się denerwować. Adwokat lub radca prawny, który działa w charakterze Twojego pełnomocnika, może upoważnić innego adwokata lub radcę prawnego, a nawet kilku innych, do zastępowania go przed sądem. Może to uczynić zarówno w sprawie, w której otrzymał pełnomocnictwo bezpośrednio od Ciebie, jak i gdy został wyznaczony na Twojego pełnomocnika przez sąd. Takie zastępstwo nazywane jest substytucją. Powodem substytucji zazwyczaj jest nakładanie się na siebie terminów rozpraw. Gdy taka sytuacja się wydarzy, adwokat lub radca prawny przez nas wybrany jest zmuszony zrezygnować z obecności na jednej z rozpraw dotyczących jego klientów. Powinno mieć to miejsce w zupełnie wyjątkowych sytuacjach, ale musisz być świadomy, że czasem nie będzie się mógł pojawić na Twojej rozprawie. Zawsze jednak przyjdzie inny adwokat lub radca prawny, który został zaznajomiony z Twoim problemem i poinstruowany, jakie działania ma podjąć. Udzielając pełnomocnictwa wybranemu adwokatowi lub radcy prawnemu, możesz zastrzec, że nie chcesz, by zamiast niego występował jego zastępca.

Przykład:
Nadszedł dzień rozprawy. Niestety dzień wcześniej adwokat, który miał być pełnomocnikiem Krystyny, dostał ataku zapalenia wyrostka robaczkowego i leży w szpitalu. Krystyna jednak nie ma powodu do zmartwień, zamiast niego przyjdzie inny adwokat, który także jej pomoże.

Czy jeśli mam pełnomocnika, to sam nic nie mogę robić?

Nie, wręcz przeciwnie. Twoje działania są niezależne od działań Twojego pełnomocnika. Jako pokrzywdzony (oskarżyciel posiłkowy, powód cywilny) bierzesz udział w postępowaniu i przysługują Ci związane z tym uprawnienia. Pełnomocnik dzięki Twojemu upoważnieniu uzyskuje możliwość działania w takim zakresie jak Ty i może podejmować wszystkie te czynności, które są Tobie dozwolone. Udział pełnomocnika nie wyłącza zatem Twojego osobistego udziału w sprawie. Możesz samodzielnie podejmować czynności, do których jesteś uprawniony, masz możliwość osobistego działania niezależnie od

działań podejmowanych przez Twojego pełnomocnika (por. art. 88 § 1 w zw. z art. 88 § 2 k.p.k.).

Przykład:
Pełnomocnik Zenobiusza zadał już przesłuchiwanemu świadkowi pytania. Zenobiusz jednak jest jeszcze ciekaw pewnych szczegółów. Nie musi się krępować, może sam zadać nurtujące go pytania.

Czy pełnomocnik może mi zaszkodzić?

Niestety tak. Nie jest on ograniczony co do rodzaju czynności podejmowanych w Twoim imieniu, może więc działać zarówno na Twoją korzyść, jak i na niekorzyść. Każda czynność, nawet niekorzystna dla Ciebie, podjęta w granicach udzielonego adwokatowi lub radcy prawnemu upoważnienia, wywołuje dla Ciebie skutki, także te negatywne. Ale nie martw się, pełnomocnik nie może samodzielnie decydować o prowadzeniu Twoich spraw w określony sposób. Możesz go odpowiednio poinstruować, czego oczekujesz i jakie działania powinien podjąć. Poza tym każdy adwokat działający z Twojego upoważnienia będzie działał dla Twojego dobra, nikt świadomie Cię nie skrzywdzi. Także w sądzie masz możliwość korekty działań Twojego pełnomocnika. Jeśli powie coś, czego nie chcesz, możesz to od razu sprostować. Ważne jest tylko, żebyś poprawił swojego pełnomocnika szybko, niezwłocznie po tym, jak dokonał błędnej czynności.

Przykład:
Krystyna została przytrzaśnięta drzwiami autobusu i niestety miała skomplikowane złamanie dwóch żeber, z których jedno wbiło się jej w płuco. Bardzo długo leżała w szpitalu, a teraz domaga się odszkodowania od kierowcy, który został oskarżony. Niestety sąd nie przyznał jej tyle pieniędzy, ile by chciała, więc postanowiła się odwołać od tej decyzji. Jej adwokat jednak przegapił termin wniesienia takiego pisma i niestety ma to negatywny skutek także dla Krystyny, ona sama nie może teraz już się odwołać.

Kiedy pełnomocnictwo może ustać?

Stosunek pełnomocnictwa może zostać zakończony w różny sposób, w zależności od tego, czy Twój pełnomocnik został przez Ciebie wybrany osobiście, czy przydzielony Ci przez sąd na Twój wniosek.

Pełnomocnictwo z wyboru może ustać, gdy:

- Ty odwołasz adwokata lub radcę prawnego z funkcji pełnomocnika, możesz to zrobić w każdej chwili;
- Twój pełnomocnik powie, że chce zakończyć współpracę z Tobą, może to jednak uczynić tylko z ważnych przyczyn. Jest on wtedy zobowiązany jeszcze przez 2 tygodnie pełnić swoje obowiązki, chyba że przejął je inny adwokat lub radca prawny;
- sąd uzna, że jeden pełnomocnik nie może reprezentować kilku pokrzywdzonych, bo mają oni sprzeczne interesy.

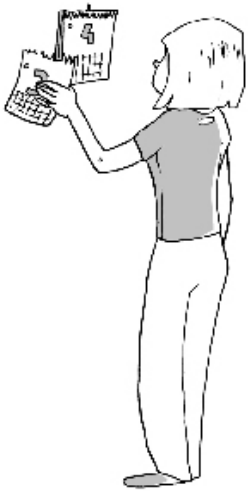
Stosunek pełnomocnictwa z urzędu może zostać rozwiązany, gdy:

- sąd cofnie wyznaczenie adwokata lub radcy prawnego. Taka sytuacja może mieć miejsce, gdy okaże się, że niezbędne do wyznaczenia pełnomocnika z urzędu przesłanki nie są spełnione, np. gdy ulegnie poprawie Twoja sytuacja majątkowa i stać Cię będzie na poniesienie kosztów pełnomocnika z wyboru;
- zgłosisz do sądu wniosek o wyznaczenie innego pełnomocnika z urzędu, ale wniosek taki musi być dobrze uzasadniony;
- sam ustanowisz pełnomocnikiem adwokata lub radcę prawnego przez siebie wybranego. Chodzi o to, że możesz zrezygnować z korzystania z pomocy adwokata lub radcy prawnego przydzielonego przez sąd i upoważnić innego adwokata, którego wybrałeś do tego, by Cię reprezentował. Pamiętaj jednak, że za usługę adwokata, którego wybrałeś płacisz sam (por. art. 88 § 1 w zw. z art. 78 § 2 k.p.k.).

Przykład:

Krystyna dostała bardzo dobrze płatną pracę i zarabia teraz więcej pieniędzy. Już stać ją na wybranego przez nią adwokata, dlatego nie może korzystać z pomocy pełnomocnika, którego przyznał jej sąd.

GDY SPRAWA CIĄGNIE SIĘ ZBYT DŁUGO…



Może się zdarzyć, że w czasie postępowania przygotowawczego lub sądowego będziesz czuł, że sprawa toczy się zbyt długo. Jako pokrzywdzonemu na pewno zależy Ci na tym, żeby wszystko skończyło się jak najszybciej, sprawca został ukarany, a Twoja szkoda naprawiona. W tym rozdziale dowiesz się, jak możesz zareagować w sytuacji, gdy wydaje Ci się, że prokurator lub sąd działa zbyt wolno, i czy możesz w takiej sytuacji domagać się jakiegoś odszkodowania.

Co mogę zrobić w sytuacji, gdy rozpatrywanie mojej sprawy w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym trwa zbyt długo?

Jako pokrzywdzonemu w postępowaniu karnym przysługuje Ci prawo do wniesienia skargi w sytuacji, w której Twoim zdaniem prokurator lub sąd rozpatruje Twoją sprawę zbyt wolno. Pamiętaj – wystarczy, że jesteś pokrzywdzonym, nie musisz pełnić żadnej roli w procesie (por. art. 2 ust. 1 i art. 3 pkt. 4 u.s.s.).

Kiedy mogę uznać, że moja sprawa jest rozpatrywana zbyt wolno?

Sprawa toczy się zbyt wolno, gdy postępowanie w Twojej sprawie trwa dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla jej rozstrzygnięcia.

Okoliczności faktyczne to te, które odnoszą się do samego zdarzenia, a zatem np. kto popełnił przestępstwo, kto jest pokrzywdzonym, jakiego narzędzia użył sprawca, kiedy i gdzie przestępstwo miało miejsce.

Okoliczności prawne natomiast odnoszą się do interpretacji poszczególnych przepisów i ich stosunku do czynu sprawcy, np. jakiemu konkretnie przepisowi podlega zachowanie sprawcy, czy obrażenia, które zadał sprawca, są obrażeniami lekkimi, średnimi czy też ciężkimi.

Takie zbyt wolne działanie prokuratora lub sądu nazywa się przewlekłością postępowania (por. art. 2 ust. 1 i 1a u.s.s.).

W jaki sposób i gdzie mogę złożyć skargę na przewlekłość postępowania?

Skargę na przewlekłość postępowania składasz już w czasie trwania postępowania, na którego przewlekłość się skarżysz. W wypadku postępowania przygotowawczego skargę taką składasz do prokuratora prowadzącego lub nadzorującego to postępowanie, natomiast w wypadku postępowania sądowego skargę składasz do sądu, który rozpatruje Twoją sprawę. Jednak nie martw się – co do zasady skarga nie będzie rozpoznawana przez organ, na którego opieszałość się skarżysz, co gwarantuje Ci bezstronne rozpoznanie skargi.

Skargę na przewlekłość postępowania przygotowawczego będzie rozpatrywał sąd przełożony nad sądem, który byłby właściwy rzeczowo do rozpoznania sprawy.

Przykład:
Zenobiusz został pokrzywdzony w wyniku rozboju, w trakcie którego sprawca używał broni palnej. Postępowanie przygotowawcze toczy się jednak bardzo wolno i Zenobiusz chce złożyć skargę na przewlekłość postępowania przygotowawczego. Skargę taką powinien złożyć do prokuratora, który prowadzi postępowanie w jego sprawie. Natomiast rozpoznaniem skargi zajmie się sąd apelacyjny, który jest sądem przełożonym wobec sądu okręgowego, gdyż ten byłby właściwy rzeczowo do rozpoznania tej sprawy.

Co do zasady skargę na przewlekłość postępowania sądowego będzie rozpatrywał sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie. Wyjątkowo, gdy skarga dotyczy jednocześnie przewlekłości dwóch sądów biorących udział w postępowaniu (sądu rejonowego i okręgowego albo sądu okrę-

gowego i apelacyjnego), skargę będzie w całości rozpoznawał sąd apelacyjny (por. art. 4, 5 u.s.s.).

Czy moja skarga na przewlekłość musi spełnić jakieś szczególne warunki?

Twoja skarga musi spełnić kilka wymagań formalnych, żeby mogła zostać przyjęta.

Po pierwsze, skarga musi spełniać wymagania dla pisma procesowego, a więc zawierać:

- oznaczenie organu, do którego jest skierowana (czyli sądu, na którego opieszałość się skarżysz), oraz sprawy, której dotyczy (najlepiej podaj sygnaturę sprawy);
- Twoje imię i nazwisko oraz adres;
- treść skargi;
- datę i Twój podpis.

Po drugie, skarga musi zawierać:

- żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania;
- przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie.

Po trzecie, skarga może zawierać żądanie wydania sądowi lub prokuratorowi zalecenia podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności oraz zasądzenia odpowiedniej sumy pieniędzy na Twoją rzecz, w wysokości od 2.000 zł do 20.000 zł. Jednak nie oznacza to, że sąd zawsze taką sumę na Twoje żądanie zasądzi – sąd będzie badał, czy taka kwota jest Ci należna, i w zależności od tego uzna Twoje żądanie za zasadne bądź nie (por. art. 6 u.s.s., art. 12 ust. 4 u.s.s., art. 119 § 1 k.p.k.).

Twoja skarga koniecznie musi spełnić te wymagania! – w przeciwnym razie sąd ją odrzuci bez wzywania Cię do uzupełnienia jej braków (por. art. 9 ust. 1 u.s.s.).

Zobacz wzór nr 21

W jakim czasie sąd rozpatrzy moją skargę na przewlekłość postępowania?

Sąd rozpatrzy Twoją skargę w terminie dwóch miesięcy od dnia, w którym ją złożysz (por. art. 11 u.s.s.). Musisz jednak pamiętać, że jest to jedynie termin instrukcyjny, w związku z czym w przypadku jego niedotrzymania przez sąd nie przysługują Ci żadne dodatkowe roszczenia.

Przykład:
Zenobiusz złożył skargę na przewlekłość postępowania 12 kwietnia. Sąd powinien rozpatrzyć jego skargę do 12 czerwca.

Co sąd może zrobić z moją skargą na przewlekłość postępowania?

Po pierwsze, sąd może uwzględnić Twoją skargę – robiąc to, sąd stwierdzi, że w Twojej sprawie nastąpiła przewlekłość postępowania.

Po drugie, może się jednak zdarzyć, że sąd uzna Twoją skargę za bezzasadną i oddali ją, czyli jej nie zaakceptuje. Twoja skarga będzie bezzasadna w sytuacji, gdy sąd stwierdzi, że w Twojej sprawie nie można mówić o przewlekłości postępowania, a więc wszystko trwa tyle, ile jest to konieczne, i sąd lub prokurator nie przekroczył żadnych terminów (por. art. 12 ust. 1 u.s.s.).

W sytuacji, gdy sąd oddali Twoją skargę, niestety nie przysługuje Ci prawo wniesienia od takiej decyzji odwołania.

Czy mogę złożyć w tej samej sprawie kolejną skargę na przewlekłość postępowania?

Tak, masz takie prawo. Jednak, co do zasady, kolejną skargę możesz złożyć dopiero po upływie 12 miesięcy od dnia, w którym sąd przełożony zadecydował o losie Twojej pierwszej skargi. Jeżeli Twoja skarga dotyczy postępowania przygotowawczego, w ramach którego w stosunku do sprawcy jest stosowane tymczasowe aresztowanie, kolejną skargę możesz złożyć już po upływie 6 miesięcy (por. art. 14 u.s.s.).

Czy mogę dochodzić w jakiś sposób naprawienia szkody, która wyniknęła z przewlekłości postępowania?

Tak, z tym że Twoja sytuacja jest różna w zależności od tego, czy złożyłeś skargę (i czy została ona uwzględniona przez sąd przełożony), czy też jej nie złożyłeś.

Jeżeli złożyłeś skargę i została ona uwzględniona, możesz w odrębnym postępowaniu dochodzić od państwa naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości. Postanowienie sądu stwierdzające przewlekłość jest wówczas wiążące dla sądu rozpoznającego Twoją sprawę. Oznacza to, że w przypadku

zaistnienia po Twojej stronie szkody, sąd będzie zobowiązany do zasądzenia na Twoją rzecz odpowiedniego odszkodowania (por. art. 15 u.s.s.).

W sytuacji, gdy nie złożyłeś skargi, przysługuje Ci prawo dochodzenia naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości postępowania po jego prawomocnym zakończeniu. W takiej sytuacji będziesz to mógł zrobić poprzez wniesienie pozwu do sądu cywilnego przeciwko Skarbowi Państwa (por. art. 16 u.s.s.).

Czy w związku ze złożeniem skargi będę musiał ponieść jakieś koszty?

Tak, za złożenie skargi będziesz musiał wnieść opłatę w wysokości 100 zł. Jednakże kwota ta zostanie Ci zwrócona w sytuacji, gdy sąd uwzględni Twoją skargę albo odrzuci ją ze względu na niespełnienie wymagań formalnych (por. art. 17 u.s.s.).

Jak widzisz, prawo gwarantuje Ci ochronę wówczas, gdy sąd zbyt długo zajmuję się Twoją sprawą. Zanim jednak złożysz skargę na opieszałość sądu, dokładnie sprawdź wszystkie za i przeciw i nie składaj skargi, gdy nie jesteś pewny, że sąd naprawdę działa zbyt wolno. W przeciwnym razie możesz bowiem stracić 100 złotych – a po co, skoro mógłbyś tego uniknąć?

NAJMŁODSI POKRZYWDZENI



Dziecko, tak jak każdy dorosły, może zostać pokrzywdzone przez wiele przestępstw. Zdarza się, że doświadcza ono przemocy ze strony szkolnych kolegów, zostanie przez kogoś napadnięte, okradzione czy też potrącone przez samochód. Jest to bardzo przykra i stresująca sytuacja zarówno dla dziecka, jak i dla całej jego rodziny. Takie zdarzenia zostawiają często trwały ślad w psychice dziecka, dlatego tak ważne jest, by ułatwić mu przejście przez wszystkie niezbędne formalności związane z wykryciem i ukaraniem sprawcy. Polskie prawo zawiera szereg przepisów, które stanowią o tym, jak postępować z pokrzywdzonymi dziećmi. Mają one na celu właśnie to, by dziecko jak najmniej odczuło związany z postępowaniem stres i nie przeżywało na nowo traumatycznych wydarzeń. Te specjalne regulacje zostaną wyjaśnione poniżej.

Moje dziecko zostało pokrzywdzone przestępstwem – co robić?

Jeżeli Twoje dziecko zostało skrzywdzone, przede wszystkim otocz je opieką, bądź blisko niego, rozmawiaj z nim, nie pozwól, by czuło się samotne.

Bardzo ważnym krokiem, który musisz podjąć, jest zawiadomienie odpowiedniego podmiotu o popełnionym przestępstwie. W tym celu udaj się do najbliższego komisariatu Policji. Nie martw się, czy trafiłeś do właściwej jednostki. Każdy policjant w każdym komisariacie ma obowiązek przyjąć od Ciebie zawiadomienie. Na miejscu policjant porozmawia z Tobą o tym, co się wydarzyło, i zapisze to, co powiesz w specjalnym dokumencie, zwanym protokołem (por. § 33 ust. 1 Zarządzenia nr 1426 KGP).

Przykład:
Krystyna i Zenobiusz spędzają z dziećmi – Jasiem i Tosią – wakacje nad morzem. Niestety, wydarzyła się przykra sytuacja – młody mężczyzna, grożąc Jasiowi, że zrobi mu krzywdę, zabrał mu telefon komórkowy i uciekł. Zenobiusz i Krystyna jak najszybciej powinni zgłosić się na Policję i opowiedzieć o tym zdarzeniu. Im szybciej to zrobią, tym większa jest szansa, że sprawca zostanie odnaleziony i sprawiedliwie ukarany.

Czy moje dziecko samo może złożyć zawiadomienie o przestępstwie?

Co do zasady tak. Jednakże dla dobra Twojego dziecka powinieneś zrobić to Ty. Opowiadanie o tym, co się wydarzyło, jest dla dziecka przykrym przeżyciem, dlatego jego kontakty z Policją i sądem powinny zostać ograniczone do minimum. Dziecko składające zawiadomienie o przestępstwie nie zawsze jest w pełni świadome tego, co robi, a informacje przez niego podane muszą zostać potwierdzone przez odpowiednie czynności Policji, np. rozmowę z rodzicami. Dlatego warto oszczędzić dziecku niepotrzebnego stresu i samemu zgłosić zawiadomienie (por. § 33 ust. 6 Zarządzenia nr 1426 KGP).

Przykład:
Stało się nieszczęście i Jaś został pobity przez starszych kolegów z technikum. Jest to dla niego bardzo trudna sytuacja, a opowiadanie komuś o tym byłoby nieprzyjemne, dlatego Zenobiusz i Krystyna postąpiliby lepiej, jeśli sami zgłosiliby fakt popełnienia przestępstwa na Policję, oszczędzając dziecku przykrych doznań.

Czy kogoś jeszcze muszę powiadomić o popełnieniu przestępstwa na szkodę dziecka?

Nie. Ty już zrobiłeś najważniejszy krok – zawiadomiłeś Policję. W sprawach, w których popełniono przestępstwo na szkodę dziecka, prokurator lub sąd za-

wiadamiają sąd rodzinny, by ten rozważył konieczność zastosowania pewnych środków dla zwiększenia bezpieczeństwa Twojego dziecka. Ty sam nie musisz w tej kwestii podejmować żadnych działań (por. art. 23 k.p.k.).

Przykład:
Pewnego wieczoru Zenobiusz wrócił do domu bardzo pijany. Nie spodobało mu się, że Jaś za długo ogląda telewizję i dlatego dotkliwie go pobił. W efekcie Jaś miał skomplikowane złamanie ręki. Krystynie nie spodobało się zachowanie męża i zgłosiła to na Policję. Teraz już nie musi powiadamiać nikogo więcej, Policja sama zawiadomi odpowiednią osobę lub instytucję, która dopilnuje, by spotkania dziecka z ojcem zostały ograniczone.

Czy jako rodzic mogę reprezentować moje dziecko w sądzie?

Tak. Dziecko nie może samodzielnie bronić swoich praw, dlatego przed sądem reprezentuje je przedstawiciel ustawowy (czyli rodzice lub ustanowieni przez sąd opiekun albo kurator) lub osoba, pod której stałą pieczą dziecko pozostaje (czyli faktycznie się nim opiekująca).

Pamiętaj, że reprezentując swoje dziecko, korzystasz w sądzie dokładnie z takich samych uprawnień jak pokrzywdzony (por. art. 51 § 1 k.p.k.).

Czy moje dziecko będzie przesłuchiwane na komisariacie i w sądzie?

Tak, ale nie martw się tym. Gdy pokrzywdzonym jest dziecko poniżej 15 lat, w miarę możliwości przesłuchanie przeprowadza się w pomieszczeniach specjalnie do takich rozmów przystosowanych, przyjaznych dla dziecka.

Jest to zazwyczaj pokój, którego ściany pomalowane są na kolorowo, utrzymany w bardzo radosnych i ciepłych barwach. Nie ma w nim twardych krzeseł, biurek ani niczego kojarzącego się z formalizmem i rygorami przeprowadzania przesłuchań. Jest za to dużo pluszowych misiów i innych zabawek. W takim pokoju dziecko czuje się swobodniej i pewniej, mniej się boi, a więc jest też bardziej skłonne do opowiedzenia o przykrym zdarzeniu.

Ponadto bardzo ważne jest to, że przy przesłuchaniu możesz być obecny także Ty, jeśli nie stoi to na przeszkodzie dobru postępowania. Twoja obecność na pewno doda dziecku otuchy (por. § 61 pkt. 3 Zarządzenia nr 1426 KGP i art. 171 § 3 k.p.k.).

Jak wygląda przesłuchanie dziecka?

Przesłuchanie dziecka, które zostało pokrzywdzone, nie różni się znacznie od zwykłego przesłuchania świadka. Policjant przeprowadzający z dzieckiem rozmowę dostosowuje sposób mówienia do wieku i poziomu rozwoju dziecka. Mówi spokojnie, zachowuje się przyjaźnie i stara się tłumaczyć dziecku niezbędne pytania tak, by w pełni zrozumiało, o co chodzi. Kwestie prawne i formalne zamienia na język potoczny, np. zamiast pouczenia dziecka o prawie do odmowy składania zeznań powie: „Chciałbym z Tobą porozmawiać o tym, czy Twój tatuś zrobił Ci coś wczoraj w domu, co Ci się nie spodobało. Jeśli nie chcesz, to nie musisz mi o tym opowiadać".

Również przesłuchanie pokrzywdzonego dziecka w sądzie odbywa się w sposób podobny do przesłuchania zwykłego świadka. Możesz przed rozprawą poprosić sędziego, by umożliwił Twojemu dziecku oczekiwanie w jakimś innym, bardziej dla niego przyjaznym pomieszczeniu. Gdy Twoje dziecko zostanie wezwane na salę rozpraw, możesz mu towarzyszyć. W każdej sali są miejsca przeznaczone dla publiczności, tam będziesz mógł usiąść. Przed rozprawą porozmawiaj z dzieckiem, czy chce, byś wszedł z nim do sali rozpraw, czasem bowiem bywa tak, że niektóre dzieci jeszcze bardziej krępują się w obecności rodziców.

Sąd może zarządzić, by podczas przesłuchania Twojego dziecka obecny był psycholog. Jeśli chcesz, możesz też poprosić sąd o wyłączenie jawności rozprawy na czas przesłuchania Twojego dziecka. Wtedy zgromadzona publiczność będzie musiała opuścić salę, co może spowodować, że Twoje dziecko poczuje się trochę pewniej.

W miarę możliwości przesłuchanie dziecka, które nie ukończyło jeszcze 15 lat, powinno się odbyć w obecności przedstawiciela ustawowego lub faktycznego opiekuna, dlatego tak ważne jest, abyś był obecny w sali rozpraw. Sędzia może także zwrócić się do Ciebie, abyś to Ty zadawał swojemu dziecku pytania, które kieruje do niego sąd. Spokojna i rzeczowa atmosfera jest bardzo ważna zarówno z punktu widzenia komfortu psychicznego Twojego dziecka, jak i z punktu widzenia sądu, który dzięki dokładniejszym i pełniejszym zeznaniom Twojego dziecka otrzymuje bardziej wartościowy i wiarygodny dowód (por. art. 171 § 3 k.p.k., 192 § 2 k.p.k.).

Przykład:
Tosia ma opowiedzieć w sądzie szczegóły wydarzenia, w którym została pokrzywdzona. Sędzia zadaje jej pytania, ale ona speszona nowym miejscem i obecnością nieznanych osób na sali sądowej wstydzi się odpowiedzieć. Wtedy sędzia może poprosić obecną Krystynę, by to ona zadała córce pytania. Tosi łatwiej będzie odpowiedzieć, gdy usłyszy je od niej.

Ile razy moje dziecko może być przesłuchiwane?

Co do zasady nie ma w tej kwestii ograniczeń. Prokurator, Policja, jak i sąd muszą bardzo dokładnie zapoznać się z zeznaniami Twojego dziecka i poznać jak najwięcej szczegółów zdarzenia, by móc prawidłowo ocenić postępowanie sprawcy. Będą dążyć jednak do tego, aby Twoje dziecko było przesłuchiwane jak najmniejszą ilość razy, najlepiej tylko jeden raz. Również Ty powinieneś pilnować oraz sugerować organom ścigania i sądowi, aby Twoje dziecko było słuchane w charakterze świadka tylko raz.

Musisz wiedzieć, że w pewnej sytuacji istnieje obowiązek przesłuchania Twojego dziecka jako pokrzywdzonego tylko raz w charakterze świadka (por. art. 185a § 1 k.p.k.). Taki obowiązek jednorazowego przesłuchania dziecka dotyczy jednak tylko przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (czyli np. zgwałcenia, molestowania seksualnego, pornografii, zmuszania do prostytucji i kazirodztwa), a także przestępstw przeciwko rodzinie i opiece (znęcanie się, niepłacenie alimentów, rozpijanie dziecka, jego porzucenie bądź uprowadzenie). Jeżeli dziecko w chwili, kiedy zostało pokrzywdzone przestępstwem, nie miało jeszcze 15 lat, w sądzie przesłuchuje się go tylko raz i nie wzywa już na kolejne rozprawy. Wezwać ponownie można je jedynie, jeżeli w sprawie pojawią się pewne nowe, bardzo ważne informacje i trzeba będzie przeprowadzić jeszcze jedno przesłuchanie dziecka. Może też zażądać tego oskarżony, jeżeli podczas pierwszego składania zeznań przez dziecko nie miał adwokata.

Przykład:
Tosia była molestowana seksualnie przez nauczyciela muzyki. Rozmowa o tym zdarzeniu sprawia jej ból, każde wspomnienie powoduje przeżywanie tej traumy na nowo, dlatego jej przesłuchanie co do zasady odbędzie się tylko raz.

Czy moje dziecko musi być przesłuchane na rozprawie? Przecież tam będzie oskarżony!

By chronić Twoje dziecko przed kontaktem ze sprawcą przestępstwa istnieje możliwość przesłuchania dziecka na posiedzeniu. Posiedzenie również odbywa się w sądzie, ale nie mogą być na nim obecni publiczność ani oskarżony. Taka możliwość dotyczy jednak tylko sytuacji, gdy Twoje dziecko zostało pokrzywdzone przestępstwem przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (czyli np. zgwałcenia, molestowania seksualnego, pornografii, zmuszania do prostytucji i kazirodztwa) lub przeciwko rodzinie i opiece (znęcanie się, niepłacenie alimentów, rozpijanie dziecka, jego porzucenie bądź uprowadzenie). Takie przesłuchanie przeprowadza sędzia w obecności psychologa. Ty także możesz wziąć w nim udział, jeśli Twoja obecność nie ograniczy swobody wypowiedzi dziecka.

By zapewnić dziecku jeszcze lepszą ochronę, możesz zwrócić się do sądu z prośbą o przesłuchanie poza budynkiem sądu. Może to być pomieszczenie np. w poradni rodzinnej, odpowiednio przystosowane do potrzeb dziecka. Dziecka nie wzywa się już potem na rozprawę, zamiast tego sędzia odczytuje to, co dziecko powiedziało na przesłuchaniu (por. art. 185a § 2 i § 3 k.p.k.).

Przykład:
Tosia była molestowana seksualnie przez nauczyciela muzyki. W takiej sytuacji Krystyna albo Zenobiusz mogą zwrócić się do sądu, by córki nie przesłuchiwano na rozprawie. Obecność oskarżonego, czyli osoby, która zrobiła jej krzywdę, byłaby bardzo stresująca i odnowiłaby przykre wspomnienia, a tego należy dziecku oszczędzić.

Jak jeszcze uniknąć przesłuchania dziecka na rozprawie?

Po pierwsze, Twoje dziecko może zostać przesłuchane tylko raz w sądzie w charakterze świadka, jeśli w chwili przesłuchania nie ukończyło 15 lat, a sprawa dotyczy przestępstwa popełnionego z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej (por. art. 185b § 1 k.p.k.).

Po drugie zdarza się, że sąd zgodzi się na to, by przesłuchać świadka przed rozpoczęciem sprawy w sądzie, jeszcze w trakcie postępowania przed prokuratorem, ale z udziałem sądu. Jeżeli przesłuchiwanym ma być pokrzywdzone

dziecko, sąd może wyrazić zgodę na przesłuchanie go przed rozprawą, by nie narażać go na niepotrzebny stres. Istotne jest również to, że w ten sposób sąd może uzyskać pełniejsze zeznania i dokładniejszy obraz zdarzenia, bo dziecko przesłuchiwane poza salą sądową ma większy komfort psychiczny. Z takim żądaniem przesłuchania swojego dziecka przed rozprawą możesz wystąpić Ty, ponieważ reprezentując je, występujesz jako osoba pokrzywdzona. Mogą to także uczynić prokurator lub Policja, jeśli to ona zajmuje się sprawą (por. art. 316 § 3 k.p.k.).

Czy dziecko musi zeznawać w sądzie, jeśli przed rozprawą już wszystko zeznało, a nie istniał obowiązek jednokrotnego przesłuchania?

Niestety tak. Sąd rozpoznając sprawę, zawsze będzie chciał osobiście porozmawiać ze świadkiem i zadać mu pytania, by uzyskać pełniejsze informacje na temat popełnionego przestępstwa. Nie możesz zatem odmówić wyrażenia zgody na przesłuchanie Twojego dziecka przez sąd. Nie ma również reguły ustalającej pewną minimalną granicę wieku, od którego dziecko może zostać przesłuchane. Jeśli pojawią się wątpliwości, czy dziecko jest dostatecznie duże, by składać zeznania, o dopuszczalności przesłuchania decyduje psycholog.

Pamiętaj, że jeśli sprawcą przestępstwa jest najbliższy członek rodziny dziecka, to może ono odmówić złożenia zeznań.

Przykład:
Tosia ma 10 lat, ale ma jeszcze problemy z wyrażaniem swoich myśli i nie potrafi formułować zdań. Nie bardzo rozumie, co jej się przytrafiło, a Krystyna i Zenobiusz mają wątpliwości, czy ich córka da radę zeznawać. W takiej sytuacji z Tosią porozmawia psycholog, przeprowadzi niezbędne badania i oceni, czy może ona wystąpić jako świadek.

Co mogę powiedzieć dziecku, żeby je wesprzeć w tej trudnej sytuacji?

Jeśli Twoje dziecko zostało pokrzywdzone przestępstwem, przede wszystkim uświadom je, że to nie jego wina, że nie ponosi odpowiedzialności za to, co uczynił ktoś inny. Poinformuj je także, że występując jako świadek, spełnia bardzo ważne zadanie, działa dla dobra całego społeczeństwa i pomaga podjąć sędziemu sprawiedliwą decyzję. Wytłumacz mu, że podstawowym zadaniem

świadka jest mówienie prawdy. Jeśli mówi prawdę, nie zostanie ukarany, bo postępuje słusznie. Nie ucz jednak dziecka, co ma powiedzieć, istotne jest, by jego zeznania miały charakter spontaniczny i autentyczny.

Przykład:
Tosia płacze, bo przestraszyła się groźby kolegi i oddała mu swój telefon komórkowy. Krystyna powinna wytłumaczyć Tosi, że nie ma w tym jej winy, to kolega zachował się bardzo źle, a ona po prostu bała się o siebie i dlatego oddała mu telefon.

Co jeszcze mogę zrobić dla dobra mojego dziecka?

Pamiętaj, że dla dziecka najważniejsze jest wsparcie bliskich mu osób, dotrzymuj mu towarzystwa, rozmawiaj z nim, spraw, by czuło się rozumiane i kochane.

Dobrym pomysłem jest konsultacja z psychologiem lub ośrodkiem zajmującym się pomocą rodzinie. Dzięki temu lepiej zrozumiesz swoje dziecko i nauczysz się, jak sam możesz mu pomóc. Jeśli nie dajesz sobie rady, możesz zdecydować, by pomocy Twojemu dziecku udzielił psycholog. Psycholog jest osobą wykwalifikowaną, mającą doświadczenie w pomocy dzieciom, które zostały pokrzywdzone przestępstwami, niewątpliwie więc pomoże Twojemu dziecku i Twojej rodzinie uporać się z tym ciężkim problemem.

Przykład:
Jaś został pokrzywdzony w wypadku drogowym podczas powrotu ze szkoły. Teraz co noc ma koszmary i budzi się z płaczem. Do tego jeszcze ma zeznawać w sądzie. Krystyna i Zenobiusz nie wiedzieli, jak mu pomóc, oboje starali się z nim rozmawiać, ale nie przyniosło to żadnych efektów. W takiej sytuacji poprosili o radę psychologa. On powiedział im, w jaki sposób powinni rozmawiać z Jasiem i jak mogą mu pomóc.

GDY SPRAWCĄ JEST DZIECKO



Jeżeli jesteś pokrzywdzony w sprawie, w której sprawcą jest dziecko, nie oznacza to, że nie masz żadnych możliwości działania. Nieletni także ponoszą odpowiedzialność za swoje czyny, jest to jednak pewien specjalny rodzaj odpowiedzialności, inny niż odpowiedzialność osoby dorosłej. Dlatego sprawami nieletnich nie zajmuje się kodeks postępowania karnego, a specjalna ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Kim jest nieletni i czym jest odpowiedzialność nieletniego?

Pojęcie „nieletni" oznacza w prawie polskim to, co w języku potocznym „dziecko". Nieletni podlegają w określonych warunkach odpowiedzialności za popełnione czyny stanowiące przestępstwa na gruncie kodeksu karnego i innych ustaw, z tym że czyny te nazywa się w przypadku odpowiedzialności nieletniego czynami karalnymi, a nie przestępstwami. Aby nieletni poniósł taką odpowiedzialność, musi mieć ukończone 13 lat, ale nie mieć jeszcze lat 17. Przewidziane są wobec niego specjalne środki wychowawcze lub poprawcze. Środki takie nie są karą, ale mają za zadanie nieletniego wychować oraz wywołać korzystne zmiany w jego zachowaniu i usposobieniu. Ponieważ wobec nieletniego nie stosuje się kar, jego sprawą nie zajmuje się sąd karny, a sąd rodzinny,

który jest do tego lepiej przygotowany oraz bardziej doświadczony w postępowaniu z dziećmi (por. art. 1–3 u.p.n.).

Przykład:
W czasie wakacji Jaś pomagał dziadkom mieszkającym na wsi w sianokosach. Dziadek pozwolił mu poprowadzić traktor z przyczepą. Ponieważ Jaś nigdy wcześniej nie prowadził takiej maszyny, stracił nad nią kontrolę i potrącił babcię. W wyniku wypadku babcia złamała nogę. Jaś popełnił czyn zabroniony przez kodeks karny, jednak nie jest to przestępstwo. Jaś może odpowiadać za swój czyn na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Co zrobić, gdy zostałem pokrzywdzony czynem popełnionym przez nieletniego?

Jeżeli zostałeś pokrzywdzony przestępstwem, którego sprawcą jest nieletni, zawiadom o tym Policję lub prokuraturę. Zawiadomienie w tym wypadku wygląda tak samo, jak gdyby sprawcą była osoba dorosła. Oprócz tego masz prawo do powiadomienia o zaistniałej sytuacji szkoły, do której uczęszcza nieletni, a także jego rodziców lub opiekunów (por. art. 4 u.p.n.).

Jak wygląda postępowanie w sprawie nieletniego?

Postępowanie przeciwko nieletniemu toczy się przed sędzią rodzinnym, a nie w sądzie karnym. Po wszczęciu postępowania sędzia rodzinny będzie zbierał informacje o zdarzeniu, aby jak najdokładniej wyjaśnić wszystkie jego okoliczności. Aby to zrobić, sędzia dokona wielu czynności, między innymi przesłucha Ciebie oraz innych świadków, a także samego nieletniego. Może mu w tym pomóc Policja.

Następnie sędzia rodzinny zadecyduje, czy nieletni powinien ponieść odpowiedzialność. Wtedy przed sądem rodzinnym odbędzie się postępowanie wychowawcze lub poprawcze, w zależności od tego, jakie środki sąd zamierza zastosować. Może to być na przykład nadzór kuratora, umieszczenie w ośrodku terapeutycznym lub zakładzie poprawczym (por. art. 6 u.p.n.).

Jakie mam prawa w postępowaniu w sprawie nieletniego?

- Sędzia może uznać, że nie ma powodu do prowadzenia postępowania i odmówić jego wszczęcia. Jeżeli jesteś niezadowolony z takiej decyzji – możesz

złożyć na nią zażalenie na zasadach jak w zwykłym postępowaniu przed sądem (por. art. 21 u.p.n.).

- Jeżeli czyn popełniony przez nieletniego stanowi przestępstwo ścigane według kodeksu karnego na wniosek pokrzywdzonego, Twój wniosek także jest niezbędny do wszczęcia postępowania, gdy sprawcą jest nieletni (por. art. 22 u.p.n.).

Przykład:

Jaś podczas sianokosów potrącił babcię traktorem. Babcia złamała nogę. Ponieważ babcia jest według polskiego prawa osobą najbliższą dla Jasia, postępowanie w sprawie Jasia może odbyć się tylko wtedy, gdy babcia tak zadecyduje i złoży odpowiedni wniosek.

- Masz prawo opowiedzieć o tym, co wiesz o wydarzeniu. Powinieneś zostać przesłuchany w tej sprawie przez sędziego (por. art. 35 § 2 u.p.n.).

Przykład:

Babcia Jasia ma prawo opowiedzieć o tym, co zapamiętała z wypadku.

- Masz prawo do składania wniosków dowodowych, czyli wskazówek dla sędziego, gdzie i w jaki sposób może szukać dowodów w sprawie (por. art. 35 § 3 u.p.n.).

Przykład:

Babcia Jasia wie, że za miedzą podczas wypadku pracował sąsiad. Babcia może złożyć wniosek dowodowy o przesłuchanie sąsiada w charakterze świadka.

- Masz prawo przeglądać akta toczącej się sprawy. Nie możesz jednak przeglądać dokumentów mających ścisły związek z prywatnością nieletniego – na przykład opinii lekarskich (por. art. 36 u.p.n.).

Przykład:

Do przebadania Jasia powołano biegłego lekarza psychiatrę, aby zbadał czy Jaś nie jest upośledzony umysłowo lub chory psychicznie. Babcia nie ma prawa zapoznać się z jego opinią.

- Jeżeli odbędzie się postępowanie poprawcze – masz prawo wziąć udział w rozprawie. Pamiętaj, że rozprawa taka odbywa się bez publiczności, a więc wszystko, czego się na niej dowiedziałeś, masz obowiązek zachować w tajemnicy. Pamiętaj, że niedopełnienie tego obowiązku stanowi przestępstwo (por. art. 30 § 6 u.p.n.).

SKRÓTY

k.k. – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997 Nr 88, poz. 553 ze zmianami)

k.k.w. – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. 1997 Nr 90, poz. 557 ze zmianami)

k.p.c. – ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 1964 Nr 43, poz. 296 ze zmianami)

k.p.k. – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 1997 Nr 89, poz. 555 ze zmianami)

Konstytucja RP – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483, sprost. Dz. U. 1997 Nr 117, poz. 557 ze zmianami)

Niebieska Karta – zarządzenie nr 21 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu przeprowadzania interwencji domowej wobec przemocy w rodzinie pod nazwą „Niebieskie Karty" (Dz. Urz. KGP. 2002 Nr 14, poz. 111)

r.p.m. – rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz. U. 2003 Nr 108, poz. 1020)

u. o a. – ustawa z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. 2002 Nr 123, poz. 1058)

u. o p. – ustawa z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. 2008 Nr 7, poz. 39 ze zmianami)

u.l.s. – ustawa z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym (Dz. U. 2007 Nr 123, poz. 849 ze zmianami)

u.o.s.k. – ustawa z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983 Nr 49 poz. 223 ze zmianami)

u.p.k. – ustawa z dnia 7 lipca 2005 r. o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw umyślnych (Dz. U. 2005 Nr 169, poz. 1415 ze zmianami)

u.p.n. – ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. 2002 Nr 11, poz. 109)

u.p.p.r. – ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. 2005 Nr 180, poz. 1493)

u.s.s. – ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. 2004 Nr 179, poz. 1843)

Zarządzenie nr 1426 KGP – zarządzenie nr 1426 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 grudnia 2004 r. w sprawie metodyki wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez służby policyjne wyznaczone do wykrywania przestępstw i ścigania ich sprawców (Dz. Urz. KGP 2005 Nr 1, poz. 1)

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne:

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483, sprost. Dz. U. Nr 117, poz. 557 ze zmianami).
2. Ustawa z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym (Dz. U. 2007 Nr 123, poz. 849 ze zmianami).
3. Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. 2004 Nr 179 poz. 1843 ze zmianami).
4. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 1964 Nr 43, poz. 296 ze zmianami).
5. Ustawa z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. 2008 Nr 7, poz. 39 ze zmianami).
6. Ustawa z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983 Nr 49, poz. 223 ze zmianami).
7. Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. 2002 Nr 123, poz. 1058 ze zmianami).
8. Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. 2010 Nr 33, poz. 178).
9. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. 2005 Nr 180, poz. 1493 ze zmianami).
10. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997 Nr 88, poz. 553 ze zmianami).
11. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. 1997 Nr 90, poz. 557 ze zmianami).
12. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 1997 Nr 89, poz. 555 ze zmianami).
13. Ustawa z dnia 7 lipca 2005 r. o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw umyślnych (Dz. U. 2005 Nr 169, poz. 1415 ze zmianami).

14. Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2005 Nr 167, poz. 1398 ze zmianami)
15. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie sposobu usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikom zwolnień od pracy (Dz. U. 1996 Nr 60, poz. 281 ze zmianami).
16. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz. U. 2003 Nr 108, poz. 1020).
17. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2003 r. w sprawie wysokości opłaty od kasacji w sprawach karnych (Dz. U. 2003 Nr 97 poz. 886).
18. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2007 r. w sprawie określenia wzoru stroju urzędowego sędziów na rozprawie (Dz. U. 2007 r. Nr 1213, poz. 172 ze zmianami).
19. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie wzoru zaświadczenia wystawianego przez lekarza sądowego oraz wzoru rejestru wystawionych zaświadczeń (Dz. U. 2008, Nr 14, poz. 86).
20. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu doręczania pism sądowych w postępowaniu karnym (Dz. U. 2003 Nr 108, poz. 1022).
21. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania o zachowanie w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka oraz sposobu postępowania z protokołami z zeznań tego świadka (Dz. U. 2003 Nr 108, poz. 1024).
22. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości opłaty za wydanie kserokopii dokumentów oraz uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy (Dz. U. 2003 Nr 107, poz. 1006).
23. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 listopada 2000 r. w sprawie określenia stroju urzędowego prokuratorów powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury i wojskowych jednostek organi-

zacyjnych prokuratury biorących udział w rozprawach sądowych (Dz. U. 2000 Nr 112, poz. 1185 ze zmianami).

24. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 listopada 2000 r. w sprawie określenia stroju urzędowego adwokatów biorących udział w rozprawach sądowych (Dz. U. 2000 nr 112, poz. 1183).
25. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. 2010 Nr 49, poz. 296).
26. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 maja 2003 r. w sprawie wysokości zryczałtowanej równowartości wydatków w sprawach z oskarżenia prywatnego (Dz. U. 2003 Nr 104, poz. 980).
27. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 września 2005 r. w sprawie wniosku o przyznanie kompensaty (Dz. U. 2005 Nr 177, poz. 1476).
28. Rozporządzenie z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. 2007 Nr 38, poz. 249 ze zmianami).
29. Zarządzenie nr 21 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu przeprowadzania interwencji domowej wobec przemocy w rodzinie pod nazwą „Niebieskie Karty" (Dz. Urz. KGP. 2002 Nr 14, poz. 111).
30. Zarządzenie nr 5/10 Prokuratora Generalnego z dnia 31 marca 2010 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów oraz innych działów administracji powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (www.pk.gov.pl).
31. Zarządzenie nr 1426 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 grudnia 2004 r. w sprawie metodyki wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez służby policyjne wyznaczone do wykrywania przestępstw i ścigania ich sprawców (Dz. Urz. KGP 2005 Nr 1, poz. 1).
32. Zarządzenie nr 81/03/DO Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. MS. 2003 Nr 5, poz. 22 ze zmianami).

Literatura:

M. Bojarski (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2007.

T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2009.

K. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz,* Warszawa 2009.

M. Czajka, A. Światłowski, *Prawo w diagramach. Kodeks postępowania karnego*, Warszawa 2010.

M. Czyż, I*nstytucja mediacji w polskiej kodyfikacji karnej. Teoria i praktyka.*, praca magisterska, niepublikowana.

T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*. *Komentarz*, Warszawa 2007, tom I - V.

J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2007.

P. Górecki, S. Stachowiak, *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Kraków 2005.

O. Górniok i inni, *Kodeks karny. Komentarz. Tom I. Art. 1–116*, Gdańsk 2005.

J. Grajewski (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2010, tom I - II.

T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2008.

W. Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2010.

P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2004, tom I - IV.

Z. Hołda, K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk 2007.

P. Kardas, *Konsensualne sposoby rozstrzygania w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 10 stycznia 2003 r.*, Prokuratura i Prawo 2004, Nr 1.

M. Korcyl-Wolska, *Postępowanie w sprawach nieletnich*, Warszawa 2007.

M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 32–116. Tom II*, Warszawa 2010.

S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2010.

A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010.

R. Stefański, *Aktualny model zaskarżania postanowień o zaniechaniu ścigania karnego*, Prokuratura i Prawo 2007, Nr 12.

Z. Świda (red.), *Postępowanie karne. Część ogólna*, Warszawa 2008.

S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009.

J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2009.

W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna,* Kraków 2010.

A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, Warszawa 2007.